Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

NUMER 51/52 (221/222) V | Jarocin, 23 grudnia 1994 r. | CENA 9000 zł

Dziś 56 stron

W numerze:

- Kto ile zarabia ? pensje jarociniaków s.5
- Pracowałam ze Spielbergiem s7
- „Gazeta" Młodych s9
- Sportowe podsumowanie s.10
- Dokąd na Sylwestra s.11
- Kuroń w „Gazecie" s.12-13
- Kiedy spowiedź ? informator świąteczny s.22

Wkładka z programem TV

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Następna „Gazeta" 6 stycznia

Jacek Kuroń w „Gazecie"

Jacek Kuroń spędził w redakcji „Gazety" kilka godzin. Przyjechał w środku nocy. Przy lampce koniaku rozmawialiśmy z nim do rana.

Właściwie do końca nie wierzyliśmy, że wizyta Kuronia dojdzie do skutku. A jednak udało się. Przywieźliśmy go z Leszna, gdzie spędził cały sobotni dzień. W redakcji był kilka godzin. Rozmawialiśmy o wszystkim, pewnie najmniej o polityce. Jacek Kuroń okazał się wspaniałym gawędziarzem. Mówił o rodzinie, miłości, przyjaźni. Opowiadał niesamowite historie swojego życia i świetne anegdoty. Tylko zdrowy rozsądek podpowiadał nam, że czas kończyć nocne Polaków rozmowy, choć Jackowi Kuroniowi wcale się do Warszawy nie śpieszyło. Wyjechał od nas o 3.30. Obiecał, że jeszcze tu wróci.

Rozmowa z Jackiem Kuroniem na str. 12-13

fot. R. Kaźmierczak

Jaraczewo

Siedem godzin radzenia

Ustalenie stawki czynszu, zmiany w tegorocznym budżecie i uchwała w sprawie przejęcia Gminnego Ośrodka Zdrowia w Jaraczewie to wynik siedmiogodzinnych obrad jaraczewskich radnych w dniu 14 grudnia.

Podczas środowej sesji radni ustalili maksymalną stawkę czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego. Będzie ona wynosiła 1,2% wartości odtworzeniowej lokalu w stosunku rocznym. Minimalną wysokość tego współczynnika ustala co pół roku wojewoda. Radni w Jaraczewie przyjęli właśnie to minimum.

Tegoroczne dochody gminy zamkną się kwotą 28,9 miliarda złotych, natomiast wydatki wyniosą ogółem 30,6 miliarda złotych.

Po dłuższej dyskusji radni postanowili przejąć Gminny Ośrodek Zdrowia w Jaraczewie. Wykonanie uchwały powierzono Zarządowi Gminy z dniem 1 stycznia 1995 roku.

Do 30 stycznia 1995 r. komisja oświaty dokona lustracji wszystkich przedszkoli w gminie. W jej skład wejdą dodatkowo księgowa i radny z miejscowości, w której znajduje się placówka. Na życzenie radnych, wójt gminy będzie zobowiązany do relacjonowania na sesjach prac zarządu z okresu międzysesyjnego. Radni chcą także, aby w sesjach uczestniczyli sołtysi wsi z terenu gminy Jaraczewo, dlatego będą oni pisemnie powiadamiani o terminach obrad.

Odrzucony został wniosek, by w myśl ustawy o wychowaniu w trzeźwości ograniczyć godziny sprzedaży alkoholu w sklepach spożywczych. **(as)**

Dzisiejsza „Gazeta" wraz z Dodatkiem Świątecznym kosztuje 9 tys. zł. Redakcja postanowiła przeznaczyć po 500 zł od każdego sprzedanego egzemplarza na akcję "Możemy sprawić radość". POSTARAJMY SIĘ POMÓC. NIECH TE ŚWIĘTA BĘDĄ RADOSNE DLA WSZYSTKICH!

Kotlin

Sołtysi wybrani

Od 26 października do 11 grudnia 1994 roku w gminie Kotlin wybierano sołtysów i rady sołeckie.

Zainteresowanie wyborami wśród mieszkańców poszczególnych wsi było bardzo małe. Nigdzie zebranie nie odbyło się w pierwszym wyznaczonym terminie.

W ośmiu wsiach zgłoszono tylko po jednym kandydacie na sołtysa. W tych wsiach proponowane osoby wybrane zostały jednogłośnie. W pozostałych czterech kandydowały co najmniej po dwie osoby. W trzech przypadkach wybrano na sołtysów nowe osoby: w Magnuszewicach Zenona Szymczaka, w Orpiszewku Mariana Nowaczyka i w Wysogotówku Mieczysława Sierańskiego. Dziewięciu sołtysów poprzedniej kadencji będzie pracowało nadal, są to: Józef Żabiński (Kotlin), Aleksander Matłoka (Kurcew), Stefan Taczała (Parzew), Kazimierz Kostrzewski (Racendów), Tadeusz Pisarek (Sławoszew), Marian Żurek (Twardów), Henryk Talarski (Wilcza), Jerzy Matusiak (Wola Książęca), Jadwiga Janiak (Wyszki). **(gc)**

Bez pracy

16 grudnia w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 6311 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 139 osób. Spośród 84 wyrejestrowanych 54 podjęło pracę. Zakończenie prac interwencyjnych w niektórych zakładach spowodowało znaczny przyrost bezrobotnych.

Jarociński urząd pracy dysponuje ofertami pracy m. in. dla informatyka po studiach, sprzedawcy i pracowników fizycznych. **(jn)**

Dyżury aptek

Do 26 grudnia dyżur nocny w godzinach 20.00 - 8.00 pełni apteka **"Convallaria"** (Jarocin, ul. Wolności 7 tel. 47-25-63). **Od 26 grudnia do 1 stycznia** dyżurować będzie apteka **"Aspirynka"** (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 47-24-34). **Od 2 do 8 stycznia** dyżur przejmie apteka **"Convallaria"**. **(jn)**

Urodzenia

Kamil Zaworski
Piotr Golec
Szymon Ławicki
Monika Błaut
Mateusz Głowacki

Śluby

25 grudnia
Michał Kozioł (Jarocin) - Paulina Zwierzchlewska (Jarocin)
Remigiusz Woźniak (Obra Stara) - Katarzyna Ratajczak (Jarocin)
Rajmund Cichocki (Kórnik) - Małgorzata Siejak (Boguszynek)
26 grudnia
Kazimierz Chwiłkowski (Jaraczewo) - Halina Józefiak (Góra)
Dariusz Szymczak (Bruczków) - Agata Błaszczyk (Góra)
27 grudnia
Zdzisław Jaworski (Ciświca) - Elżbieta Józefiak (Góra)
28 grudnia
Maciej Rauhut (Jarocin) - Karolina Michalska (Jarocin)
31 grudnia
Robert Świderski (Jarocin) - Agnieszka Benedyczak (Wilkowyja)
Jacek Bierła (Łobzowiec) - Grażyna Marecka (Bachorzew)
Marian Kmiecik (Włościejewice) - Danuta Walczak (Rusko)

Zgony

Walenty Nowak l. 70 (Jarocin)
Franciszek Szymański l. 74 (Ludwinów)
Kazimierz Korach l. 67 (Witaszyce)
Tekla Wesołowska l. 82 (Zakrzew)
Maria Krawczyk l. 74 (Twardów)
Helena Ledworowska l. 78 (Łobzowiec)
Józef Guszczak l. 40 (Nowe Miasto)
Jan Hybiak l. 42 (Boguszyn)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Kronika policyjna

★ W nocy z 12 na 13 grudnia na Alei Niepodległości w Jarocinie dokonano włamania do kiosku "Ruchu", skąd skradziono dużą ilość papierosów różnych gatunków.

★ W nocy z 13 na 14 grudnia na ul. Poznańskiej w Jarocinie dokonano włamania do hurtowni papierosów i zabawek Tadeusza K. Łupem złodzieja padło sześć kolejek na baterie, sześć kolorowych jeży, cztery pudła puzzli, dwa transformery oraz zabawki militarne na łączną sumę 4,5 mln zł.

★ 15 grudnia w czwartek popełnił samobójstwo przez powieszenie 65-letni Stefan A. z Jarocina.

(jn)

★

Informacje uzyskano z KRP w Jarocinie 16 grudnia.

Z targowiska

(ceny w tys. zł z 16 grudnia)

ŚRODKI CZYSTOŚCI	
Pollena TAED	24
Ariel	34,5 do 35
Vizir	24 do 24,5
E	11 do 22
Dosia	13,5
PAPIEROSY	
Golden American	25
Marlboro	24
Mars	10,5 do 14
Caro	10 do 11,5
Carmen	10
Mocne	8 do 8,7
KWIATY	
goździki	4 do 5
róże	5 do 10
fiołki	3
gerbery	8 do 10

SPOŻYWCZE	
mąka tortowa	7 do 8
wrocławska	6,5 do 7,5
mączka ziemniaczana	21 do 22
cukier	11,9 do 12
ryż	15 do 16
olej kujawski	18,5 do 30
olej z importu	32 do 35
majonez	14 do 15
czekolada Alpejska	10
kawa Super	20 do 21
Astra	26 do 28
Prima	18 do 18,5
Tchibo (250g)	55 do 84
jajka	28 do 35
OWOCE	
pomarańcze	18 do 23
cytryny	22 do 28
jabłka	4 do 13
banany	19 do 21
orzechy	26 do 30
mak	75 do 80
WARZYWA	
marchew (kg)	5 do 8
pietruszka (kg)	8 do 10
kapusta (kg)	4
por	8 do 10
cebula (kg)	7 do 8
pomidory (kg)	16 do 35
pieczarki (kg)	28 do 33
seler (kg)	6 do 10

Ostatni przedświąteczny targ odbędzie się **23.12.1994 r.** (piątek)
Następne:
27.12.1994 r. (wtorek)
i 30.12.1994 r. (piątek)

Serdeczne podziękowania lekarzom:
Kazimierzowi Szadłowskiemu i Janowi Stęchlińskiemu
za troskliwą opiekę w czasie choroby

ś. † p. KAZIMIERZA KORACHA

składa **rodzina**

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom, Delegacji i wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego Męża, Ojca i Dziadka

ś. † p. KAZIMIERZA KORACHA

składa **rodzina**

Serdeczne podziękowanie dr Krystianowi Andrzejczakowi, dr Włodzimierzowi Stęplewskiemu, pielęgniarkom Przychodni PKP w Jarocinie, którzy pomogli ulżyć w cierpieniu Księdzu Proboszczowi Tadeuszowi Lisieckiemu, Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym za msze św., kwiaty, wyrazy współczucia oraz udział w ostatniej drodze

ś. † p. Walentego Tasiemskiego

składa **żona z Rodziną**

Harcerski Instruktorski Krąg Seniorów z siedzibą w Warszawie zawiadamia, że w dniu 25 września 1994 r. odszedł z naszego grona na wieczną wartę były komendant Hufca ZHP w Koźminie i Krotoszynie

dh harcmistrz
JAN MARIAN MIEDZIŃSKI
Cześć jego pamięci

Krąg Instruktorów Seniorów przy Komendzie Hufca ZHP w Jarocinie

Życzenia dla kombatantów

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 1995 prezydium Koła Związku Kombatantów R. P. i Byłych Więźniów Politycznych w Jarocinie składa za pośrednictwem "Gazety" członkom koła życzenia zdrowia i pomyślności.

Opłatek Sybiraków

W czwartek 12 stycznia 1995 r. o godz. 9.00, w Domu Katolickim (ul. T. Kościuszki), rozpocznie się spotkanie opłatkowe członków i sympatyków Koła Związku Sybiraków w Jarocinie. Wspólny opłatek poprzedzi msza św. w kościele Chrystusa Króla, odprawiona za żyjących i zmarłych Sybiraków - początek 8.00.

Symulowany pożar

Komenda Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie w porozumieniu z władzami miasta przeprowadziła 15 grudnia akcję symulującą wybuch gazu w bloku mieszkalnym na osiedlu Konstytucji 3 Maja. Celem akcji było zademonstrowanie utrudnień, z jakimi musi się borykać straż w trakcie ratowania życia ludzkiego.

W czwartkowe popołudnie punktualnie o 17.00 zauważono z bloku nr 11 na osiedlu Konstytucji 3 Maja wydobywający się z komina wentylacyjnego ogień. Na płonącym dachu uwięzionych zostało dwoje ludzi. Poinformowano Straż Pożarną, która przybyła na miejsce po upływie 2 minut, wyposażona w samochody gaśnicze GBA, ciężkie GCBA, samochód - podnośnik oraz samochód dowodzenia i łączności. Po przeprowadzeniu rozpoznania zawezwano Jednostkę Ratownictwa Drogowego. W krótkim czasie do akcji ratowania życia włączyło się pogotowie ratunkowe i służby policyjne.

Poinformowany o eksplozji gazu Zakład Gazowniczy przybył na miejsce dopiero po upływie 30 minut. Zamknięcie głównego zaworu gazowego umożliwiłoby wcześniejsze ugaszenie pożaru. Swoje opóźnienie pracownicy tłumaczyli brakiem technicznych środków rodzącego się dopiero Pogotowia Gazowego.

Do tego czasu pracownicy straży pożarnej opanowali ogień i przy pomocy ciężkiego podnośnika hydraulicznego uwolnili z dachu budynku poszkodowanych ludzi, których karetki pogotowia odwiozły do szpitala.

Sprawne przeprowadzenie akcji uniemożliwiały parkujące przy blokach samochody oraz sieć napowietrznych kabli telefonicznych. Zaproszeni przedstawiciele władz miasta obserwujący momenty bezradności straży wobec narastającego zagrożenia wybuchem, trudności w przeprowadzeniu akcji ewakuacyjnej, zobowiązali się stopniowo doposażyć jednostkę w akcesoria niezbędne do sprawniejszego przebiegu akcji ratowniczej w miejscach szczególnie niedostępnych.

Decyzja o przeprowadzeniu symulowanego pożaru zapadła 14 grudnia tj. w przeddzień planowanej akcji. Tymczasem w krótkiej rozmowie - przeprowadzonej z mieszkańcami bloku nr 11 bezpośrednio po zdarzeniu - dało się odczuć spokój i zrelaksowanie. Okazało się że większość osób wiedziało o pożarze. Dowodem tego była mniejsza niż co dzień ilość zaparkowanych przed blokiem samochodów.

Tym razem akcja była zaplanowana. Należy jednak wziąć pod uwagę fakt, że do takiego pożaru może dojść na prawdę. Wówczas każda minuta opóźnienia kogokolwiek może zaważyć na ludzkim życiu.

Edyta Pilarczyk

FOTO Stachowiak

Gwiazdor w szkole

Święta Bożego Narodzenia to dla dzieci przede wszystkim choinka i Święty Mikołaj roznoszący prezenty. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie wzięli pod uwagę nawał pracy „Świętej Osoby” i pośpieszyli jej z pomocą. Z inicjatywy pedagoga szkolnego Elżbiety Chlebowskiej i przy pomocy Samorządu Uczniowskiego została zorganizowana akcja zbierania artykułów szkolnych dla dzieci z rodzin o złej sytuacji materialnej. Uczniowie przynosili zeszyty, pisaki, kredki, długopisy, maskotki i zabawki. Przedsiębiorstwo „Jaroma” dostarczyło wiele materiałów szkolnych i biurowych.

Świąteczne paczki, w których znalazły się również słodycze, dzieci zawdzięczają również ludziom wielkiego serca: I. Studzińskiej, R. Grzelakowi, H. Karwackiemu, J. Parzonce, D. Michalak, G. Gryglowi oraz właścicielom sklepu „Na Tarasie”.

(ech)

Występ prawdziwego chóru

„Od dawna marzyłam o tym, aby w tych murach wystąpił prawdziwy chór. Nie było to jednak wcześniej możliwe ze względu na wielkość pomieszczeń. Teraz nie było to przeszkodą” - powiedziała, witając przybyłych na kolejne spotkanie śmielowskie, Ewa Kostołowska.

Tym razem organizatorzy zaprosili do muzeum Poznański Chór Kameralny Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu pod dyrekcją prof. Stanisława Kulczyńskiego. Do Śmielowa przybyło 24 spośród 36 członków.

Zespół śpiewaczy rozpoczął działalność w 1987 r., gdy profesor zrezygnował z prowadzenia Chóru Uniwersyteckiego. Poprzedni wychowankowie namawiali go do stworzenia nowego, mniej konwencjonalnego zespołu. Nowatorstwo miało polegać na zerwaniu z tradycyjnym stereotypem chóru. Niewątpliwie udało się, a osiągnięto to poprzez oryginalny, rozrywkowy repertuar. Muzyka jazzowa, egzotyczna, murzyńska, czasami ludowa. Jednym słowem lekka, łatwa i przyjemna. *„Profesor Kulczyński zawsze chciał wykonywać takie utwory. Prócz standardów śpiewamy wiele pozycji, których nikt nie bierze. Tak było na przykład z dziełami Carla Orfa. Wtedy nikt jeszcze ich nie śpiewał”* - wspominają najstarsi członkowie oraz Piotr Łobuziński, prezes chóru.

Chór koncertował we Francji, Holandii, Szwecji, Niemczech, dawnym Związku Radzieckim, na Łotwie. Zdobyta dwa razy pierwsza nagroda na festiwalu w Legnicy świadczy niewątpliwie o wysokim poziomie artystycznym wykonawców.

Do Śmielowa nie przybyło wiele osób. Wśród zebranych przeważała publiczność starsza. Być może większość spodziewała się steorotypowego chóru, w „starym wydaniu”? Okazało się to zgubne, bowiem również młodzież znalazłaby wiele dla siebie.

Utwory były bardzo różne. Poczynając od muzyki dawnej, renesansowej, poprzez rozrywkwą, a skończywszy na kolędach. Do najważniejszych można zaliczyć: „Kontrapunkt zwierzęcy”, „Panna moja śliczna”, „Nikt nie zna mego smutku...”, „Pstrąg” F. Schuberta, trzynastotaktowe „Pory roku” J. Świdra, „Satynowa laleczka” D. Ellingtona oraz „Kocham i nienawidzę” Carla Orfa. Brazylijska melodia ludowa „Makumba”, „Feelings”, „Radujmy się”, „Wait in the water” - nawiązujący do przejścia izraelitów przez M. Czarne, „Skała Eliasza” a także „Lady be good” i „I got rhytm” to utwory, które spodobały się publiczności najbardziej.

Swoisty nastrój wprowadziła ostatnia część występu. Jako, że koncert przypadał w tym specyficznym, bożonarodzeniowym okresie chór przedstawił kilka kolęd: „Aniołowie naszej wioski”, „White Christmas”, „We wish you...” oraz „Pójdźmy wszyscy do stajenki”.

Jarosław Bajaczyk
Tomasz Stefański

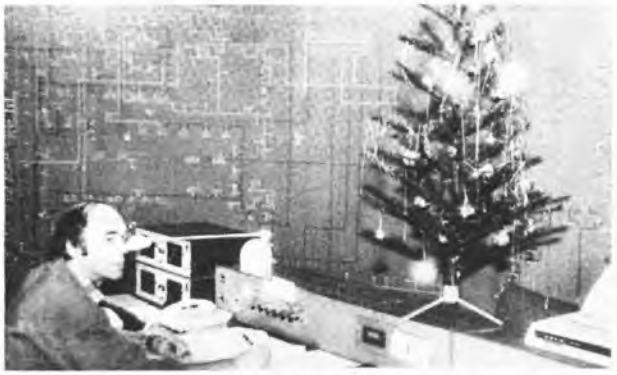

Nie wszyscy będą mogli w sobotę zasiąść do wigilijnej wieczerzy, a potem śpiewać kolędy i witać gwiazdora. Lekarze, pielęgniarki, policjanci, strażacy, energetycy, kolejarze będą w tym czasie w pracy. Na zdjęciu: Jerzy Ignaszak - dyspozytor ruchu w jarocińskim Zakładzie Energetycznym. FOTO Stachowiak

Kochanym rodzicom

z okazji 49 rocznicy pożycia małżeńskiego

BLANDYNIE i EDWARDOWI KLINOWIECKIM

najserdeczniejsze życzenia i doczekania w zdrowiu złotych godów

składa

(f 2364/R/94) *syn ADAM z ŻONĄ i wnuczki EWA z ANIĄ*

Pisane na kolanie

CICHA NOC

Mikołaj wyszedł z domu, gdy ściemniło się na tyle, że przy odrobinie wyobraźni i dobrym wzroku, można było wypatrzeć na niebie pierwszą gwiazdę, która, jak wiadomo, jest sygnałem do rozpoczęcia wieczerzy wigilijnej. Śnieg padał ciężkimi płatami, pokrywając wszystko grubym brudno-białym kożuchem. Zaczynał się najpiękniejszy wieczór w roku. Ludzie przestali jeździć samochodami, pochowali się w swych domach. Noc była więc cicha.

W oknach migały światła choinek i ekranów telewizyjnych. Okna niektórych domów były jednak ciemne. Znak to, że ich mieszkańcy odgrodzili się od świata żaluzjami, wyjechali na święta do bliskich krewnych... *albo w góry, żeby wypocząć z dala od nich* - powiedział do siebie Mikołaj, gdy tak sobie szedł ulicami miasta, na których nie było innej żywej istoty, gdyby nie liczyć psa, który skądś się wyłonił i szedł za człowiekiem, utrzymując jednak pełen respektu dystans.

W domach, zarówno wierzących jak niewierzących, nakrywano właśnie w stołowym do uroczystej kolacji, nie zapominając, zgodnie z pradawnym zwyczajem, o dodatkowym nakryciu dla nieobecnego, ewentualnie dla kogoś samotnego i ubogiego. Tu i ówdzie, w domach bardzo przywiązanych do tradycji i utrzymujących kontakty z włościanami, w tej chwili pod obrus wkładano garstkę siana. Nadchodził czas dzielenia się opłatkiem - kulminacyjny punkt wzruszającego nastroju domowej intymności - symbolicznego jednania się wszystkich ze wszystkimi, obowiązującego najczęściej tylko do północy.

Mikołaj i pozostający nadal w bezpiecznej odległości pies pogrążeni w myślach brnęli w śniegu wśród nocnej ciszy. Przed oczami stawały jak żywe obrazy barszczu z uszkami, grzybów z kapustą, karpia na szaro i w galarecie, klusek z makiem, kompotu z suszonych śliwek i gruszek i innych potraw, których ilość powinna być parzysta. Mikołaj usiłował sobie przypomnieć wszystkie możliwe wersje karpia, jakie dane mu było kiedyś spożywać w czasie Wigilii. Przypominał sobie wszystko, czego w ten dzień nie należało robić: płakać i pożyczać pieniędzy, żeby nic trzeba było robić tego przez cały rok. Starał się przestrzegać tych zaleceń. Mimo to los nie szczędził mu powodów do płaczu i pożyczania pieniędzy. Pamięć przywołała twarze osób, które były mu kiedyś bliskie: żon, które stały się gderliwe i odpychające, dzieci, które okazały się niewdzięczne i przyjaciół, którzy okazali się fałszywi.

Nagle Mikołaj, wciąż zadumany, zatrzymał się w pół kroku. Pies, jak jego daleki cień, również. Człowiek, jakby podjąwszy jakąś decyzję, ruszył wprost do najbliższego domu. Zadzwonił. Drzwi otworzył mężczyzna, którego oczom ukazał się jegomość wprawdzie zaśnięty, lecz o powierzchowności nie odrażającej.

- *Dobry wieczór. Pani pozwoli, że się przedstawię...* Mikołaj... *Jestem samotny i ubogi. Czy mógłbym przez chwilę się ogrzać i dostać coś do zjedzenia?* - Mikołaj poczuł za sobą obecność psa - *...i czy dla niego też coś by się znalazło?*

- Słuchaj człowieku! Z choinki się urwałeś? Nie widzisz, że jest Wigilia? Cholera! Dziadostwo! Nawet takiego dnia nie uszanują... - Mikołaj usłyszał ostatnie słowa zza drzwi, które zatrzasnęły się przed nim z hukiem. Człowiek i pies, jak kolędnicy, skierowali się do następnego domu. Tym razem otworzyła kobieta.

- *Dobry wieczór. Pani pozwoli, że się przedstawię* - Mikołaj podał kobiecie wizytówkę. - *Czy moglibyśmy* - Mikołaj wskazał na psa - *liczyć na trochę ciepła, jakąś strawę oraz odrobinę zrozumienia?*

Gospodyni wyglądała jak karp wyjęty z wody, gdy przenosiła wzrok z brodatego mężczyzny na stojącego za nim i na wizytówkę, którą brodacz jej wręczył. - *Mikołaj D. Mróz* - **samotnik i biedak** - przeczytała. - *Chwileczkę, zawołam męża* - wymamrotała.

- Co tu się dzieje? Nie jestem w nastroju do żartów - zjeżony mąż wybiegł z wnętrza domu wymachując wizytówką. - *Zjeżdżaj stąd gościu, bo spuszczę psy.*

- Chodź piesku, spróbujemy jeszcze w następnym domu! - zdecydował Mikołaj.

- Co, Mikołaj? Doskonale. Świetnie! A dlaczego po cywilnemu? A worek z prezentami... gdzie? - pijackim entuzjazmem zaniósł się facet, który tworzył drzwi. *"Ciiicha noc, święęęta noc..."* - dało się słyszeć z mieszkania. - *Bez prezentów nie wpuszczę. Nie wpuszczę. Żegnam!*

- Myślę, że nic pan nie wskóra. Ludzie to bestie, panie Mikołaju - pies odezwał się nagle ludzkim głosem.

Zbliżała się północ. Na ulicy coraz liczniej pojawiali się ludzie.

Hieronim "Ronnie" Ścigacz

Ekologiczny konkurs fotograficzny

Ogłoszony w numerze 45 "Gazety Jarocińskiej" z 11 listopada br. Ekologiczny Konkurs Fotograficzny dla uczniów szkół średnich, zasadniczych zawodowych i podstawowych wchodzi powoli w decydującą fazę. Zgodnie z zapowiedzią 15 grudnia minął termin nadsyłania prac. Wygląda na to, że są jeszcze chętni do wzięcia udziału w zmaganiach konkursowych, gdyż fotografie w dalszym ciągu napływają. Wszystkie one również zostaną ocenione przez jury.

Do tej pory otrzymaliśmy 62 prace barwne i czarno-białe. Zdecydowanie więcej jest tych pierwszych. Zdjęcia przedstawiają ciekawe zjawiska przyrodnicze na niebie (zachodzące Słońce, barwne chmury, poświatę, wyładowania atmosferyczne, tęcze), krajobrazy Ziemi Jarocińskiej, drzewostany oraz zbliżone okazy zwierząt i roślin. Nie zabrakło również fotografii ilustrujących zanieczyszczenia środowiska i wręcz brutalny stosunek człowieka do przyrody. Wśród kilkunastu uczestników konkursu znalazły się trzy dziewczyny (jedna z Jarocina i dwie z Witaszyc). Zdecydowanie przeważają uczniowie ze szkół podstawowych.

Oglądając nadesłane prace można stwierdzić, że pod względem technicznym wszystkie zostały wykonane przynajmniej na dobrym poziomie i mają swoistą wymowę. Nie ukrywamy faktu, że jury konkursowe będzie miało problem z wyłonieniem najlepszych prac. Ma to również związek z dokumentacyjnym charakterem prac i ich różnorodnością tematyczną. Zgodnie z naszym życzeniem większość prac została wykonana w plenerze na terenie Ziemi Jarocińskiej ukazując jej piękno i realne zagrożenia dla niego.

Zakończenie i podsumowanie konkursu przewidziane jest na styczeń 1995 roku.

Leszek Bajda

Od kilku dni trwa w Warszawie i kilku innych miastach Polski głodówka przedstawicieli służby zdrowia, będąca protestem przeciwko planowanym na przyszły rok płacom w "budżetówce".

Na zdjęciu dyrektor Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej (ZZOZ) w Jarocinie ***Stanisław Spychał.***

Fot. R.Kaźmierczak

Święta z pensji

Na temat świątecznego tygodnia proponujemy coś, co przyspieszy krążenie i trawienie. Zajrzymy wspólnie do portfeli kilkudziesięciu jarociniaków. Czy może być coś bardziej emocjonującego od cudzych zarobków?

Wbrew pozorom nie chodzi nam jednak o wywoływanie sensacji. Zaglądanie do cudzych portfeli może być bowiem bardzo pouczające.

W zestawieniu, które udało się nam sporządzić, znalazły się zarobki brutto ludzi, którzy otrzymują pensję. Nie ma więc dochodów prywatnych przedsiębiorców, handlowców, rzemieślników, lekarzy i prawników z prywatną praktyką. Mimo to widoczne jest jednak duże zróżnicowanie płac. Nie zawsze związane jest ono z wykształceniem czy wykonywanym zawodem. Okazuje się, że jarocińska szwaczka może zarobić 5 mln zł. Może też zarobić... 1,8 mln miesięcznie. Zależy to od umiejętności zatrudnionej, ale także od warunków zatrudnienia i płacy w danym przedsiębiorstwie. Zajęcia nie wymagające zawodowego przygotowania są z reguły źle płatne. Ale nie zawsze... Sprzątaczka w dobrze prosperującym jarocińskim przedsiębiorstwie państwowym zarabia więcej niż ekonomista czy inżynier w spółce akcyjnej Skarbu Państwa. Zarabia też więcej od lekarza tuż po studiach. Duże różnice płacowe dotyczą także robotników. Pracownik produkcyjny we wspomnianym wyżej przedsiębiorstwie państwowym zarabia o dwie trzecie więcej niż robotnik w spółce akcyjnej Skarbu Państwa.

Z dobrze płatnych na Zachodzie zawodów - jak lekarze, ekonomiści, prawnicy - jedynie ci ostatni zarabiają w Jarocinie dobrze już po studiach. Lekarze, jeśli chcą mieć wysokie dochody, nie powinni chyba liczyć na karierę w strukturach państwowej służby zdrowia...

Wiele osób i przedsiębiorstw odmówiło podania wysokości pensji. Co dziwne, szczególnie niechętnie ujawniają swoje płace ci, którzy zarabiają dobrze. Może to dla nich wstyd, może obawiają się zazdrości sąsiadów znajomych albo... podwładnych. Są bowiem w Jarocinie zakłady, w których zarządzający nimi mają pensje niewspółmiernie duże w stosunku do pensji pozostałych pracowników. W każdym razie płaca w wysokości 25 mln zł, która otwiera nasz wykaz, nie jest najwyższą w Jarocinie - jest tylko najwyższą ujawnioną "Gazecie".

Nie dowiedzieliśmy się też, jak kształtują się zarobki jarocińskich urzędników samorządowych (poza pensją burmistrzów, o której pisaliśmy już wcześniej). Zarówno sekretarz gminy jak i burmistrz powiedzieli nam, że są one utajnione. Pozostaje tylko wyrazić zdziwienie, że nie mamy prawa znać wysokości pensji wypłacanych z naszych - gminnych pieniędzy. A może urzędnicy - przynajmniej niektórzy - są przekonani, że zarabiają za dużo?

Na koniec - tuż przed zagłębieniem się w cyfry - przypominamy, że podane niżej płace, to płace brutto (zaokrąglone do stu tysięcy zł). Nie uwzględniono więc ani odciąganych podatków, ani kwot na ubezpieczenie, ani wpłat do kas zapomogowo-pożyczkowych. Tak więc osoba zarabiająca 25 mln zł otrzymała w grudniu "na rękę" (po odciągnięciu 45% podatku) mniej niż 14 mln zł. Płaca piętnastomilionowa w grudniu wynosiła po opadatkowaniu (33%) około 10 mln zł.

Najbardziej narażeni na zazdrość

dyrektor przedsiębiorstwa państwowego	25 mln zł
burmistrz Jarocina	23 mln zł
zastępca burmistrza Jarocina	22,5 mln zł
prezes spółki akcyjnej	19,8 mln zł
członek zarządu jednej z jarocińskich prywatnych spółek akcyjnych	15 mln zł
prezes sądu rejonowego	15 mln zł
sędzia - przewodniczący wydziału	14 mln zł
kierownik działu w przedsiębiorstwie państwowym	10,2 mln zł
prokurator tuż po nominacji	10-11 mln zł

Poniżej dziesięciu

major Wojska Polskiego	9,1 mln zł
policjant specjalista (30 lat pracy)	9 mln zł
dyrektor biblioteki	8,9 mln zł
ordynator w szpitalu rejonowym	8,5 mln zł
dyrektor domu kultury	8,2 mln zł
główny księgowy w ZZOZ-ie	8 mln zł
radca prawny w urzędzie	8 mln zł
dyrektor muzeum	8 mln zł
księgowy w spółce z o.o.	7,5 mln zł
mistrz w przedsiębiorstwie państwowym	6,9 mln zł
porucznik Wojska Polskiego	6,8-7,3 mln zł
specjalista księgowy w przedsiębiorstwie państwowym	6,5 mln zł
brygadzista w przedsiębiorstwie państwowym	6,4 mln zł
chorąży Wojska Polskiego	6,2 mln zł
dyrektor szkoły	6 mln zł
kierowca w przedsiębiorstwie państwowym	5,8 mln zł
szeregowy pracownik w dziale marketingu w przedsiębiorstwie państwowym	5,7 mln zł
pielęgniarka oddziałowa (ponad 20lat pracy)	5,6 mln zł
technolog w przedsiębiorstwie państwowym	5,6 mln zł
sierżant Wojska Polskiego	5,5-6 mln
sekretarka w prywatnej firmie	5,5 mln zł
tokarz w przedsiębiorstwie państwowym	5,2 mln zł
laborant w przedsiębiorstwie państwowym	5,2 mln zł
konduktor PKP	5,1 mln zł
starszy instruktor w domu kultury	5,1 mln zł
magazynier w przedsiębiorstwie państwowym	5,1 mln zł

Poniżej średniej w województwie kaliskim

piekarz z wieloletnim stażem (spółdzielnia)	5 mln zł
pracownik bezpośr. prod. w przedsiębiorstwie państwowym	5 mln zł
szwaczka	5 mln zł
początkujący policjant	4,9 mln zł
pracownik brygady załadowczej w przedsiębiorstwie państwowym	4,9 mln zł
manewrowy PKP	4,8 mln zł
główny konstruktor w spółce akcyjnej skarbu państwa	4,8 mln zł
starszy bibliotekarz	4,8 mln zł
lekarz z pięcioletnim stażem	4,6 mln zł
strażak przeszkolony (po kursach podoficerskich i specjallstycznych)	4,5 mln zł
sprzedawczyni w prywatnym sklepie spożywczym	4,5 mln zł
funkcjonariusz straży miejskiej	4,5 mln zł
kierownik działu w spółce akcyjnej skarbu państwa	4,4 mln zł
kierowca w spółdzielni (40 nadgodzin)	4,3 mln zł
nauczyciel (mgr z przygotowaniempedagogicznym, dodatek wiejski)	4,2 mln zł
akwizytor w prywatnej firmie handlowej	4 mln zł
dyżurny ruchu PKP	4 mln zł
młodszy instruktor w domu kultury	3,8 mln zł
kierownik sklepu (spółdzielnia handlowa)	3,8 mln zł
pielęgniarka z dziesięcioletnim stażem	3,6 mln zł
sprzątaczka w przedsiębiorstwie państwowym	3,6 mln zł
nastawniczy PKP	3,5 mln zł
kasjer PKP	3,4 mln zł
pracownik fizyczny w fabryce mebli	3,4 mln zł
lekarz po studiach	3,3 mln zł
przewodnik muzealny	3,2 mln zł
przewodniczący związku zawodowego w spółce akcyjnej	3,2 mln zł
kucharką w jednostce budżetowej (20 lat pracy)	3,1 mln zł
inżynier konstruktor w spółce akcyjnej skarbu państwa	3,1 mln zł
ekonomista w spółce akcyjnej skarbu państwa	3,1 mln zł
robotnik w spółce akcyjnej skarbu państwa	3 mln zł
portier w jednostce budżetowej	2,8 mln zł
sprzątaczka w domu kultury	2,6-2,8 mln zł
szeregowy nadterminowy Wojska Polskiego	2,6 mln zł
młodszy bibliotekarz	2,6 mln zł
strażak w służbie przygotowawczej	2,5 mln zł
nowo przyjęty sprzedawca (spółdzielnia handlowa)	2,5 mln zł
pracownik transportu w spółce akcyjnej skarbu państwa	2,5 mln zł

Pensje minimalne i... niższe

początkująca pielęgniarka	2,4 mln zł
sprzątaczka w spółce akcyjnej	2,4 mln zł
salowa (piętnaście lat pracy)	2,4 mln zł
sprzedawczyni w prywatnym sklepie (w umowie 3/4 etatu)	1,8 mln zł
szwaczka (w systemie akordowym)	1,8 mln zł

W nadchodzącym Nowym Roku życzymy znacznie wyższych zarobków!

Zebrali i **opatrzyli komentarzem:**
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz

Żerków

Konkurs polonistyczny

12 grudnia w Szkole Podstawowej w Żerkowie dwadzieścioro uczniów, wyłoniononych w drodze eliminacji szkolnych, zmierzyło się w konkursie przedmiotowym z języka polskiego.

Do zawodów zgłosiło się siedem szkół z gminy Żerków i Jaraczewo. Najlepiej zaprezentowały się trzy zawodniczki z gminy Żerków, osiągając powyżej 75% punktów wymaganych regulaminem: I miejsce zdobyła **Anna Filipiak** ze Szkoły Podstawowej w Komorzu, której opiekunką jest Helena Szczepaniak, na II miejscu uplasowała się **Mirosława Sochacka** ze Szkoły Podstawowej w Żerkowie, którą uczy Ewa Kubala, III miejsce zajęła **Danuta Buchwald** ze Szkoły Podstawowej w Komorzu, którą do konkursu przygotowywała Alina Nawrocka. Uczennice te zdobyły prawo udziału w drugim etapie zawodów na szczeblu rejonowym.

(rww)

Zbroja i kufel Doliwów

W ostatnim dniu tegorocznych badań archeologicznych na Kopcu w Nowym Mieście przewieziono do Łodzi pełną "Nysę" materiałów wykopaliskowych. Tam miały być poddane konserwacji i opracowaniu.

Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi zajmuje kompleks budynków przy Placu Wolności. Kiedy tam przyjechałam na początku grudnia otwarto dopiero wystawę "Japonia dzisiaj" i muzeum było tłumnie odwiedzane. W innej części muzeum imponujących rozmiarów ekspozycja archeologiczna ukazuje pradzieje centralnej części Polski, w której leży Łódź i niedaleka Łęczyca.

Poza salami wystawowymi muzeum posiada również pracownie konserwatorskie. Dyrektorujący tu Ryszard Grygiel zaprowadził mnie najpierw do działu konserwacji ceramiki. Zwiedzanie zaczęliśmy od sali, którą w całości zajmowały stoły z poselekcjonowanymi już tysiącami elementów ceramiki wydobytej na Kopcu. Następnie odwiedziliśmy pracownię, w której panie: Anna Kołdrzak i Beata Łuczak po wyszukaniu pasujących do siebie części naczyń, próbują złożyć je w jakąś całość. Pracują nad tym od miesięcy. Na półkach pracowni widać pierwsze efekty ich wysiłków - posklejane z dziesiątków skorup, z łukami uzupełnionymi gipsem misy, dzbany a nawet kufel o dość wymyślnych kształtach. Niestety, nie udało się dotychczas znaleźć ucha, za które chwytano, by podnieść go do ust.

Po przejściu wewnętrznego dziedzińca odwiedzamy jeszcze pracownię konserwacji metali, w której pracuje Małgorzata Kanwiszerowa. Znajdują się tam dwie sale i hall zastawiony stołami, na których rozpoznaję także wiele materiałów wydobytych na Kopcu. Część z nich jest już oczyszczona z warstw korozji i zakonserwowana. Wiele tu bełtów od kusz i grotów. Przedmiotem specjalnej troski pani Kanwiszerowej jest jednak zbroja, której fragmenty ze znawstwem pokazuje. Oglądamy płytki pancerza okrywającego tułów i dłoń oraz maleńką jak paznokieć, złożoną z trzech warstw metalu płytkę, która chroniła palec rycerza. Niektóre fragmenty ozdobione są rozetkami, służącymi za nity, którymi metalowe elementy zbroi przymocowywane były do skórzanej części pancerza.

Z ogromnej ilości materiałów wykopaliskowych przewiezionych z Nowego Miasta w postaci skorup i brył zardzewiałego metalu powoli zaczynają wyłaniać się elementy wyposażenia rycerskiej siedziby Doliwów. Potrzeba na to żmudnej pracy wysokiej klasy fachowców, a tych zabezpiecza muzeum łódzkie. Można mieć nadzieję, że wydobyte i zakonserwowane obiekty pozwolą opracować historię początków Nowego Miasta i jego pierwszych właścicieli.

Przy rekonstrukcji naczyń z Nowego Miasta
Fot. W. Podhorecki

Halina Czarny

Przed laty prasa donosiła

Z Jarocina donoszą:

W dniu 13. b.m. odbyło się zebranie wydziału powiatu jarocińskiego, na którem rozpatrywano protesty, wniesione w sprawie ostatnich wyborów do rad miejskich w powiecie jarocińskim. Ogółem wniesione zostały 4 protesty, dotyczące wyborów w Pleszewie, Nowemmieście, Żerkowie i Jarocinie. Trzy pierwsze z tych protestów odrzucono, natomiast protest N.P.R. z Jarocina uwzględniono i po obszernem rozpatrzeniu przyznano sporny mandat Narodowej Partii Robotniczej, odbierając tem samem jeden mandat "sanacji".

Obecny stan nowoobranej rady miejskiej w Jarocinie przedstawia się następująco: Obóz Narodowy 6 mandatów, N.P.R. 2, "sanacja" 8.

Nowe przegrupowanie, spowodowane uwzględnieniem protestu, wywołało w szeregach B.B. konsternację, gdyż odebrało mu większość w radzie miejskiej w Jarocinie - jedynem większem mieście Wielkopolski, gdzie "sanacji" tę większość udało się uzyskać.

„Jarociński Orędownik Powiatowy"
Nr 290, 17 grudnia 1933 r.

Gwiazdkowy

Numer „Gazety Jarocińskiej" w znacznie zwiększonej objętości i nakładzie ukaże się w piątek dnia 24 grudnia br. i rozchodząc się po całym powiecie stanowić będzie znakomity środek skutecznej reklamy. - Ogłoszenia w numerze gwiazdkowym, to doskonały poradnik i informator dla szerokich rzesz kupujących, wskazujący korzystne źródło zakupów i zalety sprzedawanych towarów.

Ostateczny termin przyjmowania ogłoszeń do numeru gwiazdkowego 22 bm.

Administracja „Gazety Jarocińskiej"

„Gazeta Jarocińska"
Nr 99, 12 grudnia 1937 r.

Jarmark Spółdzielczy PZGS i GS pow. jarocińskiego spełnił swe zadania

Już dzień przedtem, wieczorem, mieszkańcy Jarocina mogli zauważyć udekorowane mury starego ratusza i poustawiane stragany. Przygotowanie bowiem tej imprezy, zacieśniającej sojusz robotniczo - chłopski, było bez zarzutu zorganizowane.

Każda Gminna Spółdzielnia miała swój własny stragan, a każde stoisko było z innej branży. Znajdowała się tam zatem branża włókiennicza, artykułów gospodarstwa domowego, stoisko „Domu Książki", nad którym dominował napis: „Książka - orężem mas", było stoisko z zabawkami i kilka innych. Bardzo pomysłowo zainstalowano bufet, podzielony na część z pieczywem i artykułami mięsnymi. Ten stragan cieszył się wielkim popytem. Ludzie ze wsi i z miasta razem zaopatrywali się w potrzebne artykuły.

Targ był przeznaczony przede wszystkim dla chłopa i stał się ważnym czynnikiem umacniania spójni ekonomicznej miasta ze wsią.

Ogromny napis nad straganami: Wielki jarmark Spółdzielczy PZGS-u i GS-ów pow. jarocińskiego - pod hasłem „Robotnik - chłopu", symbolizował słuszną politykę naszego rządu w stosunku do wsi.

„Gazeta Poznańska"
Nr 309, 29 grudnia 1952 r.

Snutki w Kaliszu

W Muzeum Okręgowym w Kaliszu czynna jest wystawa "Wielkopolski Haft Snutkowy".

Zaprezentowano na niej kilkadziesiąt prac wykonanych białym haftem nasnuwanym, pochodzących z Muzeum Etnograficznego w Poznaniu, ze zbiorów własnych muzeum kaliskiego oraz z Muzeum Regionalnego w Jarocinie. Są także snutki wypożyczone bezpośrednio od hafciarek i kościoła w Golinie.

Haft nasnuwany, który kiedyś rozpowszechniony był w Wielkopolsce, dziś jest już rzadkością. Jego tradycje kultywowane są jeszcze w zasadzie tylko w Golinie i okolicy. Stąd też często używa się zamiennie określeń "haft nasnuwany", "haft snutkowy", lub po prostu "snutki golińskie".

Obok prac wykonanych w ostatnich latach wystawiono wiele haftów pochodzących jeszcze sprzed wojny. Cechuje je duże zagęszczenie motywów zdobniczych oraz delikatność wynikająca ze stosowania wówczas do haftowania cieniutkich nitek. Oglądając je, można wyobrazić sobie, ile czasu trzeba było poświęcić na ich wykonanie i jaki kunszt reprezentowały ówczesne hafciarki.

Dla wielu prac nie można dokładnie określić miejsca ich pochodzenia. Spośród haftów, których miejsce powstania jest znane, wyróżnić można trzy ośrodki: Tursko, Pieruszyce i Golina. Warto nadmienić, że snutki z okolic Goliny prezentują się szczególnie okazale. Nic też dziwnego, że na zamieszczonej w katalogu liście "Wybitnych hafciarek ostatniego 50-lecia" wszystkie nazwiska związane są z Goliną. Niestety wiele z nich, to osoby już nieżyjące. W zestawieniu tym znalazły się: Zuzanna Banaszyńska, Helena Bernasowska, Genowefa Dopierała, Regina Ciesielska, Krystyna Gałczyńska, Helena Grygiel, Katarzyna Ignasiak, Maria Ignasiak, Stanisława Kowalska, Teresa Krawczyńska, Kunegunda Krzyżaniak, Barbara Michalak, Janina Patelka, Pelagia Pietrzak, Jadwiga Skowron i Maria Tomaszewska.

Można mieć nadzieję, że wystawa w Kaliszu przyczyni się do spopularyzowania snutek golińskich poza terenem ich powstania oraz pomoże przetrwać tej pięknej tradycji.

Eugeniusz Czarny

Pracowałam przy „Liście Schindlera"

Magda w czasach jarocińskiego liceum używała imienia Marlena. Dopiero gdy skończyła 18 lat, dowiedziała się, że właściwie jest Marią Magdaleną. Wielu jej dawnym znajomym z Jarocina trudno było więc skojarzyć, że casting director (reżyser obsady) Magdalena Szwarcbart wymieniona wśród najważniejszych twórców „Listy Schindlera" Stevena Spielberga to właśnie ona - koleżanka z ławy szkolnej. Magda przyjęła zaproszenie do redakcji „Gazety Jarocińskiej" i spędziła z nami kilka godzin, opowiadając o swojej pracy. Na święta przyjedzie z Warszawy do Jarocina, bo tutaj mieszkają jej najbliżsi: mama, tata i siostra.

Kiedy w roku 1982 skończyła kulturoznawstwo na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wiedziała, że musi jeszcze podjąć jakieś dalsze studia. Pojechała więc na egzaminy do Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi. Razem ze swoim chłopakiem - Piotrem. On próbował dostać się na reżyserię, a ona zdecydowała się zdawać na podyplomowe studia - Organizacja Produkcji Filmowej.

- *Pamiętam, że egzamin odbywał się w trzech etapach* - opowiada Magda. *Pomyślany był przede wszystkim dla prawników i ekonomistów. Na rok przyjmowano tylko kilkanaście osób. Sądzę więc, że na studia dostałam się dzięki szczęśliwemu przypadkowi. Mój chłopak natomiast na reżyserię nie został przyjęty. C'est la vie.*

Magda po pierwszych dwóch miesiącach nauki stwierdziła jednak, że nic jej nie obchodzi produkcja. - *Teatr interesował mnie wtedy dużo bardziej. A film... lubię jak przed projekcją robi się ciemno. Kocham to uczucie. Powiedziałam sobie więc, że moja noga już w Łodzi więcej nie postanie... Właściwie tylko rektorowi do spraw produkcji Konstantemu Lewkowiczowi zawdzięczam, że nie rzuciłam studiów definitywnie. On nakłonił mnie, żebym wzięła urlop dziekański.*

- *Wydawało mi się* - mówi - *że w życiu należy robić coś pożytecznego, coś ważnego.* W czasie przerwy w studiach jeździła przez miesiąc z Jarocina do Gniezna na bezpłatne praktyki do szpitala psychiatrycznego. Wpuszczana była na najcięższe oddziały do schizofreników i alkoholików. Chciała ich resocjalizować przez sztukę. - *Ordynator traktował mnie jak należy, a więc jak młodą nawiedzoną. Miesiąc tych praktyk tak mnie ustawił, że w końcu miałam tylko takie marzenie, żeby mieć dużo pieniędzy i kupić tym ludziom czyste piżamy, kupić, co chcą i dać im święty spokój* - ironizuje Magda.

Pstryk

Wróciła do Łodzi. Lewkowicz zgodził się na indywidualny tok studiów. Bardzo chciała zarabiać na swoje utrzymanie. Pracowała przy szkolnej produkcji filmowej. Wspomina, że razem z Janem Jakubem Kolskim (dzisiaj znanym reżyserem) dostali stypendia ministra kultury i sztuki. *Ze szkoły filmowej wyniosłam obejrzane filmy (tam jest fantastyczne archiwum filmowe i małe sale projekcyjne) i kontakty z ludźmi. Jak się mieszka z kimś w akademiku, pożycza się wzajemnie pieniądze, to nawet po kilkunastu latach istnieje szczególna więź. Socjologia określa ją mianem „państwa kumpli". Ludzie kończący tę samą szkołę łatwiej się ze sobą porozumiewają w pracy. Tak jest na całym świecie.*

W czasie studiów trafiła na praktykę jako asystent do kierownika produkcji Michała Szczerbica, z którym pracuje nieprzerwanie od 11 lat. - *Zdarzył mi się więc taki „pstryk", który pokierował moim życiem. Otóż Spielberg nie zadzwonił do mnie mówiąc: "Magda chcę z tobą pracować". Ja po prostu trafiłam do grupy faceta, który skupił wokół siebie ludzi potrafiących robić najlepsze, najtrudniejsze filmy. I to tłumaczy moją pracę przy filmie „Lista Schindlera".*

Magda Szwarcbart opowiada nam o filmach, przy których produkcji brała udział. Wymienia część z nich: „Medium", „Kochankowie mojej mamy", „Porno", „Domena władzy", „Kiedy rozum śpi", „Życie za życie", „Dotknięcie ręki", „Urwisy z doliny młynów", „Plecak pełen przygód", „Mała Apokalipsa".

Mieszkała początkowo w Łodzi. Potem zespół Michała Szczerbica przeniósł się do Warszawy. Trafiła więc do stolicy. W międzyczasie cały rok spędziła w Stanach Zjednoczonych. Amerykanie, u których mieszkała i pracowała w Nowym Jorku, stali się jej przyjaciółmi. Kiedy namawiali ją do kolejnego wyjazdu, dzwoniąc do Warszawy, powiedziała im, że nie może się do nich wybrać, bo rozpoczyna pracę w filmie Stevena Snielberga. To był dla nich szok. W Stanach bowiem Spielberg należy do ludzi znajdujących się na szczycie społecznej drabiny.

Magda wykonuje zawód drugiego reżysera. Jest najbliższym współpracownikiem reżysera od początku pracy nad filmem. - *Kiedy czytasz scenariusz* - tłumaczy - *i masz scenę, w której bohater przechodzi przez ulicę, to trzeba wiedzieć, przez jaką ulicę będzie on przechodził. Pustą czy z ludźmi, a może ma nią przejeżdżać kareta albo stać na niej dziewczynka z kwiatkami. To jest element inscenizacji, który wypływa od drugiego reżysera. Poza tym do mnie należy obsada drugiego planu.*

- *Każdy film jest dla mnie nową kartą. Lubię to, co robię i niezależnie od tematu filmu zawsze podchodzę z takim samym szacunkiem do reżysera.*

Lista Schindlera

To był film, dla którego wykonano w Polsce 120 obiektów zdjęciowych, w którym były sceny z dwoma tysiącami statystów, mnóstwo aktorów, 70 dni zdjęciowych. Za takim filmem jedzie cyrk. To jest fabryka. *Mnie kosztował on rok pracy i nie zdarzyło się dotąd, bym tak ciężko pracowała* - podkreśla Magda. *Spielberg ma swoje metody dobierania aktorów. Wytypowałam najpierw 250. Wysyłałam mu do każdej roli po 7 kandydatów. Zdjęcia, charakterystyki, kasety video. On wybierał trzech, których chciał zobaczyć z kasety z tekstem konkretnej roli. Przez pół roku wykonywałam pracę, ale nie kontaktowałam się z nim bezpośrednio. To było wieczne wysyłanie faksów. Spielberg przyjechał do Krakowa na tydzień przed rozpoczęciem zdjęć. Gdy ostatecznie akceptował aktorów, to po zobaczeniu kasety mówił tylko „tak" lub „nie". Chodziłam spać przy realizacji tego filmu tylko przez rozum. Na trzy godziny. Z tego jedną traciłam na wyrzuty, że nie mam prawa zasnąć.*

Jest taka piękna scena w filmie, gdy mała dziewczynka w czerwonym płaszczyku idzie środkiem ulicy. - Dziecko ma przejść spokojnie, jakby nie słysząc wystrzałów z karabinów, nie widząc przejeżdżającego samochodu pancernego. Tego wszystkiego trzeba było je nauczyć, sprawić by myślało, że jest to zabawa - mówi Magdalena Szwarcbart (na zdjęciu z radiotelefonem).

Jaki jest Steven Spielberg

Według Magdy, Steven Spielberg jest niedużym, dość nieśmiałym facetem, typem introwertyka z obgryzionymi paznokciami. W ciągłym napięciu. Z opadającymi spodniami. Ciągle coś kombinujący. Dla niego praca w Polsce nad „Listą Schindlera" rodziła niesamowite emocje. Przeżywał tutaj dopiero głębiej swoją żydowskość. Dla Amerykanów Auschwitz jest ciągle dużym znakiem zapytania. Kiedy więc Spielberg zobaczył Oświęcim i materiały dokumentalne, to strasznie to przeżył.

- *Steven w tym, co robi ma zachłanność dziecka* - mówi Magda. *Nie ma rzeczy niemożliwych. Wszystko musi być natychmiast. Jeżeli w Polsce skończy się szybciej zdjęcia, to wszyscy są zadowoleni. U niego tego nie ma. Ten kto przygotowuje program dnia zdjęciowego może być wyrzucony za to, że źle to zrobił. Bo nie wykorzystano całego dnia. W Polsce idzie się do reżysera i pyta się: „Słuchaj stary, jak myślisz o której skończymy?". Nie było pana, który by podszedł do Stefka i zadał to pytanie.*

Któregoś dnia Steven Spielberg przyjechał na zdjęcia z Warszawy bardzo zły. Wszyscy bali się, że zaraz wybuchnie, bo coś zrobione zostało nie tak. Dopiero Lew Rywin - polski koproducent filmu dowiedział się, o co chodzi. Okazało się, że Spielberg pokłócił się rano ... ze swoim dziewięcioletnim synem. Wszyscy odetchnęli z ulgą.

On kiedy pracował nie widział nikogo i niczego. Był perfekcjonistą - podkreśla Magdalena Szwarcbart. *W Polsce zdarza się, że reżyser robi 12 ujęć i potem zastanawia się, czy może trzeba zrobić jeszcze jedno. Spielberg potrafił robić i 20, ale robił także dwa i kończył, bo wiedział, że jest dobrze. Często sam brał kamerę... To jest facet, który daje z siebie wszystko. On pracuje jak wół.*

Lista Schindlera była drugim filmem Spielberga, z którego nikogo z zatrudnionych przy nim nie wyrzucił.

Bogdan Udzik

Oficjalny sponsor finału Dziewczyna Roku 1994

„RYWAL" nie ma rywala

RYWAL®

FABRYKA OBUWIA s.c.
ul. Dąbrowskiego 3
63-400 Ostrów Wielkopolski
Tel. (064) 36 56 71
Fax (064) 36 56 74
Tlx 46 51 29

Wyjątkowy wieczór

Najbardziej uroczysty moment Świąt Bożego Narodzenia - Wigilia, a właściwie wigilijna wieczerza. Moment pojednania się z bliskimi, wieczór, który tkwi w pamięci bardzo długo.

Słowo „wigilia" pochodzi z języka łacińskiego, i oznacza czuwanie, oczekiwanie. Według polskiej tradycji świąteczny stół obfituje w potrawy postne. Powinny być przyrządzone na oleju lub oliwie.

Jak spędza ten wyjątkowy dzień grono pedagogiczne i uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie? Bardzo podobnie. Zresztą jak wszyscy. W atmosferze rodzinnego ciepła, gronie najbliższych. Przygotowania poprzedzające uroczystość absorbują wszystkich domowników. Na nadmiar wolnego czasu chyba nikt skarżyć się nie może. Brzydsza część rodziny przygotowuje "stronę techniczną" (czytaj sprząta). Kobiety dbają o to, aby potrawy tradycyjne urozmaicić, przyrządzić wykwintnie i oryginalnie, co nie musi oznaczać profanowania tradycji. Nie wszystkim talenty kulinarne na to pozwalają (prof. Link-Oleksy). Podpierają się zatem wiedzą i umiejętnościami matek, teściowych, tudzież córek, sporadycznie — współpracowników. Pani dyrektor Włodarczyk od lat otrzymuje przepis na *„doskonałą zupę grzybową"* od pani sekretarki. Prof. Udzik, prof. Link-Oleksy spędzają wigilię Bożego Narodzenia u rodziców, tym samym zrzucając większą część obowiązków na barki tychże. Podobnie prof. Kunz - u teściów. Oczywiście na świątecznym stole nie mogłoby zabraknąć dodatkowego nakrycia dla zbłąkanego gościa. Zanika obyczaj umieszczania wiązki siana pod obrusem - a symbol to wszakże znaczący...

Kilka dni przed świętami na rynku zaczyna się „szał" na drzewka. Przedsiębiorczy biznesmeni w trosce o klienta zaniżają horendalnie już wysokie ceny, stwarzając pozory niebywale korzystnej oferty handlowej. Okazję taką wykorzystuje prof. Link - Oleksy, do transportowania zdobyczy wykorzystując zapewne męża. Cóż, taka dola mężczyzny...

Sympatycy „zielonych", obawiając się degradacji środowiska naturalnego, tworzą patetyczną aurę przystrajając choinki sztuczne, a zapach lasu zapewniają, wykorzystując dostępne chemiczne preparaty (naturalnie OZON FRIENDLY), rozsiewające przyjemny, „leśny" aromat (uff...). Ten sposób preferuje większość szacownych nauczycieli (np. prof. Kunz). Uczniowie orientacji ekologicznej zazwyczaj sprecyzowanej nie mają, zawieszają więc ozdoby na drzewkach naturalnych i sztucznych.

Wieczerzę wigilijną inicjować powinno, zgodnie z obyczajem, pojawienie się pierwszej gwiazdy na niebie. Na ogół tak się dzieje. Sama wieczerza ma w sobie coś szczególnego, intymnego. Wzajemne życzenia, dzielenie się opłatkiem. Nastrój podkreślony przez modlitwę, uduchowienie zwykłych, codziennych czynności. Wyjątkowy wieczór, raz do roku...

Pod zielonym, przyozdobionym drzewkiem znajdują się prezenty. Rzadko ktoś podszywa się pod Gwiazdora. Jest to raczej tradycja archaiczna, zanikająca. Możliwości finansowe na ogół nie pozwalają na obsypanie bliskich osób lawiną kosztownych prezentów. Tak nauczyciele jak i uczniowie obdarowywują rodzinę niedrogimi, ale orginalnymi, zaskakującymi upominkami. Zdarza się też, że stanowcze żony (prof. Link-Oleksy) zasugerują mężowi, że najodpowiedniejszym „drobiazgiem" dla niej może być... (ale o tym sza). Prezent powinien być niepraktyczny. Ale co miałby uczynić prof. Przybylski (historyk) z otrzymaną maszyną do szycia? (Może założyłby zakład krawiecki...) Przydatny czy też nie, każdy upominek świadczy o szacunku i pamięci, a to przecież najważniejsze.

Święta - czas zadumy, nostalgi, czas spędzony z najbliższymi w atmosferze pojednania, radości.

Marcin Kubiak
Łukasz Olszewski

UWAGA!

Wielkimi krokami zbliża się trzeci finał WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. 8 stycznia, podobnie jak w całej Polsce, również na sali gimnastycznej jarocińskiego Liceum Ogólnokształcącego, zagrają zespoły muzyczne. Dochód z koncertu przekazany zostanie na pomoc dzieciom z chorobą nowotworową.

Zamysłem organizatorów, aby miłośnicy, entuzjaści, fani muzyki zasilili fundusz Jurka Owsiaka.

Paczka fajek i "browar" mniej, a policzą wam to w niebie!

Młode, amatorskie, początkujące lub zawodowe (?) kapele pragnące zaprezentować się na scenie w LO proszone są o kontakt z Bastionem lub Marianem (kl. III g LO) lub w redakcji "Gazety Jarocińskiej" (ul. Szubianki 21, tel. 47-37-60) z Marcinem Kubiakiem lub Łukaszem Olszewskim.

Tolerujemy każdą muzykę (preferujemy ambitną).

(mkło)

Z pamiętnika młodego kierowcy

Skąd się wzięło to drzewo?

To już ostatni odcinek naszego cyklu. Nie spodziewajcie się tradycyjnego HAPPY ENDU. W końcu to nie jakaś banalna bajka. TO COŚ mogło przydarzyć się każdemu z was.

Za dwoma pasmami górskimi, na dawnej ziemi Polan, był pewien gród warowny. Liczył już sobie ponad 700 lat, ale nigdy nie widział nic bardziej zaskakującego. Starsi grodzianie powiedzieliby może „bardziej bulwersującego".

W jednej ze słomianych chałup mieszkali sprawcy tych niesamowitych epizodów. Już w młodym wieku wykazywali ponad przeciętne zainteresowanie wózkami na kołach. Czas upływał, a zakazany owoc dojrzewał i coraz bardziej kusił. Na nieszczęście dla młokosów (a na szczęście dla innych mieszkańców warowni), tylko gospodarz chałupy posiadał licencję na powożenie mechanicznym rumakiem i on też, jako jedyny znał, zaklęcie otwierające bramy ziemianko - skrytki. W niej to krył się przed niesfornymi elfami wehikuł.

Nadszedł w końcu dzień, który pamięta się przez cały żywot. Podrostkom udało się podsłyszeć hasło do otwierające „sezam". Ucieszyli się tedy bardzo. Tudzież nie omieszkali go wykorzystać.

Mijały kolejne dekady. W okolicznych puszczach często dało się słyszeć ryk żelaznego konia. Nic więc dziwnego, że tury i inne gadziny, wtedy jeszcze liczne, omijały leśne trakty. Podrostki spotkały się na swej drodze do licencji z przygodami, o których nie czyta się nawet w komiksach.

Pewnej letniej nocy rumak gwałtownie zasłabł. Za żadne skarby nie chciał zrobić ani jednego kroku więcej. Cóż można było zrobić? Nasi bohaterowie władowali go na wóz, i sami zaczęli go pchać, zważając, aby nie wpaść do licznych bagien. Innego czasu, zużyta podkowa odpadła. Serwis „U Kowala" był już niestety zamknięty. Zdolne warchlaki wprowadziły jednak gospodarza w błąd i odsunęły od siebie wszelkie podejrzenia. Latorośle przeżyły jeszcze wiele innych, nie mniej interesujących, zdarzeń. Razu pewnego wierzchowiec stracił zdolność do przejścia z kłusu w galop. W fachowym języku nazywa się to popęd. Do chałupy dotarli więc nieco później niż przewidywali.

Owego czasu, gdy bure misie z powodu ogromnego pragnienia uganiały się za miodem w barciach, a żółta tarcza na sklepieniu pokonywała najdłuższą drogę, chłopcy przeżyli punkt kulminacyjny swych perypetii.

Pewnego wieczoru wracali już do swego grodu. Na jednym zakrętów leśnych, na którym już wcześniej ich z lekka zarzuciło, powstrzymali rumaka za uzdę. Zaczęła się długa prosta - zatem wio z kopyta! Następny wiraż matka natura ułożyła pod kątem 90 stopni. Chłopcy zafascynowani szybką jazdą zapomnieli „zredukować" żelaznego konia na stęp. Biedne zwierzę zboczyło więc nieco z kursu i zawadziło o stojący w pobliżu dąb szypułkowy. Oseskom serce zamarło ze strachu. W końcu jeden zszedł z wozu i sprawdził szkody. Oprócz zdartej z drzewa kory, prawy bok rumaka był nieco porysowany. Wyraźnie domagał się odwiedzin u weterynarza, a później u garbarza. Na całe szczęście mógł jeszcze ruszyć z miejsca.

W dalszej drodze malcy zastanawiali się, co powiedzą gospodarzowi i jego połowicy. W końcu jednak spojrzeli prawdzie w oczy. Miny protoplastów były dość surowe. Konflikt, ku zdziwieniu nieletnich, załagadzono. Rumak pozostał w warsztacie grodowym przez następny tydzień.

★ ★ ★

Wszystkie przedstawione w tym miniserialu postacie były całkowicie zmyślone (zwłaszcza w ostatnim odcinku). Co do wydarzeń, bywało różnie. Nie możemy przecież zagwarantować, że nikomu się one nie przytrafiły.

TOM&JEERY

być oryginalnym.

Życzymy Wam, abyście byli bardziej tolerancyjni względem ubioru, poglądów. Rozwód z nałogami? Jak najbardziej. Niech Waszą używką będzie muzyka. Niech spełnią się wszystkie Wasze plany. Życzymy Wam, byście poznali odpowiedzi na gnębiące Was pytania. Niech ten nowy, nadchodzący rok będzie dla Was lepszy od mijającego.

(mjmhłomkepjbts)

Podsumowanie roku sportowego

Rok pełen sukcesów?

Za nami kolejny sportowy rok. Na terenie Ziemi Jarocińskiej obfitował on w ważne wydarzenia sportowe. Wystarczy jedynie wspomnieć Mistrzostwa Województwa w Biegach Przełajowych Żerków '94, kolarski wyścig "Po Ziemi Kalisko - konińskiej", którego dwa etapy rozegrano w Szwajcarii Żerkowskiej, Mistrzostwa Polski Młodzików w Judo. Kibice w Jarocinie mieli okazję obejrzeć także mecz piłkarski Victoria - Olimpia Poznań, finał wojewódzki Pucharu Polski w piłce nożnej.

Sportowcy odnieśli wiele sukcesów. Andrzej Borkiewicz wywalczył tytuł mistrza świata weteranów w podnoszeniu ciężarów. Przez cały rok świetnie spisywali się judocy. Kilka(naście) kilogramów cennych kruszców zdobyli także młodzi wychowankowie okolicznych szkół. Dziś prześledzimy sportowe kalendarium pierwszych sześciu miesięcy 1994 roku. W następnym numerze "Gazety" przypomnimy sukcesy naszych sportowców odniesione w drugim półroczu mijającego roku.

STYCZEŃ

W pierwszym miesiącu 1994 roku w salach sportowych panował duży ruch. W rozgrywkach ligowych uczestniczyły wtedy dwie drużyny koszykówki: seniorzy i juniorzy, a Ognisko TKKF Trucht zorganizowało, po raz pierwszy w Jarocinie, turniej trio basketu, w którym tryumfowały "Włosy z nosa".

Rywalizację w halowej lidze kontynuowali młodzi futboliści, zaś w finale wojewódzkim rozgrywek szkół wiejskich zwyciężyła SP z Kotlina.

Na jeden turniej "zebrali" się sympatycy siatkówki, a "Kaka" Kaczmarek zapewnił swą grą zwycięstwo "Zagłobie".

Nie próżnowali także pingpongiści, piłkarze ręczni i biegacze.

LUTY

Na początku tego miesiąca nasza redakcja rozwiązała plebiscyt na najpopularniejszego sportowca i trenera Ziemi Jarocińskiej w 1993 roku. Czytelnicy "G.J." postanowili uhonorować tymi zaszczytami Roberta Rasia i Jacka Tomczaka. Na sportowych arenach zaś odbywało się wiele imprez z udziałem sportowców z okolic Jarocina (chociaż żaden sportowiec z naszego terenu nie brał udziału w zimowych Igrzyskach Olimpijskich w norweskim Lillehamer).

Na początku lutego zostały ogłoszone wyniki plebiscytu "Gazety" na najpopularniejszego sportowca 1993 roku. Czytelnicy postanowili uhonorować tym tytułem judokę Roberta Rasia.

Jacek Bocian mieszkający w Raszewach, a trenujący w Orkanie Poznań, wywalczył podczas halowych mistrzostw Polski juniorów złoty medal w biegu na 300 m., dzięki czemu trafił do kadry Polski na mistrzostwa świata juniorów.

W Kotlinie przez kilka godzin gościł znany sędzia piłkarski i działacz - Michał Listkiewicz. Ekipa Jarocina czując skierowane ku sobie spojrzenie sławnego gościa przegrała z Kaliszem w finale Wakacyjnego Halowego Turnieju Piłki Nożnej szkół podstawowych.

W jarocińskim biegu zimowym organizowanym corocznie przez TKKF Trucht wziął udział między innymi jeden z najlepszych maratończyków - Leszek Bebło. Wystartował i ... przegrał.

Swoje siły zmierzyli również okoliczni pływacy.

MARZEC

Byki Żerków ponownie zwyciężyły w rozgrywkach ligi szkół podstawowych w koszykówce.

Pingpongistki Marta Kwiatek i Monika Duda wywalczyły mistrzostwo województwa szkół podstawowych.

Żerków po raz kolejny zorganizował Mistrzostwa Województwa w biegach przełajowych. W tej konkurencji szkoły z naszego rejonu są prawdziwą potęgą.

Piłkarze z ZPOW w Kotlinie zwyciężyli w Otwartym Turnieju Oldbojów.

Zakończyła rozgrywki halowa liga piłki noznej, w której udział wzięło aż 45 drużyn.

W przełajowych mistrzostwach Polski Hanna Grzybkowska zajęła 10 miejsce.

KWIECIEŃ

Do Żerkowa zjechała czołówka polskich kolarzy! W wyścigu "Po Ziemi Kalisko - Konińskiej" aż dwa etapy rozegrano właśnie w "stolicy Szwajcarii Żerkowskiej". Kibice mogli zobaczyć "na żywo" legendę polskiego kolarstwa - Ryszarda Szurkowskiego, a także dopingować obecnych reprezentantów Polski: Wadeckiego, Brożynę, Baranowskiego, Bociana...

Sławomir Hetmańczyk zwyciężył w finale Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Kadetów w judo. To był pierwszy jego sukces w tym roku. Potem okazało się, że był to "rok Magili".

W kwietniu do Żerkowa zjechała czołówka polskich kolarzy, a także legenda polskiego kolarstwa - Ryszard Szurkowski

Sześciu reprezentantów Ipponu (w tym także Hetmańczyk) wywalczyło awans do finału Mistrzostw Polski Kadetów w judo. Siedem medali w indywidualnych mistrzostwach okręgu kadetów, a dwa (złote) w drużynowych, wywalczyli tenisiści stołowi Victorii.

"Włosy z nosa" zwyciężyły w kolejnym turnieju koszykówki. Jubileuszowy XXX Cross Ostrzeszowski potwierdził silną pozycję biegaczy ze szkół Ziemi Jarocińskiej w hierarchi wojewódzkiej.

MAJ

Ten miesiąc rozpoczął się mocnym akordem. Do Jarocina przyjechała Olimpia Poznań (z trenerem Grzegorzem Lato) na towarzyski mecz piłkarski z Victorią. Jarociniacy wykrzesali z siebie maksimum sił i zremisowali z przyszłymi pierwszoligowcami 1:1! Inna sprawa, że Olimpia w tym czasie przeżywała głęboki kryzys formy. Dodatkową atrakcję dla kibiców stanowiła możliwość zadania pytania i uścisnięcia ręki Grzegorzowi Lato. To nazwisko sympatykom futbolu mówi przecież wszystko!

Judocy Ipponu pojechali do Francji, gdzie zrobili prawdziwą furorę, a Sławomir Hetmańczyk bezapelacyjnie wywalczył tytuł mistrza Polski kadetów!

Andrzej Borkiewicz został mistrzem Polski weteranów w podnoszeniu ciężarów. Była to jednak tylko "przygrywka" do tego, co miał pokazać w dalszej części sezonu. Borkiewicz to kolejny (największy?) sportowy bohater mijającego roku. Tytuł mistrza Polski wywalczył także Edward Tomaszczyk.

Złoto i srebro drużynowych mistrzostw okręgu młodzików wywalczyli pingpongiści.

CZERWIEC

Andrzej Borkiewicz wywalczył brązowy medal mistrzostw Europy weteranów w podnoszeniu ciężarów.

Jrocin był organizatorem finału wojewódzkiego piłkarskiego Pucharu Polski. Victoria nie dotarła aż tak daleko, zaś w zakończonym sezonie ligowym zajęła piąte miejsce. W finale "PP" Lignomat Jankowy pokonał Stal Pleszew tylko 1:0, ale mecz był dość ciekawy. Nie mógł jednak dorównać poziomem i emocjami emu, co działo się w USA podczas finałów piłkarskich mistrzostw świata.

Sportowa młodzież z jarocińskich szkół spotkała się na stadionie MOSiR-u, obchodząc "Dzień sportu".

Paweł Witwicki
Fot. R. Kaźmierczak

Kotlin najlepszy po raz trzeci

9 grudnia w Szkole Podstawowej im. M. Konopnickiej w Kotlinie rozegrany został finał wojewódzki rozgrywek w halowej piłce nożnej wiejskich szkół podstawowych województwa kaliskiego.

W turnieju finałowym uczestniczyło 8 drużyn reprezentujących swoje sportowe rejony, złożonych z chłopców z klas VIII (rocznik 1980) i młodszych. w drodze losowania ekipy podzielono na dwie grupy czterodrużynowe. W grupach rozgrywano spotkania systemem "każdy z kazdym" 2 razy po 7 minut.

W grupie "A" zwyciężył Kotlin pokonując kolejno Mroczeń 7:1, Zbiersk 2:1 i Gołuchów 5:0. Z kolei w grupie "B" tryumfowała ekipa Galewic, która wygrała z Wilkowyją 8:5 i ze Stradomią 4:1 oraz zremisowała z Biadkami 6:6.

W pojedynku o trzecie miejsce Biadki zwyciężyły ze Zbierskiem 5:3. **W finale spotkali się zwycięzcy obu grup. Przy ogłuszającym dopingu licznej publiczności reprezentanci gospodarzy rozgromili przedstawicieli szkoły z Galewic aż 10:0!** Drużyna kotlińskiej szkoły tryumfowała w tej imprezie już po raz trzeci.

W składzie zwycięzców znaleźli się: **Marek Niewiada, Robert Hajdysz, Maciej Kaczmarek, Witold Szymczak i Mateusz Grzesiak.** Trenerem zespołu jest **Tomasz Kosiński.**

Najwszechstronniejszym piłkarzem turnieju został wybrany **Marek Niewiada** z Kotlina, który otrzymał pamiątkowy proporczyk.

Drugi zespół reprezentujący rejon jarociński - drużyna **Szkoły Podstawowej z Wilkowyi** - po zwycięstwie ze Stradomią 7:2 oraz porażkach z Biadkami 3:4 i Galewicami 5:8, zajęła piąte miejsce. W drużynie SP Wilkowyja wystąpili: **Rafał Roszak, Marcin Bazarnik, Marek Rebelski, Karol Karpiński i Maciej Przygoda.**

Turniej przeprowadził międzyszkolny organizator sportu dzieci i młodzieży w Kotlinie. Spotkania sędziowali **Andrzej Karaś** z Jarocina i **Lech Fajerski** z Magnuszewic.

Koszty zawodów pokrył Zarząd Wojewódzki SZS w Kaliszu, który ufundował także puchar. Nagrody przeznaczyli także Kaliski Okręgowy Związek Piłki Nożnej oraz Zarząd Wojewódzki LZS w Kaliszu.

W okresie świątecznym drużyna z Kotlina będzie reprezentowała województwo kaliskie w ogólnopolskim turnieju w Warszawie. Szkoda tylko, iż organizatorzy warszawskiego finału, czyli Zarząd Główny Szkolnego Związku Sportowego i Redakcja Tygodnika "Piłka Nożna" wyznaczyli tak nieprzychylny termin zawodów (25-31 grudnia).

W. Szymkowiak

Sylwester pod palmami

Paryż, Amsterdam, Cypr, Tunezja, Rio i wiele, wiele innych. Gdzie przełamać się opłatkiem lub w Sylwestra wypić tradycyjnego szampana? W biurach podróży mnóstwo kolorowych folderów kusi do wyjazdu.

Na dalekie wyjazdy pozwolić może sobie niewielu. Już i tak przyjście Jezusa na świat nadweręża w dużym stopniu domowy budżet. Tylko około 38% jarocinian planuje wybrać się na bal sylwestrowy lub do znajomych. Reszta pozostanie w domu. Starsi często nie mają zamiaru czekać do północy. *„My już będziemy dawno spać. Sylwestra spędzimy na białej sali. Jesteśmy na to za starzy"* - mówi małżeństwo w podeszłym wieku.

W Jarocinie, jak co roku, na zabawę noworoczną można wybrać się w kilka miejsc. Kawiarnia-bar **"Dziupla"** organizuje Sylwestra w cenie 250 tys. zł od pary. a miejscu oferowana jest konsumpcja.

W **restauracji „WB"** za wstęp należy zapłacić 1,3 mln zł. Bal organizowany jest przez PPUH "AGROJAR". W programie przewidziano m. in. „szalone efekty świetlne". Do tańca przygrywać będzie zespół „Centrum".

Rzemiosło ziemi jarocińskiej zaprasza na „tradycyjną zabawę" w sylwestrową noc do sali **Cechu Rzemiosł Różnych**. Za wstęp trzeba zapłacić 800 tys. zł.

Za 700 tys. zł można bawić się w **Restauracji „Zacisze"**. Gra zespół „Mega-Hit".

Sylwestrową noc można spędzić też w dyskotece **„Night Rider"** - Domu Kolejarza. Organizatorzy zapewniają „najlepszą muzykę z ostatnich 30 lat", upominki, losowanie, a także konsumpcję. Można zamówić stoliki od 4 do 12 osób. Bilet wstępu kosztuje tu 600 tys. zł.

Restauracja „BEM" Warszawianka zaprasza na bal w cenie 1,6 mln zł. od pary. Wliczono w nią konsumpcję. W trakcie zabawy odbędzie się losowanie nagród.

Także w okolicznych miejscowościach organizowane są bale noworoczne. Cieszą się one dużym powodzeniem. Są relatywnie tanie, a poza tym oferują wiele atrakcji. Na przykład w **Wiejskim Domu Kultury w Mieszkowie** po zabawie oferuje się transport do domu. W losowaniu jako pierwszą nagrodę — dla pani przewidziano złoty pierścionek, natomiast para wybierze się na randkę do Zakopanego. Do tańca przygrywać będzie zespół „Axel". Cena nie jest zbyt wygórowana - 550 tys.

W Jaraczewie do wyboru mamy dwa miejsca. **Restauracja „Raczkiewicz"** zaprasza na "Wieczorek sylwestrowy" za 440 tys. zł dla dwóch osób.

Nieco tańszy jest bilet wstępu do **sali widowiskowej GOKSiT-u**. Za bal, w trakcie którego odbędzie się loteria fantowa trzeba zapłacić 350 tys. zł. W cenę wliczono również konsumpcję.

W Żerkowie, w **strażnicy OSP**, odbędzie się zabawa za 600 tys. zł od pary. Zaproszenia wezmą udział w losowaniu nagród.

Za 500 tys. zł będzie można będzie bawić się w sali **Ogródków Działkowych.**

Zostaną też zorganizowane zabawy sylwestrowe w Motelu "AGRA" w Raszewach oraz w Ludwinowie, Szczonowie i Dobieszczyźnie.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kotlinie organizuje bal sylwestrowy za 800 tys. zł od pary. Ostatnią noc 1994 roku będzie też można spędzić w Wilczy i Sławo-

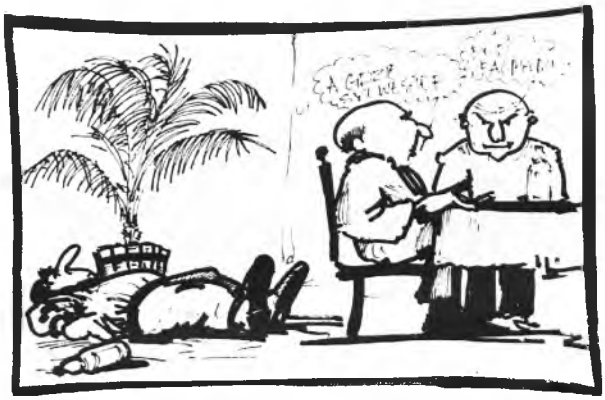

szewie. Organizatorzy żądają w tym przypadku za bilet 400 tys. zł.

Dokąd na święta?

W jarocińskim oddziale "Gromady" i w Biurze Usług Projektowych i Turystycznych "DOM" można znaleźć wiele ciekawych propozycji spędzenia tegorocznych świąt w różnych miejscowościach. Gwiazdka wielu osobom kojarzy się ze śniegiem. Dlatego też większość ofert związanych jest najczęściej z ośrodkami w górach. Turnusy świąteczne trwają w terminie 23 - 28 lub 23 - 27 grudnia. Możemy wybrać się do Krynicy Górskiej, Przesieki, Mostowic, Kudowy-Zdroju, Szklarskiej Poręby, Szczytnej, Karpacza, Polanicy-Zdroju, Piwnicznej lub Zakopanegc. Do wyboru mamy różne domy wczasowe, hotele, schroniska i kwatery prywatne. Ceny są uzależnione przede wszystkim od standardu ośrodka i przewidzianych atrakcji. Koszty wieczerzy wigilijnej są już najczęściej wliczone w cenę.

Wigilia w górach

Gwiazdka poza domem uszczupla domowy budżet o średnio 2 mln zł na 1 osobę. Ceny ofert kształtują się od 1,4 do ponad 3 mln zł. Najtańsze święta można spędzić w Karpaczu. W Przesiece trzeba zapłacić 1,8 mln zł. Niecałe 2 mln kosztuje Boże Narodzenie w Polanicy i w ośrodku w Górach Stołowych. W luksusowym hotelu koło Kielc trzeba już wydać 4 miliony. Do wyboru mamy najczęściej turnus świąteczno - sylwestrowy, od 21 grudnia do 5 stycznia.

Śladami Piłsudskiego

Dla tych, którzy mają dosyć gór, biura podróży proponują wyjazdy do Kołobrzegu i Świnoujścia. Święta nad morzem kosztują średnio 2,3 mln za siedem dni. Za wieczerzę trzeba płacić oddzielnie. Idąc śladami Piłsudskiego można pojechać do Druskiennik na Litwę za 3,2 mln. Taką sumę trzeba wydać też za święta w Słowacji i w Czechach.

Noc sylwestrowa

Te same ośrodki, do których można wybrać się na gwiazdkę, proponują również ciekawe propozycje sylwestrowe. W Polsce jest tych ofert bardzo wiele. Prócz wymienionych można wspomnieć jeszcze Lądek-Zdrój, Jelenią Górę, Borowice i Górzyniec. Ceny wyjazdów noworocznych są wyższe od bożonarodzeniowych. W koszty trzeba wliczyć dodatkowo cenę balu sylwestrowego. Wynosi on około 1 mln zł. Pieniądze wpłaca się na miejscu, u kierownika ośrodka.

W tegorocznej ofercie biur podróży, znajduje się też wiele kuszących wyjazdów zagranicznych. Jednak ze względu na wysoką cenę nie cieszą się one dużym zainteresowaniem. *„W zeszłym roku też nie miałam wielu klientów, ale teraz jest już zupełnie źle. W Kaliszu też nie jest najlepiej. Być może w Poznaniu jest większy popyt. Widać wyraźnie, że ludzie nie mają pieniędzy"* - powiedziała kierowniczka biura „Gromada" w Jarocinie.

Dysponując odpowiednią ilością gotówki możemy spędzić Sylwestra właściwie w każdym punkcie naszej planety. Poczynając od Pragi, Budapesztu, poprzez stolice Europy Zachodniej, kończąc na USA, Cyprze, a nawet na egzotycznej wyspie Mauritius. Aż 50% ceny pochłaniają koszty podróży.

Najtańszy jest pobyt w Pradze za relatywnie niską cenę 900 tys. zł plus 1000 KC. Turnus trwa od 27 grudnia do 1 stycznia. Również tani jest Sylwester w miejscowości Modra na Słowacji. Za trzy dni płaci się 60 DM i 570 tys. zł. Nowy Rok w Petersburgu kosztuje 900 tys. plus 100 USD. Czterodniowy pobyt w Budapeszcie wyceniony jest na 5 mln zł. Blisko 6 mln zł stracimy za trzy dni w Wiedniu. Podobnie, od 5,5 do 6,5 mln zł, kształtują się ceny wyjazdów do Rzymu, Paryża, Amsterdamu i Londynu. Oczywiście wiele zależy od standardu ośrodka, do którego się udajemy. Za pięciogwiazdkowy hotel w Londynie można dopłacić do podstawowej ceny nawet 5 mln zł.

Im bardziej odległe miejsce przywitania Nowego Roku wybierzemy, tym więcej przyjdzie nam zapłacić. 10000 km na zachód, w ojczyźnie Indian i bizonów, Sylwester kosztuje 2,5 tys. USD - czyli około 62 mln zł. Na gorącym Cyprze ta przyjemność wyniesie 16 mln zł. Natomiast pod palmami w Tunezji, za 8 dni, 11,7 mln zł. Dla bardziej wybrednych można polecić Sylwester w samym RIO DE bJANEIRO - stolicy karnawału. Turnus przewidziany jest w dniach 22 grudnia do 3 stycznia i kosztuje „jedyne" 56 mln zł. Jeżeli nie lubimy tłoku, istnieje możliwość wyjazdu do Brazylii, nieco później, na czas karnawału (koszt 2600 USD). W cenę wszystkich wymienionych podróży wliczone są przeloty samolotem w obydwie strony.

Życzymy miłej zabawy i szampańskich nastrojów.

Jarosław Bajaczyk
Tomasz Stefański

BAL SYLWESTROWY
Dom Kolejarza NIGHT Rider
- Wspaniała zabawa przy najlepszej muzyce ostatnich 30 lat
- Pełna konsumpcja
- Losowanie upominków noworocznych
- Stoliki od 4 do 12 osób lub sala na 30 osób
- Wstęp tylko od lat 18

'95

Zaproszenia dwuosobowe w cenie 600.000 zł do nabycia codziennie w DK Night Rider Al. Niepodległości 21, w godz. 11.00 - 24.00

Rezerwacja miejsc oraz informacja pod nr tel. 47-36-84, wewn. 390

Seks i władza

Z JACKIEM KURONIEM rozmawiają

Kto jest dla pana autorytetem? A może Jacek Kuroń jest nim sam dla siebie?

Jeżeli przyjmiemy, że autorytet to ktoś taki, którego stanowisko przyjmuję bezrefleksyjnie, to Jacek Kuroń na pewno nim nie jest. Albo inaczej - nie mam autorytetu. Natomiast jest szereg ludzi, którzy kiedy w różnych sprawach powiedzą coś takiego z czym się nie zgadzam, to skłania mnie to do przemyśleń.

A w polityce?

Są różni ludzie w różnych sprawach. W polityce zagranicznej na pewno Bronisław Geremek. To tak, jak Staff na pytanie dlaczego nie pisze o polityce, odpowiedział: od polityki mam Piłsudskiego. Tak samo ja mówię, że od spraw zagranicznych mam Geremka. Jeśli chodzi o problemy gospodarcze, to jest trudniej. Na pewno jest Leszek Balcerowicz, Jurek Osiatyński, na pewno taki naukowiec z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który jest teraz doradcą ministra Kołodki, Jerzy Hausner. W pewnym sensie także sam Kołodko. To dotyczy jednak tylko pewnych wymiarów. Sądzę, że ekonomiści nie zawsze uwzględniają fakt, iż gospodarka, to nie coś abstrakcyjnego. To jest żywe działanie ludzi, czego oni często w ogóle nie biorą pod uwagę.

A w życiowych sprawach jest taki autorytet?

To jest tak, że największym ekspertem Kuronia jest Jacek Kuroń. Jeszcze większym jest kobieta mojego życia, kobieta którą kocham. A więc od paru już lat Danusia - moja żona.

Jak Jacek Kuroń podchodzi do tego, co się stało z ludźmi z opozycji, grupą przyjaciół gotowych zrobić dla siebie wszystko. Czy z tamtych czasów coś pozostało?

Myślę, że większość czy prawie wszyscy. To trzeba rozdzielić. Okres opozycji lat sześćdziesiątych i początku siedemdziesiątych oraz KOR-owskiej był oparty rzeczywiście na więzach przyjaźni. W czasach „Solidarności" to się rozmyło. Stan wojenny przyjąłem w pewnym sensie jako rozjaśnienie sytuacji: kto jest kto i po co? W jawnej „Solidarności" miałem poczucie, że nam się zaczyna wszystko pieprzyć: gra o władzę, pożądliwości najdziwniejsze, pycha itd. W czasach KOR-u mówiłem: „Pamiętajcie, będziecie tęsknić jeszcze za tym czasem, bo teraz jest wszystko proste, łatwe i jasne". Tamte przyjaźnie są żywe i trwałe. Nastąpiły pewne pęknięcia w bardzo ograniczonym wymiarze: Antek Maciarewicz, Piotr Naimski, Jan Olszewski.

A Lech Wałęsa?

Lech Wałęsa był daleko od KOR-u. Był współpracownikiem KOR-u w Gdańsku. Ludźmi bliskimi z Gdańska byli dla mnie Bogdan Borusewicz, Alina Pieńczewska... O, Joanna i Andrzej Gwiazdowie byli i tu nastąpiły pęknięcia. Natomiast ja dalej mam do nich bardzo żywe uczucia sympatii i przyjaźni. Oni mają do mnie różne pretensje i nawet ich rozumiem. Ukazała się taka książka: „Gwiazda miałeś rację" i tam pod hasłem „Kuroń" wszystko, co napisano o mnie było na nie. Pod „Jacek" wszystko było dobrze. Tu nastąpiło pęknięcie i to mnie boli. Ale ono nastąpiło w czasach „Solidarności".

Są tacy, którzy tamten okres wspominają jako piękny czas euforii. A ja pamiętam to jako czas podziałów, nieporozumień. „Solidarność" była wielkim ruchem, który miał różne oblicza, kształty, ale łączyło je przede wszystkim odrzucenie komunizmu jako systemu. W związku z tym ruch „Solidarności" musiał się skończyć wraz z komunizmem. Dzisiejsi nałogowi antykomuniści to dla mnie objaw bardzo zrozumiałej nostalgii za tym podziałem i prostą jednością. To wszystko musiało paść w momencie, kiedy padł komunizm. Uważam za swój grzech i piszę o tym w „Kwadraturze koła", że zbyt mało czyniliśmy wysiłku, żeby z tego ruchu jak najwięcej ocalić dla programu konstruktywnego.

Jest pan bardzo popularny, lubiany. W opinii znacznej części społeczeństwa Jacek Kuroń jest synonimem dobrego człowieka. Czy bycie dobrym politykiem i dobrym człowiekiem nie wykluczają się wzajemnie?

Ja jestem jeden i nie mam zamiaru się dzielić. Nie umiem tego i nie mam ochoty. Chciałbym żebyśmy się dobrze zrozumieli, jak to jest z polityką. Polityka to jest sztuka skutecznego osiągania celów. I z tego punktu widzenia jest podobna do rzemiosła. Nie można powiedzieć, że szewc musi być moralny, ale prawdą jest, że sztuka robienia butów nie powinna być mieszana z moralnością. Natomiast te dwie rzeczy mają związek: robisz buty uczciwie albo nie. Tak samo jest z polityką. Sztuka osiągania celu nie powinna pod żadnym pozorem naruszać zasad etycznych. Ja to głoszę jako prawdę obowiązującą samą w sobie. To jest umiejętność, którą należy się posługiwać jeśli to się robi. Proste.

Chyba nie do końca tak jest?

Nie mówicie o polityce, tylko o władzy. Wiem, bo przez wiele lat zajmowałem się polityką, a nie miałem nic wspólnego z władzą. Zetknąłem się z nią w pewnym momencie i od tej chwili dobrze wiem, że ona deprawuje. Są dwie straszne moce w człowieku, które mogą go zniszczyć kompletnie, jeśli zostaną oderwane od miłości. To jest władza i seks. Władza z miłością jest służbą, a seks z miłością jest najpiękniejszym sposobem zbliżenia, kiedy nasze ciała stają się dla nas całym światem. Władza i seks bez miłości to potężne siły, które niszczą człowieka i takich zniszczonych ludzi jest pełno. Niezależnie od tej deprawacji warto pamiętać, że w każdym działaniu napotykamy na moralne konflikty. To znaczy bardzo rzadko wybieramy między dobrem a złem, a znacznie częściej między różnymi dobrami, z których każde ma jakieś złe strony. Człowiek, który pełni władzę, dokonuje tych wyborów za innych ludzi i to ci inni będą ponosić złe skutki jego decyzji. Jeśli się o tym stale pamięta, to można obronić się przed chorobą władzy, ale to strasznie boli. Dlatego są tacy, co zapominają.

Skoro mówimy o władzy. Jacek Kuroń chce zostać prezydentem?

Jak zechcę, to ogłoszę to. Nie wiem. Bardzo możliwe, że będę chciał. Mam pewną ideę kształtu Polski i bardzo chcę, żeby ją wcielić w życie. Chcę, żeby to była wizja Polski, która jest dla każdego. Każdy swój los kształtuje sam i to jest jego dobro tak, jak on sobie to wyobraża. Myślę, że to jest możliwe. Mam do tego program i właściwie po to działam. Pytanie, jakich narzędzi potrzebuję żeby ten program realizować. W tej chwili prezydentura wydaje mi się nie najlepszym narzędziem do tego celu, ale może się tak zdarzyć, że z różnych powodów uznam, iż tak trzeba zrobić. Na razie takiej decyzji nie podjąłem.

A jakie są te powody?

Może się okazać, że wybory prezydenckie mogą przekreślić różne szanse. Ale może się też okazać, że te wybory są kluczem do dalszej polityki. Jeśli tak będzie, a przy tym wszystkim okaże się, że mam szansę dokonać czegoś, co dla mnie jest warunkiem robienia czegokolwiek w tej całej historii, czyli zjednoczenia znaczącej części społeczeństwa, to ja wówczas w to wejdę. To są jednak dwa warunki. Jeśli one nie zostaną spełnione, to grać w to nie mam ochoty. Prezydentura jako sama posada mnie nie interesuje.

Nie obawia się pan, że kiedy zostanie pan prezydentem pryśnie mit Jacka Kuronia, podob-

TELEWIZJA POLSKA

Piątek 23 XII

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata
8.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 - Teleferie: „Wujek Jack" - film prod. angielskiej
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Tęczowy Music Box - kolędy
10.00 - „Powrót McClaina" (1) - serial prod. USA (1981 r.)
10.50 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Szkoła dla rodziców
11.15 - Uszyj to sama
11.30 - U siebie - program mniejszości narodowych
11.50 - „Ocalić od zapomnienia"
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Program dnia
15.00 - Party-tura - teleturniej muzyczny
15.30 - Country Ameryka
15.55 - Muzyczna Jedynka - gorąca dziesiątka
16.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
16.25 - Dla dzieci: Ciuchcia
17.00 - Teleexpress
17.20 - „Tata, a Marcin powiedział..."
17.30 - Goniec - tygodnik kulturalny
17.40 - TEST - magazyn konsumencki
18.05 - Randka w ciemno - zabawa quizowa
18.50 - „Zulu gula. Miedziana 13" - program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Cud na pustkowiu" - western prod. USA (1991 r., 85 min.)
21.40 - Puls dnia
22.05 - WC kwadrans
22.20 - Sprawa dla reportera
23.00 - Wiadomości
23.15 - „Niebezpiecznie skromna" - film dok.
0.10 - „Zawsze" - film fab. prod. USA (1985 r., 101 min.)
1.50 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Nauka języka angielskiego
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Programy lokalne
8.30 - „Zbójnicy króla" - serial prod. duńskiej
9.00 - Świat kobiet
9.30 - „Tajemnice rosyjskiej tajgi" - film dok.
10.00 - „Batman" - serial anim. prod. USA
10.20 - „Małgosia kontra Małgosia" (1) - teatr dla dzieci
11.05 - Pętla czasu
11.35 - „Małgosia kontra Małgosia" (2)
12.20 - Clipol
13.00 - Panorama
13.20 - „Święty Mikołaj" - film fab. prod. angielskiej (z teletextem)
15.00 - Powitanie
15.05 - „Batman" - serial anim. prod. USA
15.30 - Studio sport - koszykówka zawodowa NBA
16.30 - „Od dziewiątej do piątej" - serial komediowy prod. USA
17.00 - „Listy nie wysłane" - film dok.
17.25 - „Oczekiwanie na cud" - film dok.
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - „Jeden z dziesięciu" - teleturniej
19.35 - Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów
20.00 - Bilans XX wieku
21.00 - Panorama
21.30 - Poradnia pozamałżeńska
22.00 - „Pałac gier" - film fab. prod. USA (1980 r., 92 min.)
23.30 - „Kuglarze" — reportaż
24.00 - Panorama
0.05 - Sport
0.10 - Koncert WOSPRiTV
1.10 - Zakończenie programu

Sobota 24 XII

PROGRAM I

7.00 - Kawa czy herbata
8.35 - Sportowa apteka
9.00 - Wiadomości
9.10 - „Ziarno" - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 - „Opowieść wigilijna" - film anim. prod. angielskiej
10.50 - „Wigilie kresowe" - film dokumentalny
11.15 - Świąteczne teledyski
11.30 - „Wigilia" - film dok.
11.45 - „Nie było miejsca w gospodzie..."
12.00 - Wiadomości
12.10 - Wigilia w „RAJ-u"
12.40 - „Jedzie drogą Mikołaj" - program muzyczny
13.10 - „Zwierzęta świata" - film dok. prod. angielskiej
13.40 - Smurfy: „Wigilia u Smurfów"
14.05 - „Świąteczny śnieg" - film fab. prod. USA (1986 r., 45 min. - z teletextem)
15.00 - Szalom - „Rok w Ziemi Świętej"
16.00 - „Wierzę drzewom" - widowisko muzyczno - poetyckie
16.30 - „Rosochaty włóczęga" - film anim. prod. polskiej
17.00 - Teleexpress
17.20 - Spotkanie wigilijne papieża Jana Pawła II z Polakami
17.35 - Swojskie klimaty - Wigilia
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.00 - Homilia Prymasa Polski
20.15 - „Genezis" - film prod. włosko - francusko - amerykańskiej (1994 r., 95 min.)
21.55 - Swojskie klimaty - „Gwiazdy i kolędnicy"
23.15 - „Nad nim anieli" - kolędy
23.55 - Transmisja pasterki z Watykanu
2.00 - „Niepoprawny uwodziciel" - film fab. prod. francuskiej (1975 r., 96 min.)
3.35 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Dwójka o poranku
7.30 - Tacy sami
7.50 - Lekcja języka migowego
7.55 - Powitanie
8.00 - „Boże Narodzenie u Flintstonów" - film anim. prod. USA
8.30 - „Opowieści Alfa" (1) - serial anim. prod. USA
9.00 - Program lokalny
10.00 - Magazyn militarny
10.30 - Animals - program Ewy Banaszkiewicz
11.00 - Gwiazdka na Ulicy Sezamkowej - program dla dzieci
12.00 - „Świąteczna wygrana" - film fab. prod. USA (1992 r., 95 min.)
13.35 - „Nasze śpiewanie" - reportaż
14.00 - „Historia gwiazdy betlejemskiej" - film dok.
14.50 - Halo Dwójka
15.00 - „W krzywym zwierciadle" - komedia prod. USA (1989 r., 93 min.)
16.35 - Wigilia w Dwójce
17.25 - „Z kolędami u Czarnej Madonny" - Chór żeński WSP w Częstochowie
17.55 - Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 - Panorama
18.10 - Programy lokalne
18.30 - Wieczór kolęd w wykonaniu Stanisława Sojki
19.10 - Boże Narodzenie w Betlejem - impresja
19.30 - „Niezwykła wigilia" - program dla dzieci
19.55 - „Przy wigilijnym stole"
20.35 - „Radio Maryja" - film dok.
21.00 - Panorama
21.30 - Słowo na niedzielę
21.35 - Kolędy Jana Maklakiewicza
21.50 - „Baby Boom" - komedia sentymentalna prod. USA (1987 r., 106 min.)
23.40 - „Opowieść o wole i ośle w Betlejem" - widowisko artystyczne
0.15 - „Roztańczony buntownik" - komedia prod. australijskiej (1992 r., 90 min.)
1.45 - Zakończenie programu

Niedziela 25 XII

PROGRAM I

6.55 - Program dnia
7.00 - „Wśród kangurów" - film dok.
8.00 - Świąteczne śpiewanie - program dla dzieci
8.25 - „Tropem Świętego Mikołaja"
8.55 - „Ulice wielkiej kolędy" - widowisko teatralne dla dzieci
9.30 - „Renifer Świętego Mikołaja" - film fab. prod. USA (1989 r., 99 min. - z teletextem)
11.10 - Koncert życzeń
11.55 - Urbi et orbi - transmisja z Watykanu
12.45 - Z kamerą wśród zwierząt
13.00 - „Pani Irena" (1) - program o Irenie Kwiatkowskiej
13.55 - „Potop" (1) - film fab. prod. polskiej
16.30 - TAI - „Trzydziesta dziewiętnaście"
17.00 - Teleexpress
17.20 - „Duch taty" - komedia prod. USA (1990 r.)
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Powrót do przyszłości" - komedia s/f prod.USA (1985 r., 104 min.)
22.15 - Czar par - turniej pocieszenia
23.35 - „Dopóki śpiewam ja"
0.30 - „Honor Prizzich" - film fab. prod. USA (1985 r.)
2.40 - „Miłość i magia" - widowisko muzyczne
3.30 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 - Film dla niesłyszących
8.20 - Słowo na niedzielę
8.25 - Powitanie
8.30 - Kolędy na Jasnej Górze
9.00 - Program lokalny
10.00 - Studio sport
10.30 - „Jak zmieścić w sobie pół nieba" - śpiewa Jacek Borkowski
10.45 - „Narodziny" - impresja filmowa
11.00 - Wiesław Ochman - Melodie świata
12.00 - „O chłopcu, który kochał Boże Narodzenie" - film fab. prod. USA (1990 r.)
13.35 - Ojczyzna - polszczyzna
13.50 - Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci: „Dziadek do orzechów"
15.35 - Jaś Fasola - „Wesołych Świąt panie Fasola"
16.00 - „Na wolności" - film dok.
17.00 - „Pejzaż bez Ciebie" - koncert poświęcony twórczości Jerzego Wasowskiego
18.00 - „Barbara i Bogumił po latach" - spotkanie z Jadwigą Barańską i Jerzym Antczakiem
18.25 - Teatr telewizji: Aleksander Fredro „Nowy Don Kichot"
19.30 - „Przygody Animków" - serial anim. prod. USA
20.00 - „Marysia biesiadna" - program rozrywkowy
21.00 - Panorama
21.30 - Bezludna wyspa
22.20 - „Tańczący z wilkami" - film fab. prod. USA (1990 r., 90 min.)
23.50 - Koncert poświęcony pamięci Elvisa Presley'a
1.50 - Zakończenie programu

Poniedziałek 26 XII

PROGRAM I

7.00 - Program dnia
7.05 - Tańce polskie
7.30 - „Słonica o imieniu Echo' - film dok.
8.30 - „Świat królika Piotrusia i jego przyjaciół" - film anim. prod. angielskiej
8.55 - Tut - turu
9.10 - „Awantura o Basię" - film fab. prod. polskiej (1959 r., 100 min.)
10.50 - Kolędy
11.00 - Koncert życzeń
11.45 - Kolędy jazzowe
12.05 - „Biesiada sarmacka - nasz Bóg codzienny" - widowisko poetyckie
12.45 - „Pani Irena" (2)
13.40 - „Potop" (2) - film fab. prod. polskiej
16.00 - MDM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
16.30 - „Śmiechu warte"
17.00 - Teleexpress
17.20 - „Wszystkie stworzenia duże i małe" - film fab. prod. angielskiej (z teletextem)
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Na zawsze" - film fab. prod. USA (1989 r., 117 min., teletext) reż. Steven Spielberg
22.20 - Wieczór z Alicją
23.15 - 30 lat minęło - Krzysztof Krawczyk i jego goście (1)
0.20 - „UHF" - komedia prod. USA (1989 r., 97 min.)
2.00 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Pieśni na Boże Narodzenie
7.30 - Symbole religijne w Wojsku Polskim
8.00 - Powitanie
8.50 - „Pierwsza gwiazdka Kacperka" - film anim. prod. USA
8.30 - Wśród żołnierskich kolęd
9.00 - Program lokalny
10.00 - Święta w Zakopanem
10.15 - Wigilia z „krywaniem" Andrzeja Brandstaettera
10.45 - Święta w Zakopanem
11.00 - Scena młodego widza: Zofia Kossak - Szczucka „Gość oczekiwany"
12.00 - „Niezłomny Viking" - film przygodowy prod. USA (1954 r., 97 min.)
13.40 - „Gwiazda w Wiedniu" - program prod. austriackiej
15.00 - „Na wolności" - film dok. prod. angielskiej
15.50 - „Królewna Śnieżka i krasnoludki" - widowisko na motywach bajki braci Grimm
17.40 - Święta w Zakopanem
17.50 - Benefis „Skaldów"
18.50 - Programy lokalne
19.00 - Familiada - teleturniej
19.30 - „Zdarzyło się w Boże Narodzenie" - program dla dzieci
20.00 - „Kolędnicy" - widowisko
20.30 - Święta w Zakopanem
20.45 - Halo Dwójka!
21.00 - Panorama
21.30 - Kolędy polskie gra i śpiewa zespół „ZAYARD"
21.55 - Święta w Zakopanem
22.10 - „Tańczący z wilkami" (2) - film fab. prod. USA
23.40 - Film dokumentalny
0.10 - Ariel Ramirez - „Msza Kreolska"
0.45 - Zakończenie programu

Wtorek 27 XII

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata?
8.00 - „Pierwsze pocałunki" - serial prod. francuskiej
8.30 - Programy dla dzieci
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.20 - Domowe przedszkole
9.45 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.50 - Świąteczne śpiewanie
10.00 - „Catwalk" - serial prod. USA
10.45 - Portret europejski
10.55 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Giełda pracy, giełda szans
11.20 - Zaproszenie do stołu
11.30 - Klub samotnych serc
11.50 - Prawnik domowy
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.55 - Telewizja Edukacyjna
14.55 - Program dnia
15.00 - Dla młodych widzów: Sylwester w stylu...
15.30 - „Wujek Jack" (2) - serial prod. angielskiej
16.00 - „Pierwsze pocałunki" - serial prod. francuskiej
16.25 - Teleferie dla dzieci
17.00 - Teleexpress
17.20 - Aria ze śmiechem
17.40 - Klinika zdrowego człowieka
18.05 - „Simpsonowie" - serial anim. prod. USA
18.30 - Rewizja nadzwyczajna
19.00 - Wieczorynka - „Pszczółka Maja"
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Ludzie z marginesu" - film fab. prod. australijskiej (1989 r., 94 min.)
21.50 - Puls dnia

TELEWIZJA POLSKA

22.05 - Sejmograf
22.15 - Reportaż
22.30 - Listy o gospodarce
23.00 - Wiadomości
23.15 - „Powrót" - film dok.
23.35 - „...i żeby nie wrócili" - film dok.
24.00 - Boskie i cesarskie
0.25 - Skąd ta wrażliwość?
1.00 - Życie moje - program Małgorzaty Snakowskiej
1.40 - Portrety miast - Oława
2.10 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Język angielski
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Sherlock Holmes i Doktor Watson" - serial prod. polsko-angielskiej
9.00 - Świat kobiet
9.30 - „Hollywoodzki Babilon" - serial dok. prod. francuskiej
10.00 - „Przygody Blacky'ego" - serial prod. kanadyjsko - francuskiej
10.30 - Teatr dla dzieci: Anna Świrszczyńska „Farfurka królowej Bony" (1)
11.25 - Program muzyczny dla dzieci
12.10 - Teatr dla dzieci: „Farfurka królowej Bony" (2)
13.00 - Panorama
13.20 - „Zakazana miłość" - serial prod. hiszpańskiej
14.05 - Clipol
14.55 - Powitanie
15.00 - „Przygody Blacky'ego" - serial prod. kanadyjsko - francuskiej
15.30 - Studio sport
16.00 - „Lata i stulecia" - magazyn historyczny
16.30 - Publicystyka kulturalna
16.50 - Polska Kronika Filmowa nr 51/94
17.00 - Magazyn przechodnia
17.10 - Sen o Europie
17.40 - W okolice Stwórcy - program red. katolickiej
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - „Hrabia Kaczula" - serial anim. prod. angielskiej
20.00 - Pytania o Polskę
21.00 - Panorama
21.30 - Pogotowie Ekologiczne Dwójki
21.40 - Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.00 - Zakryj zera
22.25 - „Kopalnie króla Salomona" - film fab. prod. angielskiej (1937 r., 81 min.)
24.00 - Panorama
0.05 - Sport - Telegram
0.15 - „Stojące wody" - film fab. prod. francuskiej (1991 r., 93 min.)
1.50 - Zakończenie programu

Środa 28 XII

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata
8.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 - Drgawy - program muzyczny
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.20 - Domowe Przedszkole
9.45 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.50 - Świąteczne śpiewanie
10.00 - „Zespół adwokacki" (2) - serial TVP
10.50 - Muzyczna Jedynka - teledysk
11.00 - Od niemowlaka do przedszkolaka
11.30 - Forum nieobecnych
11.55 - Nasze państwo - aktualności
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.55 - Telewizja Edukacyjna
14.55 - Program dnia
15.00 - Dla młodych widzów: Raj
15.30 - „Wujek Jack" (3) - serial prod. angielskiej
15.55 - Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
16.25 - Teleferie
17.00 - Teleexpress
17.20 - Miliard w rozumie - teleturniej
17.45 - Polska Kronika Ogórkowa
18.00 - „Zespół adwokacki" (2) - serial TVP
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Płonący ocean" - film fab. prod. USA
21.45 - Puls dnia
22.00 - Mam prawo
22.30 - Sabałowe bajanie
23.00 - Wiadomości
23.20 - „Deja vu" - komedia prod. polskiej (1989 r., 104 min.)
1.00 - Komu się powodzi
1.25 - Portrety miast: Jelenia Góra
2.00 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Kurs języka angielskiego
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Aktorka" - film prod. polskiej
9.00 - Transmisja obrad Sejmu
14.55 - Powitanie
15.00 - „Kacper i jgo przyjaciele" - serial anim. prod. USA
15.30 - Studio sport
16.00 - Zwierzęta wokół nas
16.30 - Reportaż muzyczny
17.00 - Teatr w kadrze
17.55 - Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - Truskawkowe studio
20.00 - Komentarz polityczny
20.50 - Cienie życia
21.00 - Panorama
21.35 - Ekspres reporterów
22.05 - „Czarodziejka Kiri"
23.00 - „Misteria - Boże Narodzenie" - widowisko
0.10 - Panorama
0.15 - Sport
0.25 - Count Basie. Made in Poland - koncert w 10. rocznicę śmierci
1.15 - Zakończenie programu

Czwartek 29 XII

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata
8.00 - „Oddział dziecięcy" - serial prod. angielskiej
8.30 - Czad komando - program rozrywkowy
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.20 - Domowe przedszkole
9.45 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.50 - Świąteczne śpiewanie
10.05 - „Niebezpieczne ujęcia" - serial prod. USA
10.55 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Gotowanie na ekranie
11.20 - To jest łatwe
11.30 - Kwadrans na kawę
11.45 - Żyć bezpiecznie
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.55 - Telewizja Edukacyjna
14.55 - Program dnia
15.00 - Dla młodych widzów: Sylwester w stylu...
15.30 - „Wujek Jack" (4) - serial prod. angielskiej
16.00 - „Oddział dziecięcy" - serial prod. angielskiej
16.25 - Teleferie dla dzieci
17.00 - Teleexpress
17.20 - Filmidło
17.40 - Taki jest świat
18.05 - „Doogie Howser, lekarz medycyny" (2) - serial prod. USA
18.30 - Magazyn katolicki
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Niebezpieczne ujęcia" - serial prod. USA
21.05 - Tylko w Jedynce
21.50 - „Magazynio" - program satyryczny
22.00 - Diariusz - magazyn rządowy
22.10 - Szwejki - program wojskowy
22.25 - Pegaz
23.00 - Wiadomości gospodarcze
23.15 - Zawsze po 21-szej
24.00 - „Dwie kobiety" - dramat psychologiczny prod. niemieckiej (1988 r., 99 min.)
1.40 - Portrety miast: Strzelin
2.10 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Kurs języka angielskiego
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Sherlock Holmes i Doktor Watson" - serial prod. angielskiej
9.00 - Transmisja obrad Sejmu
14.55 - Powitanie
15.00 - „W krainie dinozaurów" - serial prod. USA
15.30 - Skrzydła bliżej marzeń
16.00 - Program publicystyczny
16.30 - Od dwunastki do piętnastki
16.50 - Kocham kino
17.20 - Film dokumentalny
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - Klub pana Rysia
20.00 - Studio sport
21.00 - Panorama
21.35 - Auto - magazyn motoryzacyjny
22.10 - „Bal" - film fab. prod. włosko - francuskiej (1988 r., 107 min.)
24.00 - Panorama
0.05 - Sport
0.15 - Kocham kino
1.15 - Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

TELEWIZJA POLSKA

Piątek 30 XII

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata
8.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 - Country Ameryka
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Świąteczne śpiewanie
10.00 - „Powrót McClaina" (2) - serial prod. USA
10.50 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Szkoła dla rodziców
11.15 - Uszyj to sama
11.30 - U siebie - magazyn mniejszości narodowych
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.55 - Telewizja Edukacyjna
14.55 - Program dnia
15.00 - Party-tura - teleturniej muzyczny
15.30 - „Wujek Jack" (5) - serial prod. angielskiej
15.55 - Muzyczna Jedynka - gorąca dziesiątka
16.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
16.25 - Dla dzieci: Ciuchcia
17.00 - Teleexpress
17.20 - „Tata, a Marcin powiedział..."
17.30 - Goniec - tygodnik kulturalny
17.40 - TEST - magazyn konsumencki
18.05 - Randka w ciemno - zabawa quizowa
18.50 - „Zulu gula. Miedziana 13" - program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Bóg jeden wie, panie Allison" - film fab. prod. USA (1957 r., 102 min.)
22.00 - Puls dnia
22.15 - WC kwadrans
22.30 - Studio sport: narciarski turniej czterech skoczni
23.00 - Wiadomości
23.20 - Bohaterowie, skandaliści i inni - Andrzej Seweryn
23.45 - Reportaż
24.00 - „Ulice w ogniu" - film fab. prod. USA (1984 r., 90 min.)
1.30 - Muzyczna Jedynka
2.10 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Nauka języka angielskiego
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Programy lokalne
8.30 - „Zbójnicy króla" - serial prod. duńskiej
9.00 - Transmisja obrad Sejmu
14.55 - Powitanie
15.00 - „Batman" - serial anim. prod. USA
15.30 - Studio sport - koszykówka zawodowa NBA
16.30 - „Od dziewiątej do piątej" - serial komediowy prod. USA
17.00 - „Świecąca góra" - film dok.
17.15 - „Z chłopa prezes" - film dok.
17.40 - „Obrazki z muru" - film dok.
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - „Jeden z dziesięciu" - teleturniej
19.35 - Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów
20.00 - Program publicystyczny
20.50 - Halo weekend
21.00 - Panorama
21.30 - Jaś Fasola - „Jaś Fasola znowu w szkole" - angielski program rozrywkowy
22.05 - „Zło czai się wszędzie" - film fab. prod. angielskiej (1982 r., 112 min.)
24.00 - Panorama
0.05 - Sport
0.15 - Non stop color
1.15 - Zakończenie programu

Sobota 31 XII

PROGRAM I

6.55 - Program dnia
7.00 - Tańce polskie
7.30 - Tydzień
8.00 - „Przygoda lokomotywki" - film anim. prod. angielskiej
8.30 - Poradnik sylwestrowy
8.55 - Program dnia
9.00 - Wiadomości
9.10 - „Ziarno" - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 - Sylwestrowe 5-10-15
10.25 - Film dla dzieci
11.00 - „Zwierzęta świata" - film dok. prod. angielskiej
11.30 - Finał Mistrzostw Polski zawodowych par tanecznych (1)
12.00 - Wiadomości
12.10 - Dyskoteka pana Jacka
13.10 - „Pani Irena" (3)
14.00 - Walt Disney przedstawia
15.20 - Finał Mistrzostw Polski zawodowych par tanecznych (2)
15.50 - Swojskie klimaty
17.00 - Teleexpress
17.20 - MDM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
17.50 - „Beverly Hills, 90210" - serial filmowy prod. USA
19.00 - Małe wiadomości DD
19.10 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.00 - Orędzie noworoczne Prezydenta RP
20.20 - „Rodzice i dzieci" - komedia obyczajowa prod. USA (1989 r., 119 min.)
22.35 - Tango - rewia sylwestrowa
23.35 - Toast z Jedynką
0.15 - „Maskarada" - Szopka '94
1.00 - Publicystyka kulturalna
1.15 - „Nieoczekiwany atak" - thriller prod. USA (1993 r., 100 min.)
2.55 - Muzyczna Jedynka
3.25 - „Zaproszenie do tańca" - film muz. prod. USA (1957 r., 93 min.)
5.00 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Muzyczny poranek
7.30 - Tacy sami
7.50 - Spotkania z językiem migowym
7.55 - Powitanie
8.00 - Sylwester w Dwójce
8.30 - „Opowieści Alfa" (2) - serial anim. prod. USA
9.00 - Program lokalny
10.00 - „Wojsko Polskie w Kazachstanie" - reportaż
10.30 - Clipol - wydanie sylwestrowe
11.00 - Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
12.00 - „Dwa złote colty" - western prod. USA (1959 r., 117 min.)
14.00 - Studio sport
15.00 - Halo Dwójka
15.20 - „Hartowie na Dzikim Zachodzie" - serial prod. USA
16.20 - „Szwejk" - widowisko teatralne
17.10 - Koło fortuny - teleturniej
17.55 - Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 - Panorama
18.10 - Programy lokalne
18.30 - Sylwester w Polsce
19.00 - Koncert sylwestrowy - transmisja z Filharmonii Narodowej
20.00 - Sylwester w Polsce
21.00 - Panorama
21.30 - Słowo na niedzielę
21.35 - Sylwester w Polsce
23.00 - „Poskromienie Joanny" (1) - film fab. prod. USA (1987 r., 59 min.)
24.00 - Życzenia noworoczne
0.20 - „Poskromienie Joanny" (2) - film fab. prod. USA
1.15 - Sylwester w Polsce
1.45 - Sade-live - koncert
3.45 - Zakończenie programu

Niedziela 1 I 95

PROGRAM I

7.00 - Bliskie spotkania - Krzysztof Materna
7.30 - Co nowego
7.45 - Bliskie spotkania - Wojciech Mann
8.15 - Program dnia
8.25 - Dla dzieci: „Mały sir Nicholas" - film fab. prod. angielskiej
10.40 - Koncert życzeń
11.25 - Antena
11.40 - Wiadomości oraz powtórzenie orędzia noworocznego Prezydenta RP
12.05 - Film fabularny
13.45 - Oko w oko z Krzysztofem Pieczyńskim
14.15 - „30 lat minęło"
15.10 - Czar par
17.00 - Teleexpress
17.25 - Śmiechu warte
18.05 - „Dr Quinn" - serial prod. USA (1992 r.)
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Powrót do przyszłości" (2) - serial prod. USA (1989 r., 112 min.)
22.10 - Wieczór z Alicją
23.05 - Studio sport
0.05 - „Krokodyl Dundee" - komedia prod. australijskiej (1986 r., 98 min.)
1.45 - W wiedeńskim nastroju
2.25 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 - Film dla niesłyszących
8.25 - Słowo na niedzielę
8.30 - Powitanie
8.35 - „Szara polska piechota" - reportaż
9.00 - Program lokalny
10.00 - Folklor. Rzeka - Lublin
11.00 - Teatr dla dzieci: „Pchła Szachrajka i trupa pana Dropsa"
12.00 - Studio Dwójki
12.15 - Koncert noworoczny z Wiednia
13.35 - Jeden z dziesięciu - teleturniej
14.05 - „Kawaler de Pardaillan" - film fab. prod. francuskiej (1962 r., 86 min.)
15.30 - Życzenia dla Polski
16.40 - Studio Dwójki
16.50 - „Pejzaż bez Ciebie" (2)
17.50 - Studio Dwójki
18.00 - Wiesław Ochman - Melodie świata
18.50 - Program lokalny
19.00 - Familiada - teleturniej
19.35 - „Przygody Animków" - serial anim. prod. USA
20.00 - Przejrzyjmy to jeszcze raz - Sport '94
21.00 - Panorama
21.30 - Program artystyczny
22.05 - „Mistrz" - film fab. prod. USA (1979 r., 118 min.)
0.05 - Muzyka rozrywkowa
1.35 - Zakończenie programu

Poniedziałek 2 I 95

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata?
8.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 - Dźwiękogra - quiz muzyczny
8.45 - Gimnastyka
8.50 - „Dziwny świat kota Filemona" - serial anim. prod. polskiej
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 - „Dr Quinn" - serial prod. USA
10.55 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Przyjemne z pożytecznym
11.30 - Panie na planie
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.55 - Telewizja Edukacyjna
14.55 - Program dnia
15.00 - Potop popu - magazyn muzyczny
15.30 - Dla młodych widzów: Alternatiwi
15.58 - Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
16.25 - Gimnastyka umysłu
16.35 - Baw się razem z nami
17.00 - Teleexpress
17.20 - Forum - program publicystyczny
18.10 - „Latający cyrk Monthy Pythona" - serial prod. angielskiej
18.40 - Program jubileuszowy
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - Teatr telewizji: Franciszek Zabłocki „Żółta szlafmyca"
21.05 - „Akademia zbrodni" - film dok.
22.05 - Puls dnia
22.20 - Tydzień prezydenta
22.30 - MDM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
23.00 - Wiadomości
23.20 - „Światła rampy" - film. fab. prod. USA (1952 r., 131 min.)
1.30 - Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.20 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Język angielski - kurs BBC
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Programy lokalne

8.30 - Ferajna z baru „Oficina" (1) - serial komediowy prod. hiszpańskiej
9.00 - Świat kobiet
9.30 - „Widziane z bliska" (1) - serial dok. prod. angielskiej
10.00 - „Wojownicze żółwie ninja" - serial anim. prod. USA
10.25 - Familiada (powt.)
11.00 - Publicystyka kulturalna
11.50 - Krakowskie legendy
12.00 - „Człowiek z Kon-tiki" (1) - serial dok. prod. angielskiej
13.00 - Panorama
13.20 - „Czarodziej z ulicy Wiązów" - serial prod. USA
14.10 - Clipol
14.55 - Powitanie
15.00 - „Wojownicze żółwie ninja" - serial anim. prod. USA
15.30 - 7 dni polskiego sportu
16.00 - Apetyt na zdrowie
16.30 - „Plejady"
17.00 - „Rosyjska tragedia" (1) - film dok. prod. USA
18.00 - Panorama
18.10 - Programy lokalne
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - Bajki nie tylko dla dzieci głuchych: „Jaś i Małgosia"
20.00 - „Przystanek Alaska" - serial prod. USA
21.00 - Panorama
21.30 - Stare i nowe pieniądze - Denominacja
21.35 - „Podróż trzech króli" - widowisko teatralne
22.15 - Rewelacja miesiąca: Emmerich Kalman „Hrabina Marica"
24.00 - Panorama
0.05 - „Zair - cykl węża" - film dok. prod. belgijsko - francuskiej
1.05 - Zakończenie programu

Wtorek 3 I 95

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata?
8.00 - „Pierwsze pocałunki" - serial prod. francuskiej
8.30 - Programy dla dzieci
8.55 - Gimnastyka
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 - Muzzy in Gondoland - język angielski dla dzieci
10.00 - „Catwalk" - serial prod. USA
10.45 - Portret europejski
10.55 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Giełda pracy, giełda szans
11.20 - Zaproszenie do stołu
11.30 - Videofashion
11.50 - 100 lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Program dnia
15.00 - Muzyczna Jedynka
15.30 - Śmietnik - magazyn ekologiczny dla młodych widzów
16.00 - „Pierwsze pocałunki" - serial prod. francuskiej
16.25 - Dla dzieci: Tik-Tak
17.00 - Teleexpress
17.20 - Aria ze śmiechem
17.40 - Automania
18.05 - „Simpsonowie" - serial anim. prod. USA
18.30 - Sensacje XX wieku
19.00 - Wieczorynka - „Pszczółka Maja"
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Czas życia" - film fab. prod. USA
21.45 - Puls dnia
22.15 - Sejmograf

TELEWIZJA POLSKA

22.25 - Gra o pieniądze
23.00 - Wiadomości
23.20 - „Tyle jest muzyki" - film dok.
0.15 - Z Polski rodem
0.45 - Sąsiedzi
1.15 - Muzyczna Jedynka
1.40 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Język angielski
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Jest jak jest" - serial prod. TVP
9.00 - Świat kobiet
9.30 - „Hollywoodzki Babilon" - serial dok. prod. francuskiej
10.00 - „Przygody Blacky'ego" - serial prod. kanadyjsko - francuskiej
10.25 - Familiada
10.50 - Dozwolone od lat 40, czyli lista przebojów starszych nastolatków
11.40 - Publicystyka kulturalna
12.40 - Mój mały świat
13.00 - Panorama
13.20 - „Zakazana miłość" - serial prod. hiszpańskiej
14.05 - Clipol
14.55 - Powitanie
15.00 - „Przygody Blacky'ego" - serial prod. kanadyjsko - francuskiej
15.30 - Studio sport
16.00 - Przegląd kronik filmowych
16.30 - „Opór i odnowa" - reportaż
17.00 - Magazyn przechodnia
17.10 - W cieniu Kremla
17.40 - W okolice Stwórcy - program red. katolickiej
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - „Hrabia Kaczula" - serial anim. prod. angielskiej
20.00 - „Tolerancja" - koncert charytatywny Polskiej Fundacji Pomocy Humanitarnej „Res Humana"
20.50 - Sport
21.00 - Panorama
21.30 - Stare i nowe pieniądze - Denominacja
21.35 - Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.45 - Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.10 - „Porzucone żony" - film fab. prod. USA (1989 r., 95 min.)
23.45 - Reportaż
24.00 - Panorama
0.05 - „Szczęśliwy świat" - film fab. prod. tajwańskiej (1990 r., 95 min.)
1.40 - Zakończenie programu

Środa 4 I 95

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata
8.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 - Muzyczna skakanka z niespodzianką
8.45 - Gimnastyka
8.50 - „Dziwny świat kota Filemona" - serial anim. prod. polskiej
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe Przedszkole
9.50 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 - Muzzy in Gondoland
10.00 - „Zespół adwokacki" (3) - serial TVP
10.50 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Od niemowlaka do przedszkolaka
11.30 - Sztuka niesztuka
11.55 - Nasze państwo - aktualności
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Program dnia
15.00 - Drgawy - magazyn młodzieżowy
15.30 - Dla młodzieży: Raj
15.55 - Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
16.25 - Dla młodych widzów
17.00 - Telecxpress
17.20 - Miliard w rozumie - teleturniej
17.45 - Polska Kronika Ogórkowa
18.05 - „Zespół adwokacki" (3) - serial TVP
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Ostatnia dolina" - film fab. prod. angielskiej (1970 r., 120 min.)
22.15 - Puls dnia
22.40 - „Moda i biznes" - reportaż
23.00 - Wiadomości
23.25 - „Niebezpieczne życie" - film fab. prod. australijskiej
0.55 - Film dokumentalny
1.55 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Kurs języka angielskiego
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Wszystko tylko nie miłość" - serial prod. USA
9.00 - Transmisja obrad Sejmu
14.55 - Powitanie
15.00 - „Widget" - serial anim. prod. USA
15.30 - Studio sport
16.00 - Zwierzęta wokół nas
16.30 - Seans filmowy
17.00 - Acid Drinkers - koncert zespołu
17.55 - Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - Wzrockowa lista przebojów
20.00 - Program publicystyczny
20.50 - Sport
21.00 - Panorama
21.30 - Stare i nowe - denominacja
21.40 - Ekspres reporterów
22.10 - Studio teatralne Dwójki: Stanisław Dygat „Podróż"
23.25 - Publicystyka kulturalna
24.00 - Panorama
0.05 - Retransmisja nadzwyczajnego koncertu orkiestry Gevanhaus z Lipska pod dyr. Kurta Masura
1.20 - Zakończenie programu

Czwartek 5 I 95

PROGRAM I

6.00 - Kawa czy herbata
8.00 - „Oddział dziecięcy" - serial prod. angielskiej
8.30 - Programy dla dzieci
8.45 - Gimnastyka
8.50 - „Dziwny świat kota Filemona" - serial anim. prod. polskiej
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 - Muzzy in Gondoland - język angielski dla dzieci
10.05 - „Niebezpieczne ujęcia" - serial prod. USA
10.55 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Gotowanie na ekranie
11.20 - To jest łatwe
11.30 - Reportaż
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Program dnia
15.00 - Program rozrywkowy
15.30 - Wkoło natury - teleturniej
16.00 - „Oddział dziecięcy" - serial prod. angielskiej
16.25 - „Cro" - serial prod. USA
17.00 - Teleexpress
17.20 - Filmidło
17.40 - Rodzina rodzinie
18.05 - „Doogie Howser, lekarz medycyny" - serial prod. USA
18.30 - Magazyn katolicki
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Niebezpieczne ujęcia" (3) - serial prod. USA
21.05 - Tylko w Jedynce
21.50 - „Magazynio" - program satyryczny
22.00 - Diariusz - magazyn rządowy
22.10 - Gliny - magazyn policyjny
22.25 - Pegaz
23.00 - Wiadomości gospodarcze
23.15 - Miniatury
23.20 - Po prostu: Wyka - program Krzysztofa Miklaszewskiego
23.55 - „Zajęcie nie dla kobiety" - film sensacyjny prod. angielskiej (1981 r., 91 min.)
1.25 - Program rozrywkowy
2.00 - Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Kurs języka angielskiego
7.40 - Dwójka o poranku
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Wielkie gały" - serial prod. angielskiej
9.00 - Transmisja obrad Sejmu
14.55 - Powitanie
15.00 - „W krainie dinozaurów" - serial prod. USA
15.30 - Multihobby
16.00 - Animals
16.30 - „Zejście na dno morza" - reportaż
17.00 - „Chaplin - narodziny postaci" - film dok. prod. USA
17.40 - Reportaż
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 - Klub pana Rysia
20.00 - Studio sport - Za metą
20.50 - Sport telegram
21.00 - Panorama
21.30 - Stare i nowe pieniądze - denominacja
21.40 - Auto - magazyn motoryzacyjny
22.05 - „Błękitny anioł" - film fab. prod. niemieckiej (1930 r.)
24.00 - Panorama
0.05 - Art noc
1.15 - Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ŚWIĄTECZNE MARZENIA
SKĄD SIĘ BIERZE GWIAZDOR
ŚWIĘTA W PRACY
KSIĄDZ, KTÓRY STRZELA
WSZYSTKO O DZIEWCZYNIE ROKU
SZOPKA ŚWIĄTECZNA
HOROSKOP NA NOWY ROK
KOLOROWANKA – KONKURS
KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

Czytelnikom
zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
wspaniałych prezentów pod choinką
i szczęśliwego Nowego Roku
życzy
Redakcja

Samochód pod choinkę

Dwa tygodnie przed Świętami Bożego Narodzenia zapytaliśmy kilkanaście znanych osób o ich marzenia i gwiazdkowy prezent. Wszyscy wydawali się tym pytaniem bardzo zaskoczeni. Burmistrzowi Żerkowa musiała nawet podpowiedzieć sekretarka. Tylko prezes Sądu Rejonowego w Jarocinie wiedziała od razu, jakie są jej marzenia. Bardzo wiele osób nie myślało o prezencie dla siebie, natomiast prawie wszyscy kupili już upominki dla swoich bliskich. Większość pytanych zapewniało, że radość sprawi im najmniejszy nawet drobiazg. Prawie każda osoba opowiadała o marzeniach zarówno osobistych jak i zawodowych. Dla wszystkich niebagatelnym podarunkiem gwiazdkowym będzie prawdziwie świąteczno - rodzinna atmosfera. O czym więc marzą?

JANUSZ JAJCZYK, burmistrz Żerkowa: Sekretarka mi podpowiada,że chciałbym dostać zegarek, bo pracownicy mówią, że jestem niepunktualny. Rzeczywiście często się spóźniam, więc będzie to praktyczny prezent. Przydałoby mi się też coś na wzmocnienie sił witalnych.

HENRYK SZYMCZAK, kierownik Urzędu Rejonowego w Jarocinie: W tej chwili kończę remont mieszkania i nie myślałem jeszcze o prezentach. Przydałby mi się komputer. Drogi upominek, ale bardzo potrzebny. I jeszcze dobre książki, najlepiej o tematyce science - fiction. Dzieciom też kupię książki, bo w ogóle stawiam na czytanie.

HENRYK STRZĘPKA, komendant policji w Jarocinie: Koledzy mi podpowiadają, że mam chcieć samochód Audi, ale ja nie chcę, bo jest za drogi. Wstyd się przyznać, ale nie myślałem jeszcze o prezentach dla mojej rodziny. Mnie przydałaby się lampka nocna, żebym mógł czytać w łóżku.

PAWEŁ JACHOWSKI, burmistrz Jarocina: Jako burmistrz, chciałbym pod choinką znaleźć strój Gwiazdora i worek z bilionem złotych. Tak duże pieniądze potrzebne byłyby mi na spełnienie wszystkich życzeń i próśb naszych mieszkańców. Jest ich naprawdę bardzo dużo. A jako Paweł Jachowski chciałbym w upominku gwiazdkowym dostać książkę popularno - naukową albo nawet fantastyczną. Do tego jeszcze trzy dni wolnego na przeczytanie tej książki.

EWA KOSTOŁOWSKA, kustosz muzeum w Śmiełowie, laureatka tytułu Jarocinianin roku 1994: Oj, dużo mam marzeń, w większości są one bardzo standardowe. Przede wszystkim chciałabym mieć więcej czasu dla siebie. Marzę o podróży do Nowej Zelandii. Chciałabym, żeby do Śmiełowa przyjechał poeta Zbigniew Herbert. Przydałby się nam większy samochód, bo rodzina w malucha już się nie mieści. Podoba mi się Renault Clio, ale właściewie marka samochodu jest obojętna. Mam jeszcze jedno marzenie, ale ono absolutnie nie nadaje się do druku. A na Gwiazdkę chciałabym dostać dużo fajnych ciuchów. Moim marzeniem jest też zgromadzenie kolekcji płyt kompaktowych z muzyką klasyczną.

STANISŁAW ADAMSKI, proboszcz parafii Chrystusa Króla: Od kogo ja miałbym dostać ten prezent, od parafian?! Zresztą, ja dawno już z tego wyrosłem.

ELŻBIETA KOŚCIELNIAK, prezes Sądu Rejonowego w Jarocinie: Perfumy „Opium"! - to pod choinkę. A marzeniem moim jest zobaczyć Mur Chiński, zwiedzić Piramidy w Egipcie i posiedzieć chwilę na Akropolu. Są to bardzo górnolotne marzenia. Prezenty dla bliskich mam już kupione, ale nie powiem jakie, bo dowiedzieliby się z „Gazety" i nie byłoby niespodzianki.

STANISŁAW SPYCHAŁ, dyrektor ZZOZ-u w Jarocinie: Przede wszystkim chciałbym, żeby mi dopisywało zdrowie. To zresztą wszystkim nam się przyda. Chciałbym też, żeby szpital był jak najszybciej rozbudowany. Natomiast mnie przydałby się nowy samochód, najlepiej szybki. Lubię prędko jeździć, a w tej chwili mam stare auto.

ALEKSANDER PODEMSKI, wójt Nowego Miasta: Święta Bożego Narodzenia, to szczególna pora. Chciałbym, żeby były one prawdziwie rodzinne. Radość sprawiłaby mi książka o tematyce fantastycznej - dla relaksu. Może być też płyta, bądź kaseta z dobrą muzyką, najchętniej klasyczną.

ZENON KIERCZYŃSKI, dyrektor „Izolacji" w Jarocinie: Mam wspaniałą żonę i dwóch udanych synów. I chciałbym po prostu, żeby tak było zawsze. Jako szef firmy mam dwa marzenia. Po pierwsze, żeby znak „Izolacji" Jarocin kojarzył się wszystkim z konkretnym przedsiębiorstwem i wysoką jakością, bogatym doświadczeniem w wytwarzaniu różnorakich materiałów i konkurencyjnymi cenami. Po drugie, aby firma istniała, rozwijała się, dawała zatrudnienie i dobre warunki tym, którzy w niej obecnie pracują i którzy będą pracowali w przyszłości. A co się tyczy prezentu, uważam, że powinna to być niespodzianka i sądzę, że będę mile zaskoczony.

BRONISŁAWA WŁODARCZYK, dyrektor LO w Jarocinie: Dla mnie najważniejsze jest zdrowie. Ostatnio trochę mi szwankowało, więc ono będzie dla mnie najlepszym prezentem. A coś materialnego? Może jakąś ładną bluzeczkę. Dla rodziny przygotowałam już upominki. Są to przede wszystkim przedmioty codziennego użytku.

BOGDAN JANIK, naczelnik Urzędu Skarbowego: Moim marzeniem, jest zakończenie wreszcie rozbudowy urzędu, aby stworzyć moim pracownikom godziwe warunki pracy. A prywatnie, w święta chciałbym odrobiny spokoju. Miły prezent świąteczny sprawiłaby mi książka beletrystyczno - historyczna.

DANUTA JACHOWSKA, żona burmistrza Jarocina: Na Gwiazdkę chciałabym dostać dobre perfumy. Jakie, to mój Mikołaj już wie.

MARIAN SIKORSKI, przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie: Chciałbym, żeby wyborcy byli zadowoleni z działalności naszej rady i spełniły się ich nadzieje, jakie w nas pokładają. Zależy mi na ich zadowoleniu. Mam nadzieję, że wszystkie zamierzone inwestycje będą dokończone. Natomiast prywatnie przydałoby mi się radio samochodowe, bo to co mam nawala ostatnio. Wiem, że syn coś szykuje. Mówił, żebym się wstrzymał z zakupem, bo może Gwiazdor je przyniesie. Byłby to więc podarunek na czasie.

STANISŁAW KRAWCZYK, komendant państwowej straży pożarnej w Jarocinie: Chciałbym, abyśmy mieli nową strażnicę. Przydałby mi się nowy samochód. Nie jestem zbyt wymagający, wystarczy mi polonez.

Zebrała Justyna Napieraj

Za ile prezenty?

Wszystko wskazuje na to, że worek Gwiazdora w tym roku nie będzie wypełniony po brzegi. „Gazeta" przeprowadziła sondę uliczną. Zapytaliśmy sto osób ile pieniędzy zamierzają przeznaczyć na świąteczne prezenty. Aż 21% ankietowanych nie zamierza kupić żadnego upominku. Jedna dziesiąta przeznaczy na świąteczne zakupy od 1 do 3 mln zł.

„Chyba nie kupię nic w tym roku, nawet najbliższym. Oczywiście bardzo bym chciała, ale po prostu nie mogę sobie na to pozwolić" - skarżyła się jedna z zapytanych kobiet. Wśród osób, które nie kupią podarków przeważają mieszkańcy wsi, emeryci i renciści. W ich domach dochód na głowę nie przekracza miesięcznie 1,5 mln zł.

Aż 46% ankietowanych chce przeznaczyć na upominki od 100 do 500 tys. zł. W tej grupie na jedną osobę przypada średnio od 1,5 do 2 mln zł. *„Wnukom mogę dać najwyżej po 100 tysięcy. Brakuje mi właściwie na wszystko, a skąd mam jeszcze wziąć na drogie prezenty"* - to jedna z często powtarzających się wypowiedzi. Zdarzały się też osoby, które pomimo skromnych dochodów za wszelką cenę chciały sprawić radość rodzinie. *„Mam pięcioro wnuków. Jak mógłbym im nic nie kupić na gwiazdkę? Od kilku miesięcy odkładałem po trochę z emerytury. Każdemu dam coś za 500 tys."*

Ile pieniędzy przeznaczy Pan/Pani na prezenty gwiazdkowe?

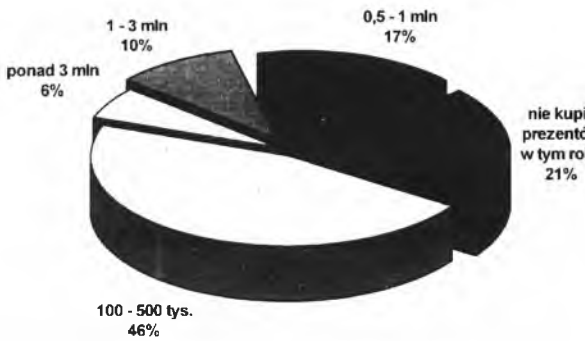

Najbardziej rozrzutni okazują się mężczyźni. Na Gwiazdkę chcą wydać o około 500 tys. więcej niż kobiety. *„Mam trzy kobiety w rodzinie - żonę i dwie córki. Wiadomo, baby zawsze domagają się tylko drogich prezentów. Innych po prostu nie tolerują. Muszę też coś dać matce i mojej chrześniaczce. Razem wyniesie to przynajmniej z 5 mln"* - powiedział handlujący na targowisku.

„Dla mnie prezent za mniej niż 1 mln to nie prezent. Taka chociażby „Barbie" kosztuje ponad 500 tys." - mówi jedna z kobiet. Osób podzielających jej zdanie nie było jednak zbyt wiele. Tylko 6% spośród ankietowanych planuje stracić na upominki więcej niż 3 mln zł. W ich rodzinach dochód na jedną osobę wynosi 2 mln zł i więcej.

Społeczeństwo staje się coraz uboższe. Prezenty są często zbyt dużym obciążeniem dla chudych portfeli. Zdecydowana większość ludzi ogranicza się więc do kupowania upominków tylko najbliższej rodzinie. Także bardzo mało osób może sobie pozwolić na wyjazd z domu w okresie świąt. 96% spytanych zostaje w domu.

Jarosław Bajaczyk
Tomasz Stefański

Święta w pracy

"Wypadek!" - krzyczy ktoś z korytarza. Strażacy zrywają się z krzeseł. Pada kilka krótkich fachowych dyspozycji. Po chwili w pomieszczeniu nie ma już nikogo. Słychać tylko nawoływania dyspozytora i wóz strażacki odjeżdżający na sygnale.

Są na służbie także w Boże Narodzenie czy Sylwestra. Pracownicy pogotowia ratunkowego, szpitala, strażacy, policjanci, wojskowi, kolejarze, energetycy... Ich święta niekoniecznie będą zdrowe, wesołe i spokojne.

Żal tych ludzi

- *„Spędziłam w pracy wiele Wigilii. To zdecydowanie najsmutniejsze dni"* - mówi doktor **Maria Lisiecka**, kierująca jarocińskim pogotowiem ratunkowym. I nie myśli tu wcale o sobie - o tym, że musi przyjść na dyżur, że nie może posiedzieć z rodziną. Chodzi jej o innych. Nie tylko o chorych. Także o bezdomnych, narkomanów, alkoholików... To właśnie oni są częstymi „gośćmi" pogotowia. W ten wigilijny wieczór najbardziej widać, jak są nieszczęśliwi i ile nieszczęścia przynoszą swoim najbliższym. *"Pijani przychodzą tutaj albo jesteśmy wzywani do ich domu. Wiadomo, jak tam wygląda* - mówi z goryczą doktor Lisiecka. *Tam po prostu nie ma Wigilii, bo albo nie ma jej kto przygotować, albo wszystko zostaje zniszczone."* Żal jej tych rodzin, żal dzieci, które nigdy nie doświadczą atmosfery prawdziwego wigilijnego wieczoru.

"Bezdomni przychodzą się ugrzać, dostają kubek ciepłego picia. Narkomanom chodzi o środki odurzające. Bywają agresywni" - mówi pielęgniarka oddziałowa **Anna Walczak**. Dla niej Wigilia w pracy także jest smutnym dniem.

Poza tymi nie zawsze sympatycznymi gośćmi do pogotowia zgłaszają się oczywiście także „zwykli" chorzy. Zazwyczaj jednak - między siedemnastą a dwudziestą telefon milczy. Ruch zaczyna się po wieczerzy. Kolki, ości utkwione w gardłach to najczęstsze wigilijne dolegliwości. Pogotowie jest też wzywane do rodzących kobiet. Przedświąteczne sprzątanie, gotowanie, robienie zakupów przyspieszają poród. *"Na spokój w święta za bardzo nie liczymy"* - zapewnia Anna Walczak. *Zgłoszeń jest tyle co zawsze, a nawet więcej. Niekiedy wydaje mi się, że dopiero w niedzielę lub święta ludzie znajdują czas na to, by zauważyć, że są chorzy lub że chory jest ktoś z rodziny..."*

Sylwester przy kiepskim szampanie

W pogotowiu ratunkowym dyżur trwa dwanaście godzin. Ci, którzy zaczynają o dwudziestej, zdążą jeszcze być na wigilii. Ci, którzy o dwudziestej kończą - zjedzą wieczerzę nieco później. Takiej możliwości nie mają strażacy - ich zmiana trwa 24 godziny, a w razie potrzeby nawet dłużej. - *„Żony już się z tym pogodziły, że co trzy lata nie ma nas na wigilii. Gorzej z dziećmi"* - mówi **Ryszard Bandosz**. Koledzy z trzeciej zmiany zaraz jedak zapewniają, że jeśli w domu pod choinką zostawi się odpowiednio duże pakunki, to i dzieci jakoś wytrzymają bez taty.

"Robimy sobie wigilię tutaj - mówi dowódca drugiej zmiany **Piotr Wiśniewski**. *Nakrywamy stół białym obrusem, przynosimy z domu wigilijne dania, jest choinka."* Do wspólnych posiłków są przyzwyczajeni. W czasie zmiany gotują sobie przecież obiady. Nie zawsze jest jednak czas, żeby je potem jeść. *"Jedną wigilię też jedliśmy dopiero nad ranem"* - zauważa **Adam Łuczak**.

Strażacy przyznają jednak, że w Wigilię jest raczej spokojnie. Ludzie siedzą w domu, pilnują dobytku. Na choinkach palą się bezpieczne lampki. *"A i rolnik już nie chodzi ze świeczką do krów, żeby podsłuchać, co mówią"* - żartuje Ryszard Bandosz.

Mniej spokojnie jest w noc sylwestrową. Przede wszystkim za sprawą modnych ostatnio petard. *"W zeszłym roku to chyba ze trzy razy wyjeżdżaliśmy do palących się śmietników"* - żalą się strażacy. Jacyś żartownisie wrzucają petardy do kontenerów. Podczas gaszenia cuchnie to okropnie.

Najgorsze sylwestrowe wspomnienie strażaków wiąże się z akcją sprzed dwóch lat. Gasili wtedy przez sześć godzin płonącą stodołę. Było ponad dwadzieścia stopni mrozu. Woda zamarzała w wężach, a jeśli ktoś przypadkiem zmoczył moro, to po przyjeździe do strażnicy mógł je ustawić w kącie.

Z powodu wigilijnych dyżurów cierpią najbardziej mężowie i ojcowie. W Sylwestra natomiast wolne chcieliby mieć kawalerowie. - *„W tym roku będę się mógł wybrać na zabawę, mam już wykupione bilety. Bawię się więc do rana"* - mówi z zadowoleniem **Grzegorz Dębski**. *"Ale przy kiepskim szampanie!"* - dodają koledzy, chcąc ostudzić jego zapał. Grzegorz zaczyna służbę o ósmej rano w Nowy Rok.

Z reguły spokojnie

"Święta są z reguły spokojne" - mówi komendant jarocińskiej policji **Henryk Strzępka**, przeglądając księgę z zeszłorocznymi meldunkami. Przestępstw tyle, co zawsze: kilka stłuczek, jedno włamanie, zgłoszenie pobicia i gwałtu. Był też jeden przypadek szczególnie trudny. W pierwszy dzień świąt kierowca potrącił przechodnia i zbiegł z miejsca wypadku. Wtedy trzeba było ściągnąć z domów dodatkowych policjantów z grupy dochodzeniowej. Poza dyżurującymi na miejscu, na okres świąt wyznacza się bowiem także tych, którzy muszą być uchwytni „pod telefonem".

Komendant Strzępka w noc sylwestrową zawsze odwiedza posterunek. Składa życzenia dyżurnemu, posiedzi z nim trochę. Dopiero potem wraca do swego towarzystwa. *"Cztery lata temu, jeszcze jako naczelnik wydziału prewencji, spędziłem Sylwestra w pracy, zastępując chorego dyżurnego* - wspomina Strzępka. *Wtedy też odwiedził mnie ówczesny komendant.*

Z kolejarzem nie piłem

Witold Górczyński jest kierownikiem pociągu. Na kolei pracuje już piętnaście lat. Często święta spędza poza domem - w trasie. W Wigilię jednak stara się być w domu. To dla niego bardzo ważny dzień. Chce wieczór spędzić z żoną i trójką dzieci. Woli juz pracować w Sylwestra. Wszystkie Sylwestry przez te piętnaście lat spędził zresztą w pociągu. - *"Pasażerowie są mili. Przychodzą składać życzenia. Najczęściej z butelką. Trudno wtedy ich przekonać, że jest się w pracy i nie można wypić. Już z daleka krzyczą: Z kolejarzem w tym roku jeszcze nie piłem. Nic dziwnego, skoro minęły dopiero cztery godziny"* - uśmiecha się pan Witold. Nie narzeka na swą pracę, choć przyznaje, że są takie chwile, gdy coś się w nim buntuje: *"Wychodzę z domu w święta po obiedzie i sąsiedzi też. Tylko, że ja do pracy, a oni z dziećmi na spacer."*

- *"Najtrudniej jest młodym małżeństwom. Wtedy gdy przychodzi osobno spędzić pierwsze wspólne święta"* - mówi naczelnik stacji PKP Jarocin **Andrzej Szperna**. Wśród jego pracowników sporo jest kolejarskich małżeństw. Nierzadko pracują na zmiany. Gdy żona wychodzi z pracy, mąż przychodzi. *"Staramy się jednak tak ułożyć plan, by w święta choć trochę ze sobą pobyli"* - zapewnia naczelnik.

Andrzej Szperna ma nadzieję, że w tym roku pracy kolejarzy nie zakłócą ani śnieżyce, ani zawieje, ani mróz. Pamięta zimę stulecia. Wtedy - wraz ze swymi zastępcami - święta spędził w nastawni dysponującej. *"Ale najbardziej pechowy był jeden Sylwester* - wspomina. *Jesteśmy na zabawie w domu kultury. Składamy sobie życzenia o północy, a tu przychodzi nastawniczy i mówi, że na wiadukcie wykoleił się pociąg. To był bardzo poważny wypadek - z torów wypadło 10 wagonów. Skutki usuwaliśmy dwa dni."*

Święta na słupie

"W Wigilię i kilka dni przed nią na pewno nikomu nie odłączymy światła z powodu zaległości płatniczych" - zapewnia **Zbigniew Papież** kierownik wydziału ruchu w jarocińskim Zakładzie Energetycznym. Notoryczni dłużnicy mają więc kilka dni oddechu. Czy prąd będzie płynął do nas w święta nieprzerwanie, nie zależy jednak tylko od energetyki. *"To są urządzenia napowietrzne i nie jest dla nich obojętne, czy na dworze jest mróz, wiatr lub śnieżyca"* - mówi kierownik.

Na ulicy Batorego cały czas pełnią dyżur monterzy z pogotowia energetycznego. - *"Kiedyś, w porze gdy się zasiada do wigilii, my byliśmy w polu, na słupach. Widzieliśmy, jak w domach palą się świeczki"* - wspomina **Jerzy Chlebowski**. Przykro chyba nie być w domu, z rodziną w takiej chwili. Zbigniew Papież oponuje: *„Monter zdecydował się pracować na pogotowiu, otrzymuje za to specjalny dodatek i musi się skupić na pracy, a nie myśleć o Gwiazdce i świeczkach."* Pracownicy energetyki zdają sobie sprawę, jak uciążliwe mogą okazać się święta bez prądu. Dlatego naprawiają uszkodzenia także w bardzo trudnych warunkach, nawet na dwudziestostopniowym mrozie: *"Wszystkie przewody w prześle się zerwały. Jak weszliśmy na słup, to już byliśmy zmarznięci. A tu nic nie można robić w rękawiczkach. Zbyt małe zaciski i nakrętki"* Najczęściej nie można liczyć nawet na życzliwe słowo. *"Tylko franciszkanie od wielu, wielu lat dzwonią z najlepszymi życzeniami. Poza tym ludzie w święta są na ogół bardziej niecierpliwi i nieuprzejmi. Dzwonią z pretensjami: Co wy tam robicie, że prądu nie ma?"*

★ ★ ★

Potrzebujemy ich. Muszą być na służbie. Pamiętajmy jednak, że nie muszą wysłuchiwać przekleństw, awantur, nie muszą tropić pijanych kierowców i gasić niepotrzebnych pożarów. To zależy od nas.

Aleksandra Pilarczyk

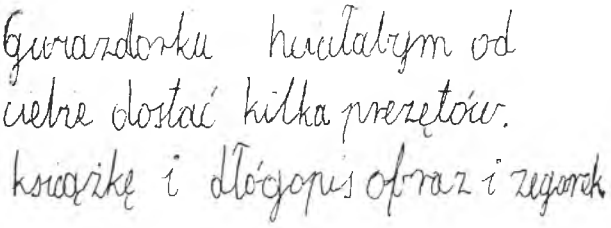

Agnieszka, lat 8

Dzieci o Gwiazdorze

Ubiera się na czerwono. Jest stary. Ma długą brodę i nosi okulary. Przyjeżdża każdego roku na saniach w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Znają go doskonale wszystkie dzieci.

W Polsce nazywa się go Gwiazdorem albo Świętym Mikołajem, w Finlandii - Santa Clausem, w Rosji - Dziadkiem Mrozem. Wbrew pozorom, tradycja Gwiazdora jest bardzo krótka. Przywędrował do nas razem z choinką w XIX wieku z Niemiec. Jego europejski rodowód wywodzi się jednak nie z Niemiec, a z Lotaryngii. Choć i co do tego są spory. W Holandii Święty Mikołaj przedstawiany jest jako biskup. W Turcji i innych południowych krajach ubrany jest również na czerwono. Jednak stosownie do klimatu, jego odzienie jest lżejsze. Nosi sandały i luźne, cienkie spodnie. Mikołaja znają także w krajach niechrześcijańskich, na przykład w Japonii.

O tym, jak wygląda Gwiazdor, gdzie mieszka, w jaki sposób dostarcza prezenty opowiadają dzieci z Przedszkola nr 1 w Jarocinie i uczniowie klas II i III Szkoły Podstawowej w Witaszycach. Zdradzają także swoje przedświąteczne marzenia.

NORBERT, lat 5
- Mikołaj ma czerwoną czapkę, czerwone buty, czerwony płaszcz. Rzuca prezenty przez komin i mieszka razem z Gwiazdorem. Ma aniołów, żeby mu pomagali w prezentach, żeby je kupić. Czasami można pod oknem postawić but. A jak się nie ma buta, to Mikołaj zostawia prezenty pod choinką.

ANDRZEJ, lat 8
- Ja myślę, że Gwiazdor pochodzi z dalekich krajów. Przyjeżdża do nas swoimi saniami. Gwiazdor ma długą, białą brodę i jest czerwony. Ma także czerwoną czapkę. Wchodzi na komin i wędką spuszcza prezenty pod choinkę. Chciałbym dostać na gwiazdkę grę - „Król Lew".

ŁUKASZ, lat 8
- Gwiazdor pochodzi z Islandii. Ma długą brodę i czerwone ubranie. Gwiazdor jest duży i straszny.

MARTYNA, lat 5
- Mikołaj przychodzi w nocy albo rano. Ja widziałam, jak wszedł oknem. Dał mi prezent i zaraz uciekł przez okno. Byłam niegrzeczna i tata powiedział, że dostanę po pupie, ale nie dostałam. A na Gwiazdkę to bym chciała „Barbie".

KASIA, lat 9
- Gwiazdor jest świąteczną tradycją. Przyjeżdża na dużych saniach zaprzęgniętych w sześć reniferów. Ubrany jest w czerwone spodnie, kubraczek i czapkę. Jest bardzo stary. Ma ponad tysiąc lat. Posiada siwą, długa brodę i nosi okulary. Rozdaje dzieciom prezenty, ale nie wszystkim. Dla niegrzecznych dzieci ma rózgi. A prezenty dostają gdy się poprawiają. Bardzo lubię Gwiazdora.

MARCIN, lat 8
- Gwiazdor mieszka w Laponii. Ma czerwone ubranie. Chciałbym, żeby przyjechał do mnie z prezentami. Gwiazdor ma pach i nie odpowiada nam na listy.

MARCIN, lat 6
- Chciałbym od Gwiazdora książkę o dinozaurach i grę o Smurfach. Już mam takie dwa dinozaury i obydwa mają gębę do góry. Ja widziałem kiedyś w filmie, że Święty Mikołaj nie robi prezentów, ale jakieś roboty i to były elfy. One biorą się z Księżyca i Mikołaj też bierze się z Księżyca.

ANETA, lat 9
- Ja myślę, że Święty Mikołaj pochodzi z Islandii. Ma czerwony płaszcz i dużą, białą brodę. Ma też wielki wór. Oczywiście w nim nasze, wyczekiwane przez cały rok prezenty. Ma również duże, czarne buty. Od Świętego Mikołaja chciałabym dostać duży album do zdjęć i notesy. Chciałabym zrobić prezent dzieciom z Domu Dziecka. Dać im jakąś maskotkę, łałkę lub samochodzik, żeby te dzieci spędziły Święta jak w domu, z zabawą i ze wszystkim co najlepsze. Również chciałabym, żeby dzieci z wadami serca wyzdrowiały i dzieci, które mają raka też żeby wyzdrowiały. Niech akcja „Marcin" się skończy i niech Marcin wyzdrowieje.

JAKUB, lat 8
- Gwiazdor mieszka w Laponii. Wygląda czerwono-biało. Każdy Gwiazdor ma brodę. Lata saniami zaprzężonymi w renifery. Ja chciałbym dostać komputer.

ŁUKASZ, lat 6
- Tylko dla grzecznych dzieci Mikołaj przynosi prezenty, a niegrzeczne dostają rózgą. Dla rodziców też przynosi prezenty. A jak są niegrzeczni, to ich bije. Mikołaj to nie przejdzie przez komin, bo jest za gruby.

MATEUSZ, lat 6
- Jak się coś chce od Gwiazdora, to trzeba zapłacić. A najlepiej to wysłać pieniądze w kopercie. Ja kiedyś widziałem, jak Mikołaj wrzucał cukierki przez okno. Tacie to bym kupił torbę, bo mój tata nie ma torby.

MAGDA, lat 9
- Gwiazdor pochodzi z Bieguna Północnego. Ma na sobie czerwono-czarną czapkę i czerwony płaszcz, długą brodę i wąsy. Od Gwiazdora chciałabym dostać duży statek piracki z klocków Lego, książki i inne, różne rzeczy.

Bardzo lubię robić niespodzianki, więc mojej najlepszej przyjaciółce Ani, chciałabym kupić książkę - „Krysia Bezimienna". Rodzicom i moim bliskim również zrobię niespodziankę.

KAROL, lat 8
- Gwiazdor mieszka w zimnych krajach. Przyjeżdża saniami. Gwiazdor wygląda tak: ma białą brodę, czerwone ubranie i maskę. Ja by chciał prezent, taki samochód na sterowanie. Gwiazdor ma duży worek z prezentami, a na saniach wiszą mu renifery. Rozdaje prezenty. Gwiazdor ma duży pasek.

ANIA, lat 9
- Gwiazdor pochodzi z Bieguna Północnego. Ma na sobie czerwoną czapkę z białym pomponem, czerwony płaszcz, żółte rękawiczki oraz czarne buty z żółtą gwiazdką pośrodku. Od Gwiazdora chciałabym dostać słownik polsko-angielski.

MARCIN II, lat 5
- Święty Mikołaj ma rózgę i jak uderza to dzieci skaczą. Przychodzi w nocy. Ma dzwonek, żeby dzieci słyszały.

Agnieszka Ratajczak
Fot. R. Kaźmierczak

Martyna: Widziałam, jak Mikołaj wchodził przez okno.

Łukasz: Mikołaj jest z Księżyca...

Asia: Mikołaj jest czerwony!

Mateusz: Jak się coś chce od Gwiazdorka, to trzeba zapłacić.

Przepłakane Wigilie

**„Właśnie ojciec kiwa na matkę,
że już wyszła Gwiazda na niebie,
że czas się dzielić opłatkiem,
więc wszyscy podchodzą do siebie
i serca drżą uroczyście
jak na drzewie przy liściach liście
Jest cicho. Choinka płonie."**

K. I. Gałczyński

W wielu polskich domach wieczór wigilijny wygląda bardzo podobnie: dzieci przystrajają choinkę, matki kończą przygotowanie kilkunastu świątecznych potraw. Później nakrywanie stołu śnieżnobiałym obrusem i pakowanie ostatnich prezentów. Biegamy gorączkowo przez kilka dni poprzedzających Święta Bożego Narodzenia. Wreszcie siadamy wspólnie do stołu. Zapominamy o zmęczeniu, kłopotach finansowych, kłótni z mężem i o jedynce syna. Tego dnia jesteśmy odświętni, uśmiechnięci i dobrzy.

Dzieci były całym moim światem

W małym mieszkanku na czwartym piętrze choinka będzie skromna. Ozdoby, które na nią zawiesi pani Barbara, dawno straciły blask i kolor. Dla niej dni świąteczne to najsmutniejsze dni w roku. Od kilku lat, po śmierci męża mieszka sama. Choroba i wiek ograniczyły jej świat do kilkudziesięciu metrów kwadratowych. Kiedy mówi o nadchodzących świętach, przygasa.

- *„Dzieci były całym moim światem a jednak teraz, gdy potrzebuję opieki, nie ma przy mnie żadnego z nich."*

Przeprowadziła się do Jarocina ze Śląska czterdzieści lat temu. Mąż pracował, a ona zajmowała się wychowaniem dzieci.

Cała trójka ukończyła studia, znalazła dobrą pracę. Dzisiaj mają własne domy i rodziny. *„Przyjeżdżają bardzo rzadko* - mówi ze smutkiem, ale zaraz jakby na usprawiedliwienie dodaje - *bo mieszkają daleko. Syn ma najbliżej - 170 kilometrów. A ja za stara już jestem i za słaba, żeby wsiąść do samochodu i jechać do nich".* Nie ma wielu znajomych. Właściwie utrzymywała kontakt tylko z sąsiadami. Dzisiaj jednak wielu z nich już nie żyje. Ich dzieci czasem ją odwiedzą, zrobią zakupy, ale w święta, tak jak wszyscy, chcą być ze swoją rodziną. Najsmutniejszy jest wieczór wigilijny. Nie gotuje specjalnych potraw, bo zdrowie nie pozwala i emerytury nie wystarcza. *„Najgorsze są jednak wspomnienia. Przypominają się Wigilie, gdy przejęta przygotowywałam wieczerzę, a dzieci biegały wokół choinki. Kiedy słyszę kolędy, łzy same płyną do oczu. Czasem myślę, że powinnam być większą egoistką. A ja tylko dawałam, nie oczekując nic w zamian. Gdybym myślała więcej o sobie, może nie byłabym dzisiaj sama? Czasem myślę, że najlepiej byłoby zasnąć i obudzić się po Nowym Roku. W zwykłe dni łatwiej jest znaleźć jakieś zajęcie i zapomnieć o samotności".*

Modlę się, żeby to były moje ostatnie Święta

Pani Jadwiga ma siedemdziesiąt siedem lat. Od roku nie wstaje z łóżka. Może liczyć tylko na pomoc opiekunki, która przychodzi dwa razy dziennie, ale i ona odejdzie do swojej rodziny. Zostanie więc sama, skazana na towarzystwo telewizora. *„Nie mam już po co żyć* - mówi z pełnym przekonaniem. *Dopóki byłam młoda i zdrowa dni biegły bardzo szybko, teraz każdy jest wiecznością".* Pracowała od szesnastego roku życia. Za mąż nie wyszła, chociaż mogła. Zawsze aktywna - myślała, że ma jeszcze czas, że wszystko przed nią. Otoczona gronem przyjaciół, nie przypuszczała, że kiedyś będzie taka samotna. Niespostrzeżenie krąg znajomych się zmniejszał. Koleżanki pozakładały rodziny, zajęły się nowymi obowiązkami. Odwiedzały ją coraz rzadziej. Później powoli oswoiła się z myślą, że zostanie sama. *„Miałam tyle planów i zainteresowań. Ciągle zapracowana nie przewidziałam tego, że kiedyś zabraknie mi sił".* Postępująca choroba, ból i coraz większa niezdarność przygnębiły ją najbardziej. *„Jakie ja mogę mieć dzisiaj święta? Pewnie choinki nawet nie będzie, bo to tylko dodatkowa praca dla opiekunki. Jeszcze w ubiegłym roku kupiłam drzewko i ubrałam, jak wszyscy. Co z tego, jak nie było z kim podzielić się opłatkiem, ani do kogo się odezwać. Jak byłam sprawna, to owszem, poszłam na spotkanie wigilijne przygotowane przez opiekę społeczną. Ale co to za Wigilia, gdy za stołem siedzą sami starzy i chorzy ludzie. Wróciłam jeszcze bardziej przygnębiona. Dzisiaj modlę się, żeby to były moje ostatnie święta"* - mówi.

Byłem Gwiazdorem

„Dzień Wigilii nie jest dla mnie przykry, dlatego że jestem sam. Właściwie to jestem nawet zadowolony" - mówi Krzysztof. Od dziesięciu lat, po śmierci ojca mieszka sam w niewielkiej kawalerce. Rzadko wychodzi z domu, nie z powodu wieku, bo nie ma jeszcze czterdziestu lat. To choroba ograniczyła jego sprawność fizyczną. Jest inwalidą pierwszej grupy. Dla niego miłe święta, szczęśliwe - to te do dziewiątego roku życia. Później, już jako dziecko odczuwał fałsz w tradycyjnym spędzaniu Świąt Bożego Narodzenia. Zauważył, że ludzie stają się inni niż są na co dzień. Zakładają maski i udają, że wszystko jest OK. A przecież wcześniej kłócą się, czasem biją i po świętach wszystko wraca do "normy". Tradycja taka jest dla niego sztuczna, bo przez zabieganie wokół potraw i nakrycia stołu zapomina się o tym, co najważniejsze, o drugim człowieku i prawdziwej rozmowie. *„Przypomina to biblijny przykład Marii i Marty. Nie potrafimy wybrać lepszej części. Ja właściwie od dzieciństwa nie lubię świątecznych dni. Nie lubię dostawać prezentów, ale dużą satysfakcję sprawia mi dawanie ich innym."* Jako najpiękniejszą wspomina Wigilię z 1977 roku. Pojechał wtedy z przyjacielem do Szczecina. Tam wybrali najdłuższą trasę i w przebraniu Gwiazdorów wsiedli do pociągu. Na prezenty, które kupili by je rozdać obcym ludziom, wydali wszystkie oszczędności. *„Według mnie najlepszą rzeczą, jaką można zrobić w Święta Bożego Narodzenia to zostać Świętym Mikołajem. Była to wielka frajda wchodzić do przedziałów, dzwonić dzwonkiem i pytać kto był niegrzeczny, a potem wręczać upominki. Pamiętam miłe zaskoczone twarze pasażerów. Radość i wzruszenie tak dzieci jak i dorosłych. Przejeździliśmy wtedy cały wigilijny wieczór. Gdybym był sprawny, zrobiłbym to samo. Skoro nie mogę, spędzam te dni jak każde inne w roku. Nie czuję się bardziej samotny niż zwykle".*

Samotny wśród bliskich

Samotnością z wyboru nazwałby ktoś postronny życie pana Józefa. A przecież jest on podwójnie nieszczęśliwy: dlatego, że samotny i dlatego, że wśród bliskich. Mieszka w niewielkim domku z synem i jego rodziną. Na pozór dzieli ich tylko korytarz, w rzeczywistości wszystko. Mijają się obojętnie - jak przechodnie na ulicy w wielkim mieście. Kiedy syn się ożenił, on był już wdowcem. Synowa jest przeciwieństwem jego żony. Nie potrafił jej zaakceptować, a ona nie robiła nic, by to zmienić. Z biegiem czasu oddalali się coraz bardziej. Oziębłość przemieniła się we wrogość. Dziś nie wyobraża już sobie wspólnej wieczerzy. Jeden dzień nie zburzy muru, który wyrósł między nimi. Byłby to fałsz, bo po dwóch, trzech dniach stosunki wróciłyby do wcześniejszego stanu i tylko czułby się oszukany. Choć żal ściska mu gardło, a łzy płyną po policzkach, woli siedzieć samotnie przy choince i skromnym posiłku. A przecież pamięta święta Bożego Narodzenia sprzed lat: żonę krzątającą się w kuchni, klejenie łańcuchów i ozdób choinkowych z małym synkiem, dom pełen zapachów i radosnego oczekiwania. Późnym wieczorem wspólne wyjście na pasterkę. Dla niego prawdziwe święta to te spędzone z żoną. Może już wkrótce ją spotka?

★

Prawie w każdym domu w Wigilię zostanie jedno miejsce dla niespodziewanego gościa. Może nadszedł czas, aby je ktoś zajął, by przestała to być pusta tradycja. Ludzi samotnych, chorych nie trzeba szukać daleko, często mieszkają tuż obok nas, na tej samej ulicy, w tym samym bloku. Ofiarujmy miejsce przy stole temu, kto tego potrzebuje.

Iwona Cieślak

Imiona i niektóre fakty zostały zmienione.

Ksiądz, który strzela

Rozmowa z księdzem KRZYSZTOFEM GÓRSKIM - kapelanem jarocińskiej jednostki wojskowej

Jak to się stało, że został ksiądz kapelanem wojskowym?

Zacznę od tego, że jestem przede wszystkim księdzem Kongregacji Oratorium św. Filipa na Świętej Górze w Gostyniu. Biskup Sławoj Leszek Głódź zwrócił się do naszej kongregacji z prośbą o wydelegowanie jednego z księży dla potrzeb ordynariatu polowego, do obsługi tutejszych jednostek. W Jarocinie jestem proboszczem garnizonu i kapelanem. Oprócz tego jestem jeszcze kapelanem jednostek w Śremie i Rawiczu. W tych ostatnich jednostkach zajmuję się żołnierzami zasadniczej służby wojskowej i kadrą. W Jarocinie moja opieka duszpasterska roztacza się również nad rodzinami wojskowych.

Aby zostać kapelanem trzeba przejść jakieś specjalne przeszkolenie?

Oczywiście. Mamy specjalne kursy. Raz w roku są poligony, specjalne zgromadzenia księży kapelanów z całej Polski. W tym roku był taki poligon w Kielcach. To tam, gdzie szkoli się jednostki dla potrzeb sił pokojowych ONZ. Ja byłem również w Instytucie Teologii i Pokoju w Hamburgu. Zostałem tam wydelegowany przez księdza biskupa, który zawarł umowę z Bundeswehrą - niemiecką armią. W Hamburgu byłem pół roku. Omawialiśmy kwestię wojny sprawiedliwej, filozoficzne kwestie zbrojeń, rozbrojenia. Oprócz tego miałem jeszcze możliwość zapoznania się z duszpasterstwem wojskowym. Utrzymywałem kontakt z tamtejszymi kapelanami wojskowymi. Porównywaliśmy, jak wygląda duszpasterstwo Bundeswehry, a jak wygląda duszpasterstwo w naszym ordynariacie polskim.

Czy myślał kiedyś ksiądz, że będzie musiał założyć wojskowy mundur?

Niestety, nie myślałem. Nigdy nie miałem nic do czynienia z wojskiem i przyznam się, że trochę mi ordynariat polowy pokomplikował plany. Miałem wyjeżdżać do Rzymu na studia. Studiować prawo kanoniczne. Ale w międzyczasie wypadła propozycja księdza biskupa. Otwierały się jakieś nowe możliwości pracy, współpracy z wojskiem. Zdecydowałem się, wyraziłem gotowość do pracy w tutejszej jednostce.

Nie żałuje ksiądz tej decyzji?

Nie!

Mundur i koloratka - to dość nietypowy widok. Jak to jest być księdzem i wojskowym jednocześnie?

Przede wszystkim jestem księdzem. Skończyłem studia teologiczne i to jest moja podstawa do pracy. Dopiero potem jestem oficerem. A jeśli chodzi o wygląd, to kapelani wojskowi byli nawet w czasach PRL-u. Więc nie jest to nic nowego.

Ilu księży kapelanów jest w Polsce?

Niedawno mieliśmy nasze rekolekcje w Częstochowie, które prowadził biskup łowicki Józef Zawitkowski. Było tam około 200 księży. Nie wszyscy kapelanowie są oficerami zawodowymi. Niektórzy księża proboszczowie, którzy mają na terenie swojej parafii jednostkę, często dostają też angaż w wojsku.

Dlaczego więc kapelanem w Jarocinie nie mógł zostać np. któryś z miejscowych franciszkanów?

Myślę, że ksiądz biskup nie wiedział, że istnieje tutaj zakon OO Franciszkanów. Jest jeszcze jedna sprawa. W zakonie ojcowie zmieniają się. My na Świętej Górze jesteśmy na stałe. Czyli ja daję gwarancję księdzu biskupowi, że będę tutaj pracował przez dłuższy czas. To była podstawa.

Musiał ksiądz przejść jakieś przeszkolenie wojskowe, nauczyć się strzelać?

i strzelania. To wszystko nas również obowiązuje.

Musi więc ksiądz być tak samo sprawny jak każdy wojskowy?

Staram się. Przynajmniej próbuję.

Jak wygląda codzienna praca księdza kapelana?

To nietypowe, ale również jestem katechetą w przedszkolu, które znajduje się na terenie jednostki. W każdy wtorek rozpoczynam swoją pracę od przedszkola, a kończę kursem przedmałżeńskim. W jakiś sposób jestem tutaj omnibusem. My próbujemy wspólnie z oficerami wychowawczymi uświadomić żołnierzom, że służba wojskowa nie jest przerwą w życiorysie. To jest bardzo trudne, bo środki masowego przekazu, organizacje pacyfistyczne, tworzą złą aurę wokół wojska. Mówią, że to jest zło konieczne. To nieprawda. Ja uświadamiam wszystkich młodych żołnierzy, że w wojsku nadal obowiązuje uczestnictwo we mszy świętej, dziesięć przykazań bożych.

Msza jest obowiązkiem? Idzie się na nią z rozkazu?

Nie. To jest dobrowolne.

Jest ksiądz zadowolony ze swych podopiecznych?

Jeśli byłbym zadowolony, to nie miałbym pola do pracy. Muszę przez cały czas uświadamiać tych chłopaków, że nie jest to kwestia narzucenia pewnych spraw. Sprawiać, żeby każdy czuł wewnętrzną potrzebę spotkania z Bogiem.

Według księdza wojsko jest potrzebne? To dobra instytucja?

Problem służby zasadniczej jest na całym świecie. Wiadomo, że chłopak przez osiemnaście miesięcy mógłby sobie popracować, zarobić pieniądze, a musi przyjść tutaj. Robi to jednak dla naszego wspólnego dobra, w obronie naszej ojczyzny. W ewangelii Chrystus powiedział: „Miłujcie nieprzyjacioły wasze", ale również mówi, że „Gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej przyjdzie, to by czuwał". Ja to uświadamiam chłopakom, że jesteśmy zoobowiązani do ochrony swojego dobra, swojej ojczyzny.

Ale są również wojny niesprawiedliwe. Jak postąpiłby ksiądz gdyby Polska była agresorem? Nadal popierałby ksiądz wojsko i współpracował z nim? To trochę koliduje z tym, co mówi Pismo Święte i piąte przykazanie.

Nigdy nie byliśmy agresorem. Myślę, że do takiej sytuacji nie dojdzie. Ja należę do korpusu kapelanów. Na jego czele stoi biskup polowy Sławoj Leszek Głódź - szef ordynariatu polowego. Przypuszczam, że dostałbym od niego bezpośrednie wskazówki. On rozmawiałby ze sztabem generalnym. Kapelan musi być w szpitalu wojskowym. Miejsce kapelana jest tam gdzie giną ludzie.

Podlega ksiądz biskupowi czy dowódcy jednostki?

Moim bezpośrednim przełożonym jest dziekan Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Słyszałam ostatnio zarzuty, że wojskiem rządzi ksiądz...

To bzdura! Odczytuję to jako złośliwość. Kapelan nikogo do niczego nie zmusza. Nie ma tu nic do powiedzenia.

Jak spędzi ksiądz Święta Bożego Narodzenia?

Dla nas święta to czas pracy. W Wigilię smutno jest chłopakom, którzy musieli zostać w koszarach. W ten dzień będę na czterech kolacjach, we wszystkich jednostkach, gdzie jestem duszpasterzem. Będziemy łamać się opłatkiem, składać życzenia.

A same święta to obsługa Bazyliki Świętogórskiej.

FOTO Satchowiak

My kapelani, mamy co roku swoje zgrupowania, poligony. Tak, jak mówiłem, w tym roku ćwiczenia odbywały się w Kielcach. Dwa lata temu takie zgrupowanie było w marynarce wojennej. Byliśmy zaokrętowani na niszczycielach wojennych. Jednocześnie w porcie na Helu mieliśmy egzaminy ze sprawności fizycznej

Rozmawiała Beata Frąckowiak

Gdzie narodził się Chrystus

Święta Bożego Narodzenia z natury swej mają charakter religijny lub ściślej mówiąc zbawczy, co z kolei określa właściwy sposób ich obchodzenia. W świecie katolickim i chrześcijańskim święta Bożego Narodzenia są upamiętnieniem owego historycznego i niepowtarzalnego wydarzenia, jakim jest fakt, iż „Bóg stał się człowiekiem i zamieszkał wśród nas".

O Bożym Narodzeniu często mówi się, iż jest to święto Bożej miłości, święto braterswa, pokoju, radości i życzliwości, choć być może nie każdy ma takie odczucia. Chyba najprościej i najpoprawniej można powiedzieć, że Boże Narodzenie jest przeżywaniem z radością i w pokorze serca oraz w głębokiej zadumie tajemnicy wcielenia i narodzenia się Syna Bożego na naszej planecie.

Stałymi elementami w tradycji bożonarodzeniowej są żłóbek, kolędy, choinka, opłatek, prezenty i wiele, wiele innych. Są to raczej symbole i zasłony, poza którymi widnieje wspaniała i niepojęta wprost treść: *W Betlejem, w mieście dynastii Dawidowej, w grocie narodził się Zbawiciel świata. Jest nim Jezus Chrystus.*

Był to dziejowy moment, który stał się wydarzeniem największym i centralnym w historii ludzkości. Nastała zupełnie nowa era: lata liczą się już nie *"ab urbe condita"* (od założenia Rzymu), ale od narodzenia Chrystusa, Syna Bożego, który stał się Człowiekim i na zawsze wszedł w łańcuch pokoleń ludzkich, jako jego najpiękniejsze ogniwo.

Tak po prostu i zwyczajnie opisuje św. Łukasz ewangelista całe to wydarzenie w mieście Betlejem: *„Udał się Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawidowego, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie".* I nikt by nie wiedział, że narodził się Bóg w ludzkim ciele, gdyby nie ukazał się pasterzom Anioł Pański, który powiedział im radosne słowa: *„Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu; dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan".*

Anioł odsłonił nam rąbek wielkiej tajemnicy Wcielenia i Narodzenia Boga. Druga Osoba Trójcy Świętej stała się człowiekiem, aby w ciele ludzkim dokonać zbawienia rodzaju ludzkiego za grzech Adama i za grzechy uczynkowe jego potomków. Nie przestając być Bogiem, Syn Boży stał się człowiekiem. Jako Bóg jest wieczny, nieskończony, wszechobecny i wszechmocny. Jako człowiek jest ograniczony czasem, przestrzenią. Jako Bóg jest poza nimi, jest Panem śmierci, lecz jako człowiek jest jej poddanym.

Betlejem nie odróżnia się niczym szczególnym od innych miast Ziemi Świętej. Liczy dziś około 30 tysięcy mieszkańców. Malowniczo położone, rozciąga się na zboczach dwóch skalistych wzgórz należących do pasma gór Judy na wysokości 860 m n.p.m. i około 1170 m nad poziomem Morza Martwego. Oddalone jest około 8 km na południe od Jerozolimy. Rozpościera się na zboczach porośniętych winnicami, drzewami figowymi i migdałowymi, granatowymi i oliwnymi. Ludność żyje głównie z turystyki. Religijnie jest dość zróżnicowana. Wśród katolików można wyróżnić obrządek tzw. łaciński a także syryjski, melchicki, ormiański i maronicki, a wśród braci odłączonych w Betlejem są ortodoksyjni Grecy, Ormianie, Syryjczycy i protestanci.

Nad miejscem - grotą, w której narodził się Chrystus - wznosi się dziś okazała bazylika, jedno z trzech największych sanktuariów Ziemi Świętej i prawdopodobnie najstarszy kościół świata. Powstała w pierwszej połowie czwartego wieku dzięki nawróconemu na chrześcijaństwo cesarzowi Konstantynowi i jego pobożnej matce św. Helenie. Bazylika, pierwotnie przyozdobiona marmurami, mozaikami i freskami, a następnie zniszczona przez pożary i rozruchy Samarytan w 540 roku, została ponownie odnowiona przez cesarza Justyniana (528 - 565). Z pewnymi zmianami wprowadzonymi w następnych wiekach, przetrwała w swej zasadniczej formie aż do naszych czasów.

Fasada bazyliki Narodzenia jest otoczona przylegającymi do niej klasztorami: franciszkańskim, greckim i ormiańskim. Na zewnątrz kościół wygląda bardzo surowo i robi raczej wrażenie średniowiecznej twierdzy. Kiedyś fasada posiadała potrójne drzwi, dziś są tylko jedne bardzo niskie. Każdy kto chce wejść do wnętrza bazyliki, a potem do groty Narodzenia, musi zdobyć się na pewien gest pokory, schylając głowę przy wejściu. Czyżby to miało znaczenie symboliczne - każdy człowiek - król, mędrzec, teolog, bogacz - musi się uniżyć, "zmniejszyć", jeśli chce dojść do Chrystusa.

Z bazyliki do groty Narodzenia Chrystusa prowadzą dwa wejścia znajdujące się po obu stronach prezbiterium. Schodami schodzi się w dół do groty, wprost przed ołtarz Narodzenia. Grota nie ma już dzisiaj tego naturalnego, szorstkiego wyglądu, jaki miała wtedy, gdy narodził się w niej Zbawiciel świata. Jest tam dużo lamp, świec, upiększeń, zabezpieczeń przed pożarem.

Grota Narodzenia jest dość duża. Ma około 12 metrów długości, 3,5 metra szerokości i około 3 metry wysokości. We wnętrzu groty są dwa ołtarze: jeden na miejscu narodzenia, a pod nim na srebrnej gwieździe widnieje napis w języku łacińskim *Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est* (Tu z Dziewicy Maryi narodził się Jezus Chrystus). Ołtarz drugi stoi na miejscu żłóbka, do którego był złożony Jezus po narodzeniu. Tutaj przybyli trzej Mędrcy ze Wschodu, aby oddać pokłon Bożemu Dziecięciu i ofiarować Mu swe dary. Obecnie codziennie o godzinie 12.00 przychodzą tu w procesji franciszkanie z przylegającego do groty klasztoru, by upamiętnić i przedłużyć w imieniu całej rodzi-

„Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est" (Tu z Dziewicy Maryi narodził się Jezus Chrystus) - srebrna gwiazda w grocie bazyliki Narodzenia w Betlejem, oznaczająca miejsce narodzin Jezusa Chrystusa

ny ludzkiej, a zwłaszcza wszystkich ludzi dobrej woli to, co kiedyś uczynili pasterze betlejemscy i Mędrcy ze Wschodu. Zdaniem Ottokara Prohszki *„Chór aniołów w górze i chór pasterzy na dole - majestat i prostota odprawiły pierwsze nabożeństwo Bożego Narodzenia".*

Święty Franciszek z Asyżu, pragnąc dołączyć się do chórów aniołów i pasterzy betlejemskich w adrowaniu nowo narodzonego Boga, wpadł na pomysł, by na podobieństwo groty Narodzenia w Betlejem zbudować żłóbek u siebie. Na realizację tego celu wybrał włoską miejscowość Greccio, położoną 16 km od Rieti, na górze skalistej, 705 m n.p.m., wśród lasów. Miejscowość miała stać się nowym, włoskim Betlejem. Franciszek był w Rzymie 29 listopada 1223 roku z prośbą u papieża Honoriusza III o zatwierdzenie Reguły. W czasie audiencji prosił o pozwolenie na przedstawienie najbliższego Narodzenia Króla - ubogiego w sposób całkiem nowy. Pozwolenie otrzymał. Przy pomocy życzliwych ludzi przystąpił do budowy żłóbka.

Nadszedł dzień radości. Zostali zwołani współbracia z różnych miejsc, mężczyźni i kobiety z okolicy, spieszyli niosąc każdy to, co może: świece i pochodnie, aby rozświetlić noc. Przybył i Franciszek, kierował się w stronę żłóbka niosąc ze sobą siano. Prowadzone są wół i osioł. Greccio stało się jakby nowym Betlejem.

W niezwykłej scenerii o północy została odprawiona Msza św. Diakon Franciszek asystował do Mszy. Odczytał Ewangelię, a po niej wygłosił homilię pełną miłości do Dzieciątka Jezus, ze szczególną słodyczą wymawiając słowo "Dzieciątko Betlejemskie". Pierwsi biografowie św. Franciszka - Tomasz z Celano i św. Bonawentura - zgodnie referują, że obecny na Mszy Pasterskiej rycerz Jan Velita miał cudowne widzenie. Widział on tej nocy w Greccio, jak bardzo piękne Dziecię spało w żłóbku, a św. Franciszek przytulając do piersi, zdawał się budzić je ze snu. Boże Narodzenie z Betlejem powtórzyło się w Greccio, a dziś powtarza się także w wielu sercach ludzkich, które otwierając się dla Chrystusa, przyjmują Go.

Ten pierwszy żłóbek i pierwsza Pasterka odprawiona w Greccio 25 grudnia 1223 roku, zaczęły się z czasem przyjmować i rozszerzać najpierw w obrębie Zakonu Franciszkanów, a później w całym Kościele.

Ottokar Prohszka wyraził się kiedyś, że "bez Betlejem nadal kłanialibyśmy się Dagonowi, Molohowi, Visznu czy innym bóstwom". Nie całkiem to słuszne, gdyż mamy Betlejem, mamy Chrystusa - Zbawiciela wśród nas, a jednak nadal uprawia się w wielu miejscach, w wielu rodzinach i w wielu sercach coś w rodzaju kultu neopogańskiego. Nierzadko bowiem dochodzi do poważnego spłycenia treści świąt Bożego Narodzenia. Obchodzi się wprawdzie jakieś święto, nazywane Bożym Narodzeniem, ale bez Narodzenia się Boga i bez przyjęcia Go.

W narodzie polskim tradycja obchodzenia świąt Bożego Narodzenia jest głęboko zakorzeniona. Nie powinna ona ograniczać się tylko do zewnętrznych przeżyć, do poddawania się chwilowemu urokowi choinki, opłatka, prezentów, świecidełek, reklam itp. To stanowczo za mało. Skoro Chrystus pewnego dnia stanął pośrodku historii świata i nadał jej raz na zawsze właściwy kierunek i sens, to ma także prawo stanąć pośrodku każdego z nas, ażeby przez łaskę, przez życie Boże, przez odrodzenie zamieszkać w nas i stać się naszym Bratem, Przyjacielem, Zbawcą.

O. Grzegorz B. Błoch ofm

KREDYT Rewelacyjny Renault dla Ciebie

Renault Twingo
cena już od 240,2 mln zł

Niektórzy proponują przedpłaty, kredyty, raty i inne sposoby sprzedaży, które wyglądają atrakcyjnie jedynie na pierwszy rzut oka. Jeżeli jednak chcesz kupić nowy samochód na naprawdę atrakcyjnych warunkach, Renault proponuje nowy, rewelacyjny system kredytowania.
Możesz uzyskać kredyt do wysokości 70% ceny samochodu.
Spłata kredytu rozłożona jest na 12, 24 lub 36 miesięcy.
Odsetki wynoszą od 0 do 19,52% rocznie według tabeli

Renault Clio
cena już od 241,7 mln zł

wartość kredytu %	odsetki			biorąc 100 mln kredytu odsetki roczne wyniosą
	roczne	dwuletnie	trzyletnie	
31-70%	19,52%	38,54%	58,58%	19 520 000
30%	11,55%	38,54%	58,58%	11 550 000
25%	9,96%	38,54%	58,58%	9 960 000
20%	7,57%	38,54%	58,58%	7 570 000
15%	3,58%	38,54%	58,58%	3 580 000
10%	0%	38,54%	58,58%	0

Renault 19
cena już od 301,2 mln zł

Wszystkie formalności kredytowe załatwimy za Ciebie na miejscu

Renault Laguna
cena już od 395,1 mln zł

Przykład:

Wartość samochodu	240 000 000
Wartość kredytu	55 000 000
Wartość kredytu w %	23
KREDYT ROCZNY	
odsetki 12-miesięczne	4 999 040
raty wraz z odsetkami	4 999 920
KREDYT DWULETNI	
odsetki 24-miesięczne	21 197 000
raty wraz z odsetkami	3 174 875
KREDYT TRZYLETNI	
odsetki 36-miesięczne	32 219 000
raty wraz z odsetkami	2 422 750

ZAPRASZAMY DO SALONU SPRZEDAŻY, SERWISU, MAGAZYNU CZĘŚCI

SZEJK-GOŁUCHÓW TEL. 617-014 W GODZ. 8-17

Renault 24 h SERWIS (02) 699-4-699

RENAULT żyje w zgodzie z naturą. Wszystkie modele Renault wyposażone są w trójdrożny katalizator spalin.

RENAULT TO PEŁNIA ŻYCIA

Święta przez mgiełkę wspomnień

Tak jak co roku, z lekka zziajani, wymęczeni przygotowaniami dobiegamy do świąt. Bo przecież przygotowujemy się solidnie do tych dni, tak jak nasi rodzice, dziadkowie i pradziadkowie. Oczywiście jest choinka z lampkami (coraz częściej jak z dyskoteki) i gotowymi ozdobami ze sklepu, karp i wszystko, co trzeba na stole, a i kolędę z kasety się puści.

Pierwszy raz od dłuższego czasu wszyscy usiądą razem do posiłku - no bo świąteczny przecież, nawet się chwilę porozmawia między tym co proponuje telewizja. Po drugim kielichu rozmawia się już chętniej i więcej, a na pasterkę idzie raźniej. Chociaż coraz częściej oglądamy tę z Watykanu, często chrupiąc kiełbaskę, bo po dwunastej już można. Bardziej leniwie mijają następne dni, tylko już nie ma kiedy kasety włączyć - na szczęście kolędy „lecą" też w telewizji.

Do pracy wracamy ogłuszeni, bywa, że z lekka skacowani, żołądek ledwo radzi sobie ze świąteczną strawą, a zesztywniałe kości trudno rozruszać. Czujemy się nieswojo, mamy poczucie, że gdzieś po drodze zgubiliśmy święta, zmieniając świętowanie na bierne leniuchowanie.

Proces ten jakby z roku na rok się pogłębia, wymyka się przeżycie więzi religijnej i rodzinnej. Nawet więź społeczna, jaka wytworzyła się za komuny, to poczucie uczestniczenia „w czymś" co było jednocześnie „przeciw czemuś", teraz nie ma już większego znaczenia. Paradoksalnie komunizm utrzymał tradycję świąt, gdzie religijnym przeżyciom towarzyszyło silne poczucie wspólnoty rodzinno-społecznej. Teraz przejmujemy nowe, atrakcyjne, ale jednocześnie puste, nie przystające do naszej rzeczywistości święta z zagranicy, a gubimy to, co jest specyficznie nasze. W efekcie tworzymy małe, odizolowane od siebie grupki, koncentrujące się nie wokół choinki, ale wokół szklanego ekranu, który triumfuje swój świąteczny dzień.

A przecież kiedyś było inaczej. Święta przepojone były głęboką, nie wyzutą ze znaczenia tradycją, przeżywano je religijnie i w nastroju radosno-sentymentalnym łączono się z najbliższymi, światem i nowo narodzonym Jezusem. Tak też było tu w Śmiełowie, u Chełkowskich, w ziemiańskiej rodzinie, pietystycznie kultywującej utrwalone od pokoleń szlacheckie obyczaje. Święta swego dzieciństwa z nostalgią wspomina **Andrzej Chełkowski**, najmłodszy syn ostatnich właścicieli.

Do świąt Bożego Narodzenia przygotowywano się już od listopada, a cały grudzień żyli nimi wszyscy - dzieci, dorośli, służba. Okres ten był wręcz zatopiony w atmosferze mających nadejść przygotowanie ozdób choinkowych, generalne porządki, przyrządzanie różnego typu przetworów, kupowanie prezentów dla licznej dziatwy zajmowało wiele czase. Ozdoby choinkowe sporządzane były już od listopada. Z wyjątkiem świeczek, nie było wśród nich ani jednego elementu „gotowego", wszystko własnoręcznie wykonywała jedna z córek Chełkowskich - Janina, dziś pani Niegolewska.

Pomysłowość tej pracowitej dziewczyny - wspomina Andrzej Chełkowski - nie miała końca. Na najróżnorodniejsze łańcuchy cięło się wówczas słomę, kolorowe bibułki i inne strojne elementy. Powstawały też „pajace o różnych twarzach pracowicie malowanych na skorupkach od jajek, nakrytych następnie stożkowymi długimi czapkami a la błazen królewski, najrozmaitsze kule ze spiczastymi kolorowymi igłami, kolorowe kostki różnej wielkości połączone nitkami, wieszanki z kółek w postaci pawich piór" i tak dalej i tak dalej. Wszystko to było w takich ilościach, że gdy zbliżała się Gwiazdka, to sznur, na którym

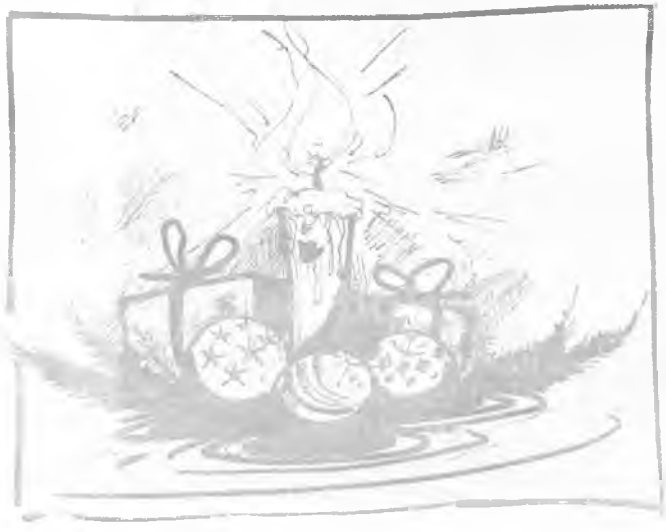

wieszano te wspaniałości w sali zwanej „Szkołą", dosłownie uginał się pod ich ciężarem.

W przeddzień wigilii owe cuda wykonawczyni umieszczała na wielkiej, sięgającej sufitu choince, ce w salonie na parterze. Ubieranie drzewka było sprawą niezwykle skomplikowaną. Najpierw umieszczano na czubku pięknie i misternie wykonaną gwiazdę. Cały konar owijano srebrnym łańcuchem, a gałęzie obciążano jabłkami, by je odpowiednio nagiąć. W dalszej kolejności pojawiały się ozdoby, a na końcu świeczki w blaszanych lichtarzykach. Nieodzownym elementem były sztuczne ognie (bengalskie), przywożone z Poznania, z którymi trzeba było obchodzić się niezwykle ostrożnie, gdyż często były przyczyną pożarów. Pod choinką stała oczywiście szopka.

Przed Bożym Narodzeniem przygotowywano także żywność. „Nasz kochany włodarz Ignacy Skrzypek - pisze Andrzej Chełkowski - zabijał dwa wieprze, które były oczyszczane z włosia w specjalnym korycie, którym robiło się wspaniałe przejażdżki po Lutyni. Następnie Ignacy pod okiem mojej matki ćwiartował mięso, robił doskonałe kiełbasy, pekłował szynki, serwolatki, przy okazji dobrze wytuczone przez Franę gęsi przerabiane były na półgęski..." Stół uświetniała jeszcze dziczyzna i ryby własnego chowu.

Im bliżej świąt tym krzątanina stawała się coraz bardziej gorączkowa. Cały pałac wypełniał się gwarem, grono stałych domowników powiększało się o przybywającą z różnych stron młodzież i gości. Gdy nastała wreszcie Wigilia i zabłysła pierwsza na niebie gwiazdka zasiadano do świątecznego stołu. Wszystko otaczała uroczysta, pełna refleksji atmosfera, pokiem, migotającymi ognikami na choince i niecodziennie zastawionym stołem. Pod śnieżno białym obrusem znajdowało się tradycyjne sianko. W tym momencie przypomnieć można jak to sto lat wcześniej w 1831 roku, Adam Mickiewicz przebywając w Wielkopolskim Łukowie na takież sianko pod obrusem zwracał szczególną uwagę. Adam Turno pisał też, że poeta „lubi narodowość aż do śmiechu prawie, uważa ją we wszelkich dawnych zwyczajach, ...potrawy (takie jak)...barszcz, kiełbasy, czerniny, kluski itd. wszystko to wchodzi w narodowość i mocno to uważa".

"Teraz zaczynała się delicja! - wspomina dalej Andrzej Chełkowski. A więc kilka gatunków ryb. Najlepszy był szczupak z masłem i jajkiem, karp na słodko z rodzynkami, z modrą kapustą, po zupie grzybowej barszcz z uszkami, kluski z makiem różnego rodzaju wina, a po tym nieskończona ilość bakalii, orzechy laskowe, amerykańskie, kokosowe, daktyle".

Nie mogło zabraknąć także prezentów, które leżały nie pod choinką, ale na fotelach w dużym salonie. Najczęściej były praktyczne: buty, swetry, rękawice, narty, a dla najmłodszych zabawki. „Wiele emocji wzbudzał Gwiazdor, który przychodził przebrany jak Święty Mikołaj - po zimowemu, z białą brodą."

Po tych upominkowych emocjach nastawał czas kolęd. Maria Chełkowska zasiadała za fortepianem (Blüthnera), a dzieci trzymając się za ręce chodziły wokół choinki głośno śpiewając. W śmiełowskim domu kolędy wyłącznie śpiewano (nie słuchano) i robiono to codziennie po kolacji. Atmosfera była radosna, familijna, cieszono się świętami, wspólnym bytowaniem, kolędowaniem. Tylko w Pasterce nie brano udziału, aby stangretów nie odciągać od domu i wigilii.

Pełen radości czas umilały „prawdziwe" zimy, pełne śniegu, kiedy robiono kuligi i saniami jechano w odwiedziny do sąsiadów. W takiej atmosferze mijały dni aż do Sylwestra, które to święto także spędzano rodzinnie. Nowego Roku oczekiwano w salonie błękitnym, przy rozpalonym kominku, popijając gorący poncz i umilając sobie czas zajęciami dość specyficznymi. Dominowała chiromancja, seanse spirytystyczne, wróżby, pasjanse i zabawy towarzyskie.

Takie to były święta w śmiełowskim, ziemiańskim domu w latach dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia. A widzimy je już dziś jako element historii, jak na starych, przymglonych fotografiach...

Dziewczyna Roku 1994

7 stycznia 1995 r. godz. 17.00 Sala Widowiskowa JOK

Bilety: Biuro Ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej" - Rynek Ratusz. Sprzedaż od 21 grudnia 1994 r.

Grupa "Pod Budą"

prowadzenie
STEFAN FRIEDMANN
KRZYSZTOF JAROSZYŃSKI

T.M

Jarocińskie Ośrodek Kultury JOK JAROCIN 63-200 Plac Wolności

teomina

JACQUES COLLECTION

HYWAL

elhan

Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Wypożyczalnia kaset video JÓZEFA ŁYSKAWY Studio Rekreacyjno - Sportowe "ATLAS" Hurtownia Odzieży Sportowej "THOMAS" Poznań

Dziewczyna Roku - Miss Ziemi Jarocińskiej

To będzie prawdziwa gorączka sobotniej nocy, a raczej sobotniego wieczoru - pierwszego w karnawale 1995 roku! Wspaniała muzyka, różnokolorowe światła, niespotykani goście i piętnaście pięknych dziewczyn Ziemi Jarocińskiej. Wszystko to 7 stycznia 1995 r. w Jarocińskim Ośrodku Kultury na koncercie finałowym „Dziewczyny Roku '94 - Miss Ziemi Jarocińskiej". Tego nie można przegapić!

Miss statystyczna

W szranki o tytuł najpiękniejszej stanie, tak samo jak w roku ubiegłym, 15 dziewcząt. Najstarsza z nich ma 20 lat, a najmłodsze - po szesnaście. Gdyby wszystkie dane o dziewczynach zestawić i podzielić, to otrzymalibyśmy statystyczną miss. Miałaby ona 170 cm wzrostu, 87 cm w biuście, 63 cm w talii i 89 cm w biodrach, byłaby brunetką o niebieskich oczach spod znaku Strzelca lub Bliźniąt. Uczyłaby się w jarocińskim liceum ogólnokształcącym. Ciekawe, czy nowa miss będzie posiadała te cechy?

Zanim podniesie się kurtyna

Próby do koncertu finałowego rozpoczęliśmy już pod koniec października. W ich trakcie dziewczyny uczą się dykcji, elementów tańca towarzyskiego i obycia ze sceną, a przede wszystkim układów choreograficznych. Wszystkie finalistki kilka razy w tygodniu chodzą także do **Studia Rekreacyjno - Kulturystycznego „ATLAS"**, gdzie poprawiają swoją figurę.

Uchylmy rąbka tajemnicy

Tegoroczny finał zapowiada się imponująco. Publiczność będzie mogła podziwiać kandydatki aż w ośmiu prezentacjach.

Zobaczymy sukienki i kostiumy z krotoszyńskiego **Zakładu Konfekcyjnego „Teomina"**, firmy znanej już jarocińskiej publiczności z ubiegłorocznego finału i wrześniowego pokazu mody organizowanego przez „Gazetę Jarocińską". Ciekawe, modne wzory, doskonałe tkaniny i dobre wykonanie modeli z pewnością przekonały już jarociniaków do tej firmy. Cieszymy się zatem, że i w tym roku ubiory firmowane przez krotoszyńską **„Teominę"** podkreślą urodę naszych finalistek.

Dziewczyny będą prezentować obuwie **Fabryki Obuwia RYWAL s.c.** z Ostrowa Wielkopolskiego. **RYWAL** jest jednocześnie fundatorem głównej nagrody - telewizora kolorowego.

Finalistki zaprezentują się też w strojach sportowych z poznańskiej firmy handlowej **„Thomas"** Tomasza Jachowskiego, a także w sukniach wieczorowych własnego pomysłu.

W tym roku nowością będzie prezentacja dziewczyn w strojach kąpielowych firmy **„Jacques Collection - Beach & Swimwear"** Romana Jeske z Suchego Lasu.

Jednak nie tylko strój zdobi człowieka. Zalety swej urody kandydatki podkreślą fryzurą i makijażem. Fryzury zostaną wykonane przez mistrzów grzebienia jarocińskiego **salonu fryzjerskiego „Witold" Witolda Nawrockiego**, a makijaże - przez specjalistów z renomowanej firmy **„Margaret Astor"**.

Wszystkich z pewnością ciekawią tytuły przyznawane przez jury. Ponad czterogodzinne show ukoronuje wybór tej najpiękniejszej - **Dziewczyny Roku '94 - Miss Ziemii Jarocińskiej**, która jako główną nagrodę otrzyma kolorowy telewizor, ufundowany przez **Fabrykę Obuwia RYWAL s.c. I Wicemiss** otrzyma magnetowid, a **II Wicemiss** - radiomagnetofon. Na tym jednak nie koniec tytułów. Spośród piętnastu dziewczyn wybrane zostaną: **Miss Foto, Miss Gracja i Miss Elegancja**, a swoje nagrody przyznają także Zakład Konfekcyjny „Teomina" i oczywiście publiczność. Ogłosimy również wyniki plebiscytu Czytelników „Gazety Jarocińskiej", a także tytuł **„Najmilszej Miss"** przyznawany przez same finalistki. Nic jednak nie sprawia chyba kobiecie takiej przyjemności jak kwiaty, dlatego wszystkie finalistki otrzymają wiązanki przygotowane przez **kwiaciarnię „Róża"**.

Magdalena Galewska - ubiegłoroczna miss

Wśród zaproszonych zobaczymy...

...wielu wspaniałych gości. W pracach jury wezmą, między innymi, udział: **Remigiusz Borowczak i Małgorzata Wiercińska** z ZK „Teomina", **Marek Kasz** - rzecznik prasowy biura „Miss Polonia", **Janusz Sobolewski** - jeden z najlepszych fotografików w Polsce, **Dariusz Jezierski** - szef poznańskiej agencji reklamowej „Fashion Models", która organizuje m. in. kursy i szkołę dla modelek i modeli, **Monika Warmińska** - II Wicemiss Polonia. Cały skład jury, który tak jak w roku ubiegłym pracować będzie pod przewodnictwem Piotra Piotrowicza, przedstawimy w następnym numerze „G. J."

Oprawę artystyczną na wysokim poziomie zapewnią nam czołowi polscy artyści. Specjalnie do Jarocina przyjedzie znany i ceniony krakowski **zespół „Pod Budą"**.

Całość poprowadzą **Krzysztof Jaroszyński oraz Stefan Friedman**, znani z telewizyjnego programu kabaretowego „Magazynio". Niedawno zostali oni wyróżnieni nagrodą „Andrzeja", dlatego tym bardziej cieszymy się, że zaprezentują się jarocińskiej publiczności.

Koncert finałowy uświetni też występ zawodowych par tanecznych z **poznańskiej Szkoły Tańca Towarzyskiego Stanisława Jawora**, które zaprezentują wiązanki tańców latynoamerykańskich.

Na sali nie zabraknie telewizji poznańskiej, która nakręci reportaż z naszego finału.

Ostatnie dni królowania

Na wyborach „Dziewczyny Roku '94" nie może zabraknąć ubiegłorocznej miss - **Magdaleny Galewskiej**. To był dla niej na pewno pracowity i pełen wrażeń rok. Magda wygrała latem konkurs dla modelek „Debiuty Lata" organizowany przez agencję „MOD ART". To jak Magda radzi sobie na wybiegu mogli ocenić też jarociniacy podczas wrześniowego pokazu mody. Nie był to zresztą jej pierwszy sukces - wiosną przeszła ona do regionalnych eliminacji konkursu dla modelek „The Look of The Year". Poszczęściło się jej też na konkursach piękności - zakwalifikowała się do ogólnopolskiego finału „Miss Polski Nastolatek", ale z powodów osobistych nie wzięła w nim udziału. We wrześniu Magda była w Warszawie na sesji zdjęciowej u Janusza Sobolewskiego. Ciekawe, jak dalej potoczą się jej losy? Tymczasem 7 stycznia pożegnamy Magdę i przywitamy nową Miss.

Takiej zabawy już dawno w Jarocinie nie było. Artyści polskiej czołówki, znakomici goście, piękne dziewczyny, muzyka, światła słowem - wielkie show. **Już teraz, bo od 21 grudnia rozpoczynamy w Biurze Ogłoszeń przedsprzedaż biletów w cenie: 180 tys. zł i 150 tys. zł.** Będzie można również nabyć wejściówki. Już dziś część biletów została zarezerwowana. Dlatego radzimy się pośpieszyć. Przed rokiem bilety rozeszły się już na kilka dni przed koncertem, a w sam wieczór wyborów pod JOK-iem zebrała się spora grupka chętnych, którzy nie mogli już wejść z braku miejsc. Tym razem lepiej wcześniej się przygotować, a może też dać zaproszenie na „Dziewczynę Roku" w prezencie gwiazdkowym? Taki prezent będzie na pewno mile widziany.

Iwona Kasprzak
Agnieszka Pilarczyk

Organizator konkursu „Dziewczyna Roku '94"

- „Gazeta Jarocińska"

Współorganizator - Jarociński Ośrodek Kultury

Oficjalni sponsorzy koncertu finałowego „Dziewczyna Roku '94"

Zakład Konfekcyjny „Teomina" Krotoszyn
Fabryka Obuwia „Rywal" Ostrów Wielkopolski
„Inter Elkan" Jarocin

Sponsorzy:

Wypożyczalnia Kaset Video - Józef Łyskawa
Salon kosmetyczny Izabeli Borkiewicz
Salon fryzjerski Witolda Nawrockiego
Kwiaciarnia „Róża"
Studio Rekreacyjno - Sportowe „Atlas"
Hurtownia Odzieży Sportowej „Thomas" z Poznania
„Jacques Collection - Beach & Swimwear" z Suchego Lasu

W cyrku "JAROCIN" występują na trapezie - **Paweł Jachowski** - burmistrz Jarocina, **Henryk Szymczak** - kierownik Urzędu Rejonowego, spada He "Jarocin '94"; klown - **Leszek Bajda** - zastępca przewodniczącego Rady w Jarocinie; rzucanie toporami - **Bogdan Udzik** i **Jan Grzesiek** - radni w Ju rowerowe - **Aleksander Podemski** - wójt Nowego Miasta, dyrygent chóru - ks. dziekan **Stanisław Adamski**; soliści: **Konrad Krzynowek** - zastęp

nryk **Kowalski** - wiceburmistrz Jarocina; linoskoczek - **Bogusław Harendarczyk** - dyrektor JOK, "ubezpiecza" **Adam Grzegorczyk** - dyrektor festiwalu arocinie; akrobacje statyczne **Maciej Pielarz** - wójt Jaraczewa, **Walenty Kwaśniewski** - wójt Kotlina, **Janusz Jajczyk** - burmistrz Żerkowa; akrobacje oca przewodniczącego Rady w Jarocinie, **Paweł Leonhard** - radny w Jarocinie; kasjer - **Marian Sikorski** - przewodniczący Rady w Jarocinie.

O nakrywaniu stołu

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Warto więc pomyśleć i zadbać o odświętny wystrój stołu.

Nakrywając stół obrusem warto przyjąć następującą zasadę: zastawa we wzory - nakrycie gładkie i odwrotnie. Gdy używamy porcelany we wzorki, wtedy stół nakrywamy gładkim, idealnie dobranym barwą obrusem - najlepiej lnianym, dobrze wykrochmalonym - śladów po założeniu obrusa nie rozprasowujemy, podkreślają one świeżość nakrycia. Zamiast obrusa można użyć kompletu serwetek. Aby nie odparzyć stołu dnem naczynia z gorącą potrawą, trzeba pamiętać o podłożeniu pod półmiski serwetki z tego samego kompletu.

Na nakrytym stole zastawę ustawiamy równiutko 2 cm od brzegu, pozostawiając dla każdego ok. 50 cm miejsca. Warto o tym pamiętać nie tylko w święta, ale także nakrywając do kolacji.

I znów zasada: do każdej potrawy podajemy osobny talerz. Oczywiście bez przesady. Wędliny, pasztet, sery twarde można jeść z tego samego talerza. Ale już ryba, zwłaszcza śledź, wymaga uprzątnięcia nakrycia, a przy specjalnie uroczystych okazjach, także i wymiany sztućców.

Najpierw stawia się duży płaski talerz, a na nim głęboki lub tzw. bulionówkę, do której nalejemy zupę.

Sztućce kładziemy w takiej kolejności, w jakiej będą używane. Najdalej od talerza leżą te, którymi posługujemy się najpierw. Noże po prawej stronie talerza, widelce po lewej. Jeśli posiłek rozpoczyna ryba, po prawej stronie kładziemy nóż, a po lewej - widelec lub po jednym widelcu z każdej strony. Po zjedzeniu zabieramy sztućce razem z talerzykiem. Teraz kolej na zupę. Łyżka leży nad talerzem lub po jego prawej stronie.

Widelce, łyżki i łyżeczki kładzie się zawsze stroną wypukłą do przodu, noże - ostrzem w kierunku talerza. Po lewej stronie każdego nakrycia kładziemy serwetkę, koniecznie półcienną, dobraną kolorystycznie do obrusa, a więc utrzymaną w tej samej lub kontrastowej tonacji. Może być zwinięta w rulon lub złożona w trójkąt.

Niepowtarzalny nastrój podkreślają zapalone świece, o których nie wolno nam zapomnieć.

Zbierając ze stołu, posługujemy się tacą, aby tę czynność skrócić do minimum i robić jak najmniej hałasu. Podajemy gościom potrawy lub stawiamy czyste talerze przy wymianie zawsze z lewej strony, a zabieramy brudne - z prawej.

Oprac. Wioletta

Nostalgiczny urok świec

Świece wyczarowują niepowtarzalny nastrój i tworzą uroczystą atmosferę w rodzinne wieczory zwłaszcza w zbliżające się Święta Bożego Narodzenia. Oto parę ciekawych propozycji kompozycji ze świec i możliwości dekoracji nimi stołów.

Egzotyczne ozdoby:

Pomarańcze kroimy na połówki, delikatnie wyciskamy z nich i wybieramy miąższ. Skórkę inamy ostrym nożem w jed- kowych odstępach aż utworzy kwiat. W centralnym punkcie „kwiatu" wycinamy dziurę i wstawiamy świece np. koloru białego. Efekt niesamowity i pachnący pomarańczami.

Ogródek ze świecami na stół:

Potrzebne są wąskie, niskie, szklane naczynka, niskie świece (np. do podgrzewania imbryczka z herbatą), mech oraz kwiaty. Do naczynek nalewamy tyle wody, by zakrywała dno i układamy w nich mech. Świeczki wkładamy między mech w jednakowych odstępach. Na koniec wkładamy kwiaty.

Świecący tort:

Na półmisku z nóżką (np. na torty), ustawionym na dużym talerzu, kładziemy gałązki, liście, suszone trawy, pomiędzy które wstawiamy niskie świeczki. Wszystko zależy od naszej fantazji.

Oprac. Wioletta

Postne zupy

W różnych regionach kraju w jadłospisach wieczerzy wigilijnej obowiązują odmienne tradycje bożonarodzeniowe. Wszędzie jednak podaje się postną zupę. Najczęściej jest nią barszcz czerwony. Równie popularne są zupy grzybowe i rybne.

Barszcz czerwony

Tydzień przed świętami obrać dwa kilogramy buraków, a następnie utrzeć na tarce (o najgrubszych oczkach). Ułożone w słoju buraki zalać letnią wodą i na wierzchu położyć kromkę czerstwego chleba, słój obwiązać gazą i postawić w ciepłym miejscu. Po zakiszeniu usunąć piankę, która utworzyła się na powierzchni, a klarowny kwas buraczany zlać do słoików. W oddzielnym garnku przygotować esensjonalny wywar z włoszczyzny (bez kapusty) i buraków oraz ugotować suszone, uprzednio namoczone grzyby. Do półtora litra przecedzonego wywaru jarzynowego wlać szklankę wywaru z grzybów i około dwóch szklanek kwasu z buraków. Dodać sól, cukier, roztarte 2 - 3 ząbki czosnku, pieprz. Można też wlać kieliszek czerwonego wytrawnego wina. Jeśli trzeba - zupę dokwasza się kwaskiem cytrynowym (nigdy octem). Barszcz podgrzewa się nie zagotowując, podaje z uszkami, pasztecikami, fasolą itp.

Zupa rybna

Ugotować wywar z dużej ilości jarzyn (bez kapusty). Przekroić na pół cebulę, przyrumienić, włożyć do wywaru. Dodać przyprawy korzenne oraz części ryb pozostałe po filetowaniu (głowy bez oczu, skrzela, ogony, płetwy, mlecze i ikry) i gotować pod przykryciem około 30 min. Do przecedzonego wywaru włożyć umyte i oczyszczone porcje ryb, gotować jeszcze 30 minut, na końcu posolić. Zupę podawać z kładzionymi kluseczkami, gotowanymi w zupie, posypać natką pietruszki. Można też dodać szczyptę tartej gałki muszkatołowej i pieprzu, a także zasmażkę zrobioną z łyżki mąki i łyżki masła, rozprowadzoną wywarem.

Zupa grzybowa

Przygotować wywar z włoszczyzny, połączyć z wywarem ugotowanym z uprzednio namoczonych 5 dag grzybów (grzyby gotować związane w kawałku gazy, aby łatwo było je oddzielić od warzyw), dodać sól i trochę pieprzu. Wywar odcedzić, dodać posiekane w paski grzyby, podprawić rumianą zasmażką (z łyżki mąki i łyżki masła). W zupie ugotować kluseczki lane lub półfrancuskie. Grzybki można posiekać drobniej i zamiast do zupy, dodać do ciasta na kluski (podczas dosypywania mąki). Jeśli zamiast zasmażką zupę grzybową podprawimy śmietaną roztrzepaną z łyżką mąki, trzeba do niej w osobnym garnku ugotować łazanki lub makaron połamany na mniejsze kawałki.

Oprac. Wioletta

Umiejętność wiązania muszki dowodem wyrafinowanej elegancji

Garnitur przyniesiony z pralni. Koszula biała pięknie uprasowana już czeka. Nagle dostrzegasz ten wąski pasek jedwabiu zwany muszką i robi ci się słabo. Marszczysz czoło, oblewa cię zimny pot i zaczynają trząść ci się ręce. Jesteś kolejną ofiarą niezawiązanej muszki.

Wystarczy jednak odrobina cierpliwości, kilka minut ćwiczeń i poniższa instrukcja. Zawiązanie muszki nie jest dzisiaj czymś, co potrafi zrobić pierwszy lepszy mężczyzna. Zdobywając tę umiejętność odetniesz się od tłumu w krawatach, i to z klasą. Bądź mężczyzną - zawiąż muszkę.

Instrukcja:

Rysunki pokazują to, co zobaczysz, jeśli staniesz przed lustrem. Określenia lewy i prawy we wskazówkach odnoszą się do lustrzanego odbicia.

1. Załóż muszkę na szyję w taki sposób, aby prawy koniec był cztery centymetry dłuższy od lewego.

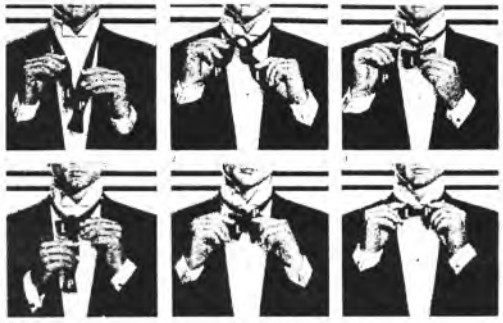

2. Owiń prawy koniec wokół lewego i dociśnij pętlę do szyi.

3. Złóż lewy koniec na pół, aby powstała przednia kokarda muszki. Zwróć uwagę, że fałd muszki wypada na środku twojej szyi.

4. Złożony lewy koniec muszki wsuń w pętlę, którą tworzy prawy, i zaciśnij ją.

5. Teraz rzecz najtrudniejsza. Za przednią kokardą jest oczko, które powstało podczas zaciskania węzła (pkt. 4). Wsuń w nie złożony prawy koniec muszki i posługując się kciukiem jak taranem, przepchnij go na wylot, aby utworzyć tylną kokardę.

6. Muszka jest zawiązana, ale wygląda okropnie.
Pociągając za obie strony kokard jednocześnie, zaciśnij mocniej środkowy węzeł i wyrównaj wszystkie cztery końce muszki.

7. Wspaniale - udało się.

Oprac. Wioletta

KOLOROWANKA DLA DZIECI

Wśród wszystkich dzieci, które wykonają jedną lub obie kolorowanki i dostarczą je do 31 grudnia do Biura Ogłoszeń "Gazety", rozlosowane zostanie dziesięć nagród: pięć kompletów pisaków i pięć kompletów farb plakatowych oraz NAGRODA SPECJALNA - ZESTAW KLOCKÓW LEGO

KATALOGI, KTÓRYCH SIĘ UŻYWA...

Katalog teleadresowy *Panorama Firm* to:

- nowoczesna, kompletna i aktualna informacja o wszystkich firmach działających na terenie regionu
- firmy z telefonami i bez telefonów
- indeks branżowy i przedmiotowy
- bezpłatne umieszczenie danych podstawowych
- bezpłatna dystrybucja w regionie
- bezpłatne opracowanie reklamy i projektu logo firmy

W naszym dorobku katalogi dla 17 miast:

Wrocławia, Krakowa, Łodzi, Warszawy, Opola, Poznania, Szczecina, Gdańska, Katowic, Lublina, Bydgoszczy, Wałbrzycha, Częstochowy, Torunia, Bielska-Białej, Zielonej Góry, Kielc.

W przygotowaniu katalogi dla 7 miast:

Radomia, Sosnowca, Rybnika, Gorzowa, Rzeszowa, Kalisza, Koszalina.

Nasz adres: U S WEST Polska, 62-800 Kalisz, ul. Częstochowska 140, tel. 656 980

Jeżeli chcą Państwo mieć pewność, że Wasza firma będzie w *Panoramie Firm*, prosimy o wypełnienie i przesłanie kuponu informacyjnego.

NAZWA FIRMY

ADRES

TELEFONY FAX

TELEX NUMER IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ (VAT)

RODZAJ DZIAŁALNOŚCI

Czy firma jest zainteresowana reklamą w *Panoramie Firm* - KALISZ '95 ❑ TAK ❑ NIE

PIECZĄTKA FIRMY

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA

ROK ZAŁOŻENIA 1920

Proponujemy Państwu atrakcyjne warunki ubezpieczenia OC pojazdów

★ **Do 60% zniżki**
za bezwypadkową jazdę

★ **5% zniżki**
dla nowych pojazdów zakupionych w listopadzie i grudniu 1994 roku

★ **„Zielona Karta" za darmo**

★ **Niezmienna składka**
w ciągu roku

★ **Auto-Casco w całej Europie**
ważne bez dodatkowych opłat

★ **Zniżki dla posiadaczy**
Kart „Invest-club" i „Klubu Businessmana"

★ **Ubezpieczenie pojazdu**
uprawnia do 15% zniżki w ubezpieczeniu mieszkania do końca 1995 r.

Honorujemy zniżki za bezszkodową jazdę nabyte w innych Towarzystwach Ubezpieczeniowych

Gwarantujemy miłą i fachową obsługę

Zapraszamy do naszego Oddziału
ul. Moniuszki 14, tel. 47-37-74
ul. Paderewskiego 11, tel. 47-22-58
ul. Św. Ducha 24
JAROCIN

10% ZNIŻKI DO 31 GRUDNIA

OD ŚWITU DO ŚWITU
W DOBRYM TOWARZYSTWIE

Życzymy Państwu zdrowych i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia oraz sukcesów w życiu zawodowym i osobistym w Nowym 1995 Roku

Herbapol Kłęka s.a.

Herbapol Kłęka s.a., 63-040 Nowe Miasto nad Wartą tel./fax: (0665) 536-11 telex: 0412207 przz pl

TINCTURA GINKGO BILOBAE

Nalewka z miłorzębu japońskiego

TINCTURA GINKGO BILOBAE
Nalewka z miłorzębu japońskiego

Preparat zalecany jest jako środek geriatryczny u pacjentów z zaawansowaną miażdżycą. Pomocniczo w zaburzeniach pracy mózgu spowodowanych zaburzeniami krążenia.

Zawarte w preparacie flawonoidy zapobiegają nadmiernej kruchości obwodowych naczyń krwionośnych, a tym samym przyczyniają się do ich uelastycznienia. Natomiast laktony dwuterpenowe przeciwdziałają agregacji płytek krwi. Wypadkową działania obu grup związków czynnych jest hamowanie zmian miażdżycowych w naczyniach krwionośnych oraz usprawnienie krążenia obwodowego, szczególnie mózgowego.

Centrum Handlowo - Usługowe z parkingiem

63-200 Jarocin, ul. Paderewskiego 11 (dawniej 1-go Maja)

★ Sklep "U Marianka" czynny od 7.00 do 21.00

w niedziele od 9.00 do 20.00

oferuje bogaty wybór galanterii świątecznej

• pyszne ciasto • przyjmujemy zamówienia na święta i Nowy Rok

★ Mała gastronomia "FIESTA" czynna od 10.00 do 22.00

oferuje:

• duży wybór piwa • smaczne posiłki: szaszłyki, udka, fasolka po bretońsku, spaghetti, flaki
• przyjmujemy zamówienia na wyroby garmażeryjne: ryba, schab, szynka, drób w galarecie

organizujemy małe przyjęcia do 20 osób

★ Kwiaciarnia czynna od 8.30 do 18.30

soboty i niedziele od 8.30 do 15.00

Istnieje możliwość zakupu kwiatów do 22.00 po uprzednim skontaktowaniu się w barze "Fiesta"

polecamy:

• duży wybór kwiatów ciętych, doniczkowych oraz sztucznych
• posiadamy szeroką gamę ozdób świątecznych, choinek sztucznych i świec
• kompozycje z kwiatów suchych

★ Zapraszamy do nowo otwartego sklepu

ze szkłem i porcelaną - czynny od 10.00 do 18.00

oferujemy:

• duży wybór kieliszków, szkła • serwisy obiadowe i kawowe • kubki i talerze z porcelitu

★ OST "Gromada" tel. 47-22-58

OFERUJE:

Wyjazdy zagraniczne: Sylwestrowe: Paryż, Praga, Budapeszt, Rzym, Wiedeń, Tunezja, Cypr, Londyn, Słowacja; Karnawał w Wenecji
W kraju: Kotlina Jeleniogórska, Kotlina Kłodzka, Beskid Śląski
Sylwestry, święta, ferie zimowe
Narty: apartamenty, hotele - Austria, Francja, Słowacja - pobyty 7 i 14-dniowe.
Wypoczynek: Tunezja, Cypr, Hiszpania, Wyspy Kanaryjskie I - IV.95 r. Kursy zagraniczne języka angielskiego i niemieckiego
Licencjonowane przewozy zagraniczne do krajów Europy Zachodniej
Ubezpieczenia "Warta"
Sanatoria: Ciechocinek, Busko Zdrój, Druskienniki (Litwa)

★ Sklep "MIX" czynny od 10.00 do 17.00, sobota od 10.00 do 13.00

poleca szeroki wybór kosmetyków i art. drogeryjnych, książki i zabawki
UWAGA! W dniach od 14 do 23 grudnia - czynne do 18.00

★ Zakład Fryzjerski Damski czynny 7.00 - 20.00, soboty 7.00 - 12.00

★ Zakład Fryzjerski Męski czynny 7.30 - 19.00, soboty 7.30 - 12.00

Wszystkim Klientom składamy serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego 1995 Roku

Horoskop

BARAN
(21 III - 19 IV)

Uczucia: Zbliżysz się do osoby spod znaku Strzelca lub Bliźniąt. Zainteresuje Cię ktoś z zagranicy. Przygoda może się zdarzyć w samolocie, pociągu lub w szkole. Podejdź do tego flirtu lekko. Jednakże nieustępliwy Baran i władczy Lew to z pewnością jest to, na czym będziesz mógł zbudować dynamiczny związek. Chociaż będzie między Wami dochodzić do kłótni, w których żadne nie ustąpi, to uszanujecie wspólne ideały i Waszą miłość.
Praca: Może zmienisz pracę. W maju - poprawa finansów. Twój prestiż zawodowy wzrośnie. Nie ufaj nagłym okazjom i łatwym interesom. W życiu nigdy niczego nie otrzymuje się za darmo. Tworzy się szczególnie korzystny klimat dla nowych idei i pomysłów. Sięgnij więc po swój szczęśliwy los i idź, tak jak lubisz, na całość.
Zdrowie: Stresy i napięcia początku roku mogą odbić się niekorzystnie na Twojej formie fizycznej. Koniecznie znajdź czas na relaks i odpoczynek. Uwaga na łakomstwo, szczególnie podczas imprez rodzinnych!!!

BYK
(20 IV - 20 V)

Uczucia: Dzięki Wenus Twój partner zacznie zwracać na Ciebie większą uwagę. Trudności minionego roku znikną całkowicie. Samotne Byki zaczną flirtować na całego. Związki te nie będą wymagały żadnych zobowiązań, natomiast przyniosą Ci wiele satysfakcji i zadowolenia. Odnajdziesz pełnię szczęścia w miłości.
Praca: Ktoś, kto dobrze zna Twoją wartość, zaproponuje Ci współpracę. Zaprezentujesz się od najlepszej strony, pozostawiając przeszłość za sobą i wyjdziesz na swoje. Udana transakcja handlowa wynagrodzi Ci z nawiązką doznanie przykrości. W krańcowych sytuacjach intuicja podpowie Ci jakiś szczęśliwy pomysł.
Zdrowie: Jesteś i będziesz w doskonałej formie. Zdrowie nie będzie Ci zatem nastręczać większych kłopotów. Twoje skłonności do przeziębień mogą przypomnieć o sobie drobnymi katarami lub bólami gardła. Jednakże porada lekarza nie będzie konieczna. Nadchodzi dobry moment na rozpoczęcie diety.

BLIŹNIĘTA
(21 V - 20 VI)

Uczucia: Zbliża się czas ekscytujących znajomości, szans, które wydadzą się wspaniałe, niezwykłych wrażeń. Rzucisz się w wir towarzyskich spotkań, niezobowiązujących flirtów. Uważaj na komplikacje uczuciowe, które możesz spowodować swoim zachowaniem. Ale to pierwsze miesiące roku. Początek jesieni to czas głębszych uczuć i większych przeżyć. Miłość zyska na znaczeniu, ale pojawią się łzy, niepewność i smutek. Mars zacznie sprzyjać wszelkim awanturom. Będzie to szczególnie trudny i pełen konfliktów okres.
Praca: Nowy Rok upłynie Ci w dobrej atmosferze, a to dzięki płynącym zewsząd dowodom uznania dla Twych talentów i kompetencji. Uważaj jednak, by przez rozleniwienie nie przegapić jakiegoś istotnego momentu. Zwłaszcza, że wokół Ciebie nie brakuje ludzi zawistnych, którzy świetnie potrafiliby wykorzystać Twoje potknięcia. Życzliwość i rada kogoś kompetentnego doda Ci otuchy i wskaże właściwą drogę postępowania.
Zdrowie: Możesz odczuwać różne niepokoje i zwiększoną nerwowość. Ale z wybuchami złości chyba sobie poradzisz? Twoje plany są niestety większe niż możliwości. Nie daj się zwariować w pogoni za zyskiem! Uwaga na skaleczenia i wszelkie infekcje. Zawczasu zabezpiecz się przed chorobą.

RAK
(21 VI - 22 VII)

Uczucia: Od jakiegoś czasu miotasz się w związku, który nie spełnia Twoich oczekiwań. Nie czujesz się jednak zbyt silny, aby zerwać, gdyż nade wszystko obawiasz się samotności. Jednakże spodziewaj się wielu wydarzeń obfitujących w silne emocje. Wiosną wykorzystaj okazję i zbliż się nareszcie do swojego partnera. Zrób coś, co Wam obojgu sprawi satysfakcję. Jeśli nie wykorzystasz tej szansy, to w przyszłości możesz spotkać się z opryskliwością, a nawet agresją ze strony partnera.
Praca: Pierwsze miesiące Nowego Roku wróżą okres wręcz nieoczekiwanych zysków. Niemniej istnieje niebezpieczeństwo ewentualnych strat, jeśli podejmiesz duże ryzyko, nie do końca przemyślane. Z nastaniem wiosny czekają Cię duże wydatki związane z kształceniem. Nie zrażaj się, gdyż końcówka roku przyniesie wyjątkowo duże dochody, wynikające z Twojej intensywnej pracy zawodowej. Wzrośnie Twoje uposażenie!
Zdrowie: Raczku, Raczku - Twoją podstawową dolegliwością są nerwice. Zbyt dramatycznie patrzysz na świat. Twoja dziwna niechęć do leczenia się i kompletny brak szacunku dla własnego organizmu może stać się przyczyną wielu niedomagań i dolegliwości. Pojawią się przeziębienia, grypy, anginy. Unikaj przeciągów. Hartuj się.

LEW
(23 VII - 22 VIII)

Uczucia: Lwy „na różne sposoby czarują swoją zdobycz". Masz tyle talentów, rzuć wszystkie na szalę, a będziesz miał u stóp tego, o którym marzysz. Bo nic tak nie podnieca, jak warowna twierdza, a taką wydajesz się czasami. Zdecyduj się pójść „na całość", raz w życiu bądź odważny, a zobaczysz, że miłość może być wzajemna. Bliski będzie Ci Rak lub Koziorożec.
Praca: Uran może narobić Lwom trochę kłopotu. Gwałtowne wstrząsy, przyspieszenia wywrócą Twój uregulowany tryb życia, postawią przed nowymi wyzwaniami. Dlatego, póki jeszcze nic takiego szokującego się nie stało, zapewnij sobie dobre warunki pracy i płacy. Pamiętaj, że jesteś Lwem nie tylko z nazwy, słyniesz z pracowitości ponad siły!!!
Zdrowie: Prowadzisz ryzykowną grę. Nie przejmujesz się zdrowiem, lekceważysz błahe, Twoim zdaniem, dolegliwości. Weź się bardziej za siebie. Zwróć też uwagę na kolory, w które się ubierasz. Zobaczysz jak to pozytywnie wpłynie na Ciebie i Twoje otoczenie.

PANNA
(23 VIII - 22 IX)

Uczucia: Uważaj. Jesteś teraz szczególnie podatny na uroki innych i łatwo możesz wplątać się w jakąś dwuznaczną sytuację. Nie powierzaj też swoich sekretów wszystkim, którzy gotowi są Cię wysłuchać. Znajdź raczej więcej czasu dla swojej rodziny. Niektóre sprawy wymagają ostatecznego wyjaśnienia i im szybciej się na to zdecydujesz, tym lepiej. W Twoim otoczeniu dominować zechcą wokół Ciebie osoby spod znaku Raka i Koziorożca. Bądź gotowy do działania.
Praca: Nowy Rok przyniesie wspaniałe porozumienie z szefami i współpracownikami, które pozwoli Ci zrealizować kilka ciekawych koncepcji od dawna trzymanych w zanadrzu. Spróbuj uporać się z tym w pierwszym kwartale. Potem wpływy nie będą już takie sprzyjające. Nie przyjmuj zbyt pochopnie propozycji współpracy od kogoś, kogo zbyt dobrze nie znasz. Może kryć się w tym jakiś podstęp. Bezrobotne Panny na pewno zostaną zauważone!!!
Zdrowie: Energia będzie Cię rozsadzała, wszelkie więc drob-

na rok 1995

ne infekcje pokonasz z łatwością. W drugiej połowie roku pojawi się niebezpieczeństwo kontuzji lub niewielkich skaleczeń. Uważnie dozuj wysiłek fizyczny. Co Ci grozi ponad to? To co przychodzi nagle.

WAGA
(23 IX - 22 X)

Uczucia: Twoje marzenia o idealnej miłości sprawią, że jesienią uwikłasz się w tajemniczy romans i możesz przez to popaść w konflikty rodzinne, intrygi w pracy. Romans będzie z osobą spod znaku Lwa lub Wagi. Dla wolnych Wag kobieta lub mężczyzna życia, będzie tą lub tym. Unikaj samotności, nie dawaj nikomu broni przeciwko sobie! Nie mów za dużo o sobie. Omijaj z daleka wszystko, co wygląda podejrzanie.

Praca: Masz szansę na odniesienie sporego sukcesu finansowego w dość nietypowym i nawet odrobinę szalonym przedsięwzięciu, zwłaszcza jeśli jego realizację odłożysz na drugą połowę roku. Twoja pozycja zawodowa wyraźnie umocni się. Możesz też liczyć na ciekawy wyjazd służbowy. Nie dawaj wiary obiegowym opiniom i słuchaj zawsze tego, co podpowie Ci własna intuicja.

Zdrowie: Jakieś przewlekłe dolegliwości mogą się odezwać teraz ze zdwojoną siłą. Nie zwlekaj z wizytą u lekarza - domowe środki są skuteczne tylko na krótką metę. Poza tym będziesz w dobrej formie i jedyne, na co będziesz musiał uważać, to zachowanie umiaru przy stole.

SKORPION
(23 X - 21 XI)

Uczucia: W Nowym Roku pojawi się ktoś. Osoba spod znaku Bliźniąt lub Panny. Zakochasz się najpierw „umysłem", a później poczujesz pociąg fizyczny. Wprawi Cię to w dobry humor i zmniejszy napięcia. Odbędziesz też sentymentalną podróż w Twoją przeszłość, może zaczniesz wszystko od nowa. Jeśli jesteś samotny, czeka Cię nowy partner życia. Jeśli partner nie spełni Twoich oczekiwań, niespodziewanie skierujesz swoje zainteresowanie na kogoś innego. Nie interesuj się Lwem lub Wodnikiem.

Praca: Czekają Cię nowe finansowe okazje, szczególnie dobre dla finansowania nawet w nieco ryzykownych transakcjach. Wiele pomysłów będzie miało szanse realizacji. Czekają Cię ważne spotkania. Zasięg Twoich wpływów powiększy się. Wszystko powinno udać się znakomicie!

Zdrowie: Jeśli palisz, pijesz lub często sięgasz po lekarstwa - uważaj, żebyś nie znalazł się na rozdrożu. Stanowczo ogranicz wszelkiego rodzaju używki.

STRZELEC
(22 XI - 21 XII)

Uczucia: Dokonasz niezwykłego odkrycia! Zrozumiesz coś, czego dotąd nie dostrzegałeś, mimo, że było w zasięgu ręki. Osoba trochę tradycyjna i staroświecka przewróci Twoje życie do góry nogami. Zaniepokoi Cię to, ale Twoja potrzeba ciepła, uczuć, stabilizacji, sprawi że nie będziesz w stanie powiedzieć: nie. Twoja niestałość, wygodnictwo i niezależność zostaną pokonane.

Praca: Pożytek w pracy będzie z Ciebie niewielki. Twoje myśli zaprzątną sprawy uczuciowe, a nie rutynowy harmonogram. Jednakże będziesz szukać nowych rozwiązań. Masz dużą intuicję. Trudno będzie wywieść Cię w pole. Kładź akcent na wszystko co nowe. Niewykluczona propozycja współpracy z cudzoziemcami zza oceanu.

Zdrowie: Przyjdą dni, w których czuć się będziesz wspaniale, ale będą również i takie, które zburzą ten spokój. Jedyne poważne dolegliwości to bóle wątroby wynikające najpewniej z przejedzenia.

KOZIOROŻEC
(22 XII - 19 I)

Uczucia: Twoje skłonności do romansów mogą odezwać się. Spróbuj dochować wierności. Nie rzucaj wszystkiego i nie zaczynaj znowu od zera, niczym niefrasobliwy filozof czy fantasta. Będziesz aż kipieć energią i radością życia. Chcesz kochać i być kochanym. To wyda Ci się szalone, a zarazem romantyczne. Ale wszystko jest możliwe, jeśli się chce i poświęci wszystko dla sprawy.

Praca: Będzie to rok przełomu. Eksperymenty na krawędzi bankructwa. Szarpaniny i zniechęcenia. Jeśli uruchomiłeś machinę sukcesu, która kręci się sama, pamiętaj, że wystarczy jedno niedopatrzenie, by wrócić do punktu wyjścia. W żadnym wypadku nie dopuść do tego. Uważaj, aby sprawy miłosne nie przysłoniły całego Twojego życia.

Zdrowie: Nowy Rok przyniesie Ci dużo radości i uśmiechu na co dzień. Wszystko będzie sprzyjało właściwemu odprężeniu i prawidłowemu działaniu. Zacznij więcej przebywać na świeżym powietrzu. Pij naturalne soki i jedz dużo warzyw.

WODNIK
(20 I - 18 II)

Uczucia: Pierwsza połowa roku upłynie Ci w harmonii i zgodnie z otoczeniem. Później jednak zapragniesz wprowadzenia pewnych zmian i posmakowania przygody. Możliwe, że zaangażujesz się w jakiś wielce obiecujący romans??? Ale czułość i opiekuńczość partnera wzruszą Cię i skłonią do odwzajemnienia tym samym. Samotne Wodniki zaręczą się w 1995 roku, a i ślub niewykluczony. „Wodnika trudno zrozumieć, a jeszcze trudniej pokochać i jeśli zdarzy się taki cud, życie z nim jest wspaniałe" - głoś tę maksymę wszem i wobec, a skutek...? - zresztą sam zobaczysz, że... warto było.

Praca: Niektóre sprawy mogą potoczyć się zupełnie nie tak, jak to sobie zaplanowałeś. Nie reaguj jednak zbyt gwałtownie, gdyż wszystko prawdopodobnie się unormuje. Możesz liczyć na dość radykalne i bardzo ciekawe zmiany. Możliwy awans lub nawet zmiana pracy. Nie odkładaj najważniejszych spraw na koniec roku.

Zdrowie: Niech Ci się nie zdaje, że masz organizm ze stali!!! Porcja witamin na pewno Ci się przyda, podobnie jak kontrolna wizyta u dentysty (zaplanowana rok temu!!!). Zbyt nerwowo żyjesz, aby móc rzeczywiście korzystać z darów natury - pięknej zieleni wiosny, ukwieconych łąk lata, złotej jesieni czy białej, puszytej zimy. Zmień to.

RYBY
(19 II - 20 III)

Uczucia: Możliwe, że chwilowe zauroczenie nowo poznaną osobą przerodzi się w głębokie i trwałe uczucie. Na scenie pojawią się osoby spod znaku Koziorożca i Raka. Możesz liczyć na wiele miłych przeżyć w towarzystwie ukochanej osoby. Będziesz pełen inicjatyw i nowych pomysłów, a Twój związek może na tym tylko zyskać.

Praca: Rok 1995 dla Ryb, to rok osiągnięć zawodowych. Awans. W Twoim życiu dokona się radykalny zwrot. Rozwiniesz skrzydła, osiągniesz dodatkowe dochody. Czego się nie dotkniesz, pójdzie dobrze. Wytężona praca przyniesie wymierne korzyści. Zyskasz prestiż, pieniądze i uznanie.

Zdrowie: W nawale pracy nie wolno Ci zapomnieć o odpowiednim relaksie i wypoczynku. Znajdź choć chwilę dla siebie między pracą a spotkaniami towarzyskimi. Zaaplikuj sobie i najbliższym, od czasu do czasu, trochę ruchu na świeżym powietrzu.

W Nowym Roku sprzyjających układów planet

życzą

MERKURY I WENUS

Łamigłówki świąteczne

HOMONIMY ŚWIĄTECZNE

1.
Dziś każda rodzina radością przejęta.
Choinka i prezenty, nareszcie te _____.
A _____ Panienka nad żłóbkiem
schylona
A na dworze ciemność gwiazdą
rozjaśniona.
Pasterzy do stajenki przywiedli
_____
Mnie do mej _____ prowadzić
nie chcieli.

2.
Najróżniejsze proszki na półkach sklepowych
Widać producenci liczyli __ / ____
Ale nie sprzedano ich nawet połowy
_____ widać wierzono
W reklamowy chwyt.

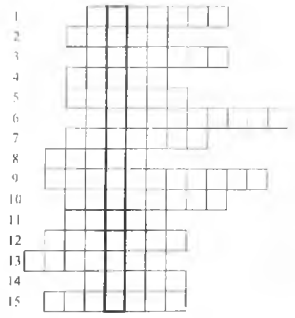

1) na twarzy kogoś radosnego
2) wydobywa się z niego dym
3) krakers lub z kremem
4) do pisania na tablicy
5) pływa po stawie
6) do nosa
7) koziołek z komiksu
8) nadmuchiwana zabawka
9) do zębów
10) na niej śpisz
11) w butelce albo na drodze
12) pojazd ze skrzydłami
13) lalka lub samochodzik
14) koszykowa albo nożna
15) między lekcjami

Litery z zaznaczonych pól czytane pionowo, utworzą rozwiązanie.

Krzyżówka świąteczna

Poziomo: 1) pierwszy człowiek, 6) wyszywanie, 13) 60 sztuk, 16) zysk, dochód, 17) tandeta, lichota, 19) rogoża lub gruby kij, 20) lekkie drapanie wywołujące śmiech, 22) olejna lub kredowa, 23) zapas, 24) mieszkanie, pomieszczenie, 25) stała opłata, 28) budynek z urządzeniami sanitarnymi, 33) filmu lub tapety, 36) ironia, 39) wiszące łóżko, 42) rewanż, odwet, 43) krótki zapisek, 44) wg mitologii gr. zamieniona w skałę, 45) pilot, 46) strawa, pokarm, 47) pocisk do kuszy, 48) bok statku, 49) oszacowanie, kalkulacja, 50) w powieści Gogola - martwe, 51) z niej cegły, 52) ptasi śpiewak, 53) dama albo walet, 56) jezioro we wsch. Afryce, 59) pospolity nietoperz, 62) nierządnica, rozpustnica, 67) wiatr wiejący od zwrotników ku równikowi, 70) grządki, 71) bunt, powstanie, 72) mała kwota, 73) warstwy termiczne w jeziorze, 75) Prosna lub Odra, 76) należą do nich wieloryby, 78) huragan, cyklon, 80) „... do młodości" Mickiewicza, 81) siostra i żona Kronosa, 82) ocena, osąd (wspak), 83) wąsata ryba, 84) autor „Myśli nieuczesanych", 85) bazar, 86) Światowa Organizacja Zdrowia, 87) gatunek wierzby, 88) atrament dawniej, 91) tam bite są monety, 94) uszkodzenie, zarysowanie, 95) rozjaśnianie włosów za pomocą wody utlenionej, 97) do ucierania warzyw, serów, 98) stos atomowy, 99) praca ponad siły, mordęga, 100) likier kminkowy, 103) przyrząd do mierzenia siły bodźca wywołującego ból, 108) kobyła, szkapa, 111) jest nim też złota rybka, 114) ranczo, gospodarstwo, 117) dawniej naczynia, 118) określona ilość, granica, 119) hałaśliwa zabawa, 120) wystające cegły z muru, strzępia, 121) duże pióra ptaka, 122) karp, 123) Kloss albo Bond, 124) krzewy, zarośla, 125) w łazience, 126) palenie papierosów, 127) wykaz błędów w książce, 128) gatunek kawy arabskiej, 131) główne bóstwo Asyryjczyków, 134) owoc południowy, 137) zmartwienie, 142) nadmuchiwana zabawka, 145) przerwa w teatrze, 146) ornament w kształcie różyczki, 147) korek na drodze, 148) samowładztwo, 150) kupno, 151) chodnik, 152) część nitu, 153) w parze z winą, 154) obszar, rejon, 155) dla aktora.

Pionowo: 2) wykopany pod kimś, 3) rozmiar, wymiar, 4) podarty kawałek tkaniny, 5) św. Florian dla strażaków, 6) wrzawa, tumult, 7) krój, wzór, 8) wet za ..., 9) grupa ludów afrykańskich, 10) startuje w wyborach, 11) mur, 12) bita w mennicy, 13) do wbijania pali, 14) słowo honoru, słowo oficera, 15) przełożony klasztoru, 18) na ławę, 21) chodnik w kopalni, 26) jeden z kontynentów, 27) znane wyspy na północ od Madagaskaru, raj dla turystów, 29) malarz albo rzeźbiarz, 30) imię żeńskie, 31) popularnie prześwietlenie, 32) służył w AK, 34) przy bucie jeźdźca, 35) szpital akademicki, 36) palindromowa łódź, 37) indyk, 38) jedna z elektrod, 39) twarde ciemne drewno na meble, 40) do wyrobu kadzidła, 41) gatunek, jakość, 54) miara arkuszy papieru (wspak), 55) gigant albo metal, 57) aromatyczna przyprawa, 58) jednoczesny wystrzał z wielu dział, 59) narodowa lub rolna, 60) Jankiel z „Pana Tadeusza", 61) wyrabia krawaty, 62) ogół piśmiennictwa, 63) lekarz chorób skóry, 64) podatek na granicy, 65) podrabianie, naśladowanie, 66) najprostsza ręczna maszyna do liczenia, 67) statek pradziadka, 68) fechtunek, 69) prowadzi tramwaj, 74) okrąg, pierścień, 77) sycylijski wulkan, 79) reklama świetlna, 82) sączek, 89) wieko lub fiasko, 90) znany ośrodek wypoczynkowy nad Bałtykiem, 92) zwierzę futerkowe, 93) pochrzyn, jams, 96) 13. lub 15. dzień miesiąca w kalendarzu rzymskim, 101) lampka ręczna, 102) tyran, despota, 104) warstwowe tworzywo sztuczne, 105) scena, podium dla mówcy, 106) upływ czasu, przemijanie, 107) waliza, manatki, 109) w alfabecie, 110) z kremem, 111) tkanina na ścianę, 112) warstwa wapnia i łupków na granicy triasu i jury, 113) drzewo owocowe, 114) sztandar, 115) przedmiot, 116) jesienny kwiat, 129) zespół blaszek kostnych budujących kość, 130) gatunek wódki, 132) marka japońskich motocykli, 133) uchwała, 134) suche ciasto z ubitych białek, 135) w parze z igłą, 136) deska z wiązaniami, 137) przed metą, 138) mówca, orator, 139) nierozwinięty kwiat, 140) nietoperze z rodziny mroczków, 141) filozof z Rotterdamu, 142) targowisko, 143) pomieszczenie, kwatera, 144) gatunek palmy, 149) kawa brazylijska (... de Janeiro).

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od
1 do 59, utworzą rozwiązanie.

oprac. Piotr Warczyński

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczyć wraz z kuponem do Biura Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) do 31 grudnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną trzy nagrody pieniężne: 500 tys. zł, 300 tys. zł i 100 tys. zł oraz pięć nagród rzeczowych: dwa 250-gramowe opakowania kawy „Prima" i trzy kasety z kolędami.

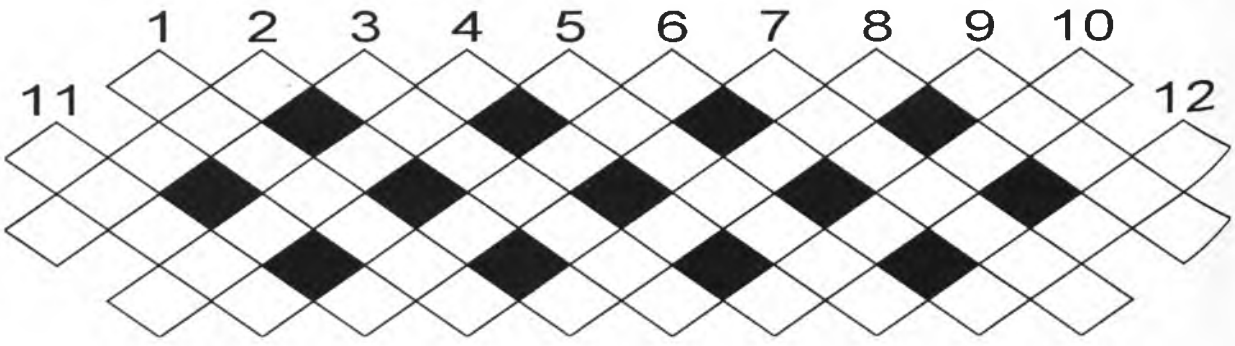

PRAWOSKOŚNIE: 1) róż na policzku i szminka na ustach, 3) islamska świątynia, 5) głośnik na ulicy, 7) zmiana głosu, 9) czarodziej, sztukmistrz, 11) taniec polski.

LEWOSKOŚNIE: 2) złudzenie, halucynacje, 4) najmniejsza ilość, porcja, 6) milion wat, 8) dziecko - mieszaniec, 10) do zupy, 12) zadanie, posłannictwo.

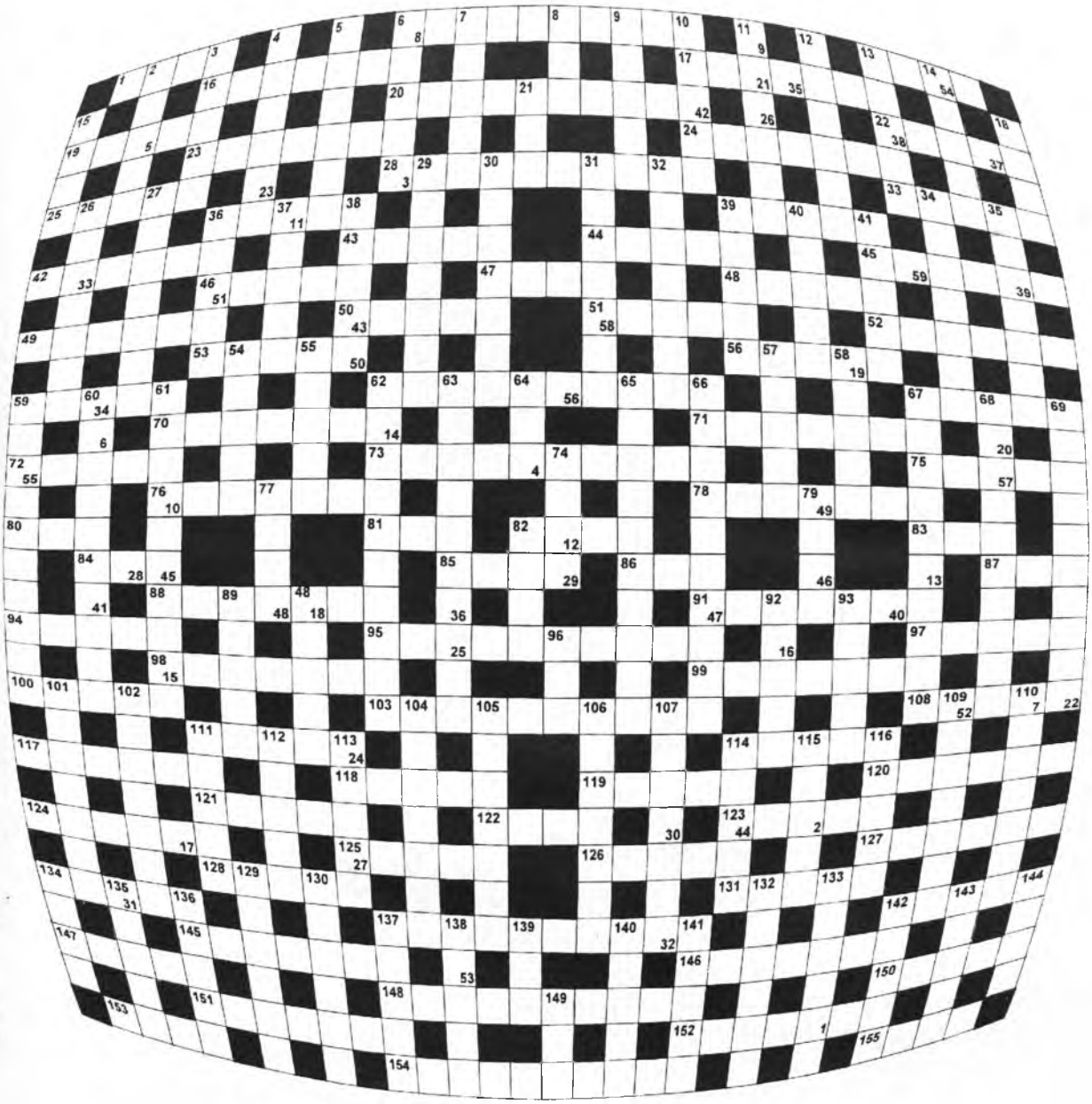

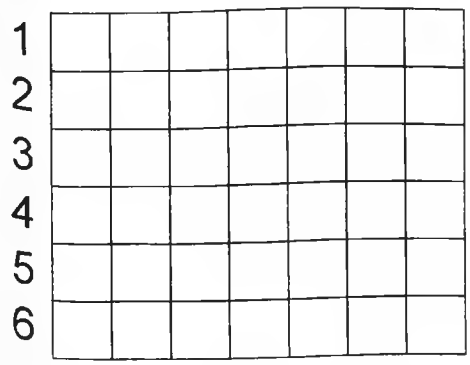

1) odmierza czas, 2) abecadło, 3) porozrzucane zabawki, ubrania, 4) gramofon, 5) pociecha dla dziadka, 6) obuwie sportowe

1-1) bałwan, cymbał
1-2) lesnie pustkowie odludzie
2-2) drzewo owocowe
2-3) bryłka ziemi
3-3) do rysowania
3-4) krótka linia
4-4) osada, sioło
4-5) pora roku
5-5) wpada do Warty
5-6) nie krzywa
6-6) na głowę
6-7) samotna zagroda na Ukrainie
7-7) część stadionu
7-8) piłki nożnej w klubie lub zwłok
8-8) szkolne 45 minut
8-9) doktor
9-9) na budowie
9-10) drapieżna ryba z ciepłych mórz
10-10) okrągla na dachu

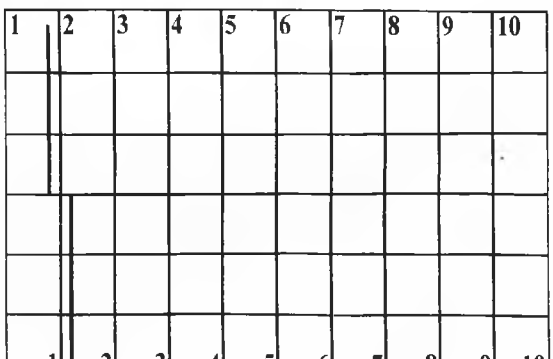

W rozwiązaniu należy podać ile razy w zadaniu występują litery R, O, K.

Teomina

Zakład Konfekcyjny „Teomina" powstał w 1972 roku.

Zakład produkuje odzież damską - specjalizując się w następującym asortymencie:

- *płaszcze ocieplane i nieocieplane*
- *kostiumy, garsonki, komplety*
- *żakiety, kurtki*

Możliwości produkcyjne zakładu to około 300.000 sztuk odzieży rocznie.

W celu zapewnienia wysokiej jakości wyrobów zakład w sposób ciągły unowocześnia park maszynowy w zakresie maszyn specjalistycznych, np.: guzikarki, dziurkarki, podszywarki, manekiny prasowalnicze.

Wysoka jakość oraz precyzja wykonania są możliwe także dzięki komputerowemu systemowi przygotowania pordukcji oraz wysokim kwalifikacjom załogi.

Swoje najnowsze kolekcje zakład prezentuje corocznie na Targach Konsumpcyjnych w Poznaniu oraz na Międzynarodowych Targach Odzieży „INTERFASHION" w Łodzi. Kontraktacja w zakresie eksportu odbywa się w cyklach lato - zima przy pomocy wysokiej klasy przedstawicieli handlowych, posiadających znakomite rozeznanie w światowym rynku odzieżowym.

ADRES:

ul. Ceglarska 1
63-700 Krotoszyn
Telefony:
Dyrektor: 520-51
Dział Handlowy: 520-31
Centrala: 532-81 do 86
Telefax: (0-64) 520-42
Telex: 462414

Propozycje filmów video na święta

„Raport pelikana"
(„The Pelican brief")

Thriller, USA, 1994, 141 min.; wyst. Julia Roberts, Denzel Washington, John Heard.

Zostało zamordowanych dwóch sędziów Sądu Najwyższego. Derby, studentka prawa, próbuje znaleźć zabójcę. Ma pewne podejrzenia. Trafia na trop kogoś bardzo wysoko postawionego. Opracowuje raport, który trafia na biurko prezydenta. Raport może wywołać wielki skandal, więc sprawa ma zostać zatuszowana. Niespodziewanie zaczynają ginąć ludzie. Na pomoc Derby przychodzi energiczny dziennikarz Grey. Zaczyna się nieoficjalne, rządowe polowanie.

Scenariusz opracowany na podstawie powieści Johna Grishama, autora "Firmy" i "Klienta".

„Pani Doubtfire"
(„Mrs. Doubtfire")

Komedia, USA, 1993, 125 min.; reż. Chris Columbus, wyst. Robin Williams, Sally Field, Pierce Brosnan, Harvey Fierstein.

Imitator głosów - Daniel Hillard, zostaje wyrzucony z pracy. Tego samego dnia urządza przyjęcie z okazji dwunastych urodzin syna. Miranda Hillard brutalnie przerywa zabawę. Żąda rozwodu. Prawo opieki nad dziećmi sąd przyznaje matce. Daniel może spotykać się z nimi tylko raz w tygodniu.

Jak daleko może posunąć się ojciec, by spędzać więcej czasu ze swymi dziećmi? Bardzo daleko. Podejmuje pracę, która co prawda wymaga "drobnej charakteryzacji", ale pozwoli mu na kontakty z pociechami. Jest ona przyczyną wielu komicznych sytuacji.

Wspaniała komedia z mistrzowską grą Robina Williamsa. Rozśmieszy, ale także wzruszy.

„Doskonały świat"
(„A Perfect World")

Dramat sensacyjny, USA, 1993, 138 min.; reż. Clint Eastwood, wyst. Kevin Costner, Clint Eastwood, Laura Dern.

Jest rok 1963, Halloween i cała Ameryka szykuje się do zabawy. W tym dniu Butch Haynes i Tery Pugh uciekają z więzienia. Łączy ich tylko jedno - samochód. Butch w gruncie rzeczy nie jest zły, ma swoje zasady, lecz Terry to maniak seksualny. Podczas ucieczki biorą z sobą siedmioletniego zakładnika. Gdy Terry próbuje dobrać się do chłopca, dochodzi do konfrontacji pomiędzy zbiegami. Tymczasem rozpoczyna się policyjna obława. W pościg za nimi rusza prawdziwy twardziel - Red Garnett.

Kolejny szorstki film Clinta Eastwooda. Męskie kino drogi. Świetna rola Kevina Costnera.

DLA MŁODZIEŻY

„Świat Wayne'a 2"
(„Wayne's World 2")

Komedia, USA, 1994, 85 min. reż. Stephen Surjik, muz. Carter Burwell, wyst. Mike Myers, Dany Carvey, Kim Basinger.

Wayne i Gart prowadzą nadal swój nocny show. Obydwaj zyją już na własny rachunek. Są starsi, lecz nie mądrzejsi, a Gart ma coś nowego! W śnie Waynowi ukazuje się Jim Morrison i nakazuje mu zorganizowanie festiwalu. Ma on być sławny na miarę legendarnego Woodstock, a do historii ma przejść pod nazwą Waynestoock.

Perypetiom przy organizowaniu imprezy towarzyszą komplikacje sercowe przyjaciół. Cassandra znalazła nowego adoratora, Gart natomiast uwikłał się w romans z piękną Haney Hornee i Betty Jo.

Niewątpliwą atrakcją filmu jest wystąpienie legendarnej grupy Aerosmith.

„Surfujący ninja"
(„Surf Ninjas")

Komedia-przygoda, USA, 1994, 90 min.; wyst. Ernie Reyes Jr., Nicholas Cowan, Ernie Reyes Sr.

Kalifornia. W spokojne, hulaszcze życie szesnastoletniego Johna i czternastoletniego Adama wkracza cały oddział Ninja. Demolują sklep ich ojca i wysadzają w powietrze dom. Na ratunek przybywa żebrak Zatch, który też jest wojownikiem Ninja. Opowiada historię wyspiarskiego Królestwa Patu San, którego tron należał do ojca chłopców. Teraz krajem rządzi okrutny pułkownik Chi. Według proroctwa, mają oni zasiąść na tronie. Wyruszają więc w niezwykłą podróż, by odebrać władzę z rąk pułkownika. Towarzyszy im policjant Spence oraz Jggy - ekscentryczny przyjaciel ze szkoły.

„Powrót Jedi"
(„Return of the Jedi")

S.F., USA, 1983, 134 min.; reż. Howard Kazanjian, wyst.Mark Hamill, Harrison Ford, Carrie Fisher, Billy Dee Williams.

Klasyka s.f. Trzecia część sagi „Gwiezdne wojny". Następne spotkanie z Lukem Skywalkerem, kapitanem Solo, księżniczką Leą i ich przeciwnikiem Darthem Vaderem. Armia Imperium jest silniejsza niż kiedykolwiek. Rebelianci szykują się do ostatecznego starcia, a między bohaterami ujawniają się nowe powiązania. Wielki powrót wojowników Jedi.

Rok produkcji może odstraszyć. Niektóre efekty wydają się teraz kiepskie, ale obrazy statków kosmicznych są nadal rewelacyjne. Świetny film o konfrontacji dobra i zła.

DLA DZIECI

„Asterix Gall"

(70 min.)

Przygody sympatycznego Galla

Asterixa oraz jego przyjaciela, wielkiego Obelixa. W tym odcinku Rzymianie pragną poznać przyczynę niezwykłej siły swych przeciwników. Niestety nie wychodzi im to najlepiej. Dostępnych jest pięć kaset z Asterixem.

„Cartoon Classics"

(85 min.)

Składanka bajek z przygodami bohaterów, takich jak Superman, Popey, Królik Buggs czy Świnka Porky. Komplet składa się z 6 kaset.

Wszystkie omówione filmy są dostępne w wypożyczalni w jarocińskim kinie „Echo".

oprac. Łukasz Olszewski

Książkowe propozycje pod choinkę

Eco na pudełku od zapałek

Umberto Eco, profesor i powieściopisarz, znany w Polsce głównie jako autor bestselleru „Imię róży", to także doskonały obserwator otaczającej nas rzeczywistości. Można się o tym przekonać sięgając po dostępne w księgarniach dwa zbiory felietonów ukazujących się w rzymskim „L'Espresso": *„Zapiski na pudełku od zapałek"* (z lat 1986-1991) i najnowszy zatytułowany *"Drugie zapiski na pudełku od zapałek"* (1991-1993).

Eco w błyskotliwy i dowcipny, choć nie pozbawiony ironii sposób przedstawia cywilizację europejską u schyłku XX wieku. W kolejnych rozdziałach opisuje sytuacje doskonale nam znane, te w których uczestniczymy lub których jesteśmy obserwatorami. Nagle jednak zauważamy coś, co zazwyczaj uchodzi naszej uwadze. Dostrzegamy dodatkowy wymiar codzienności, paradoks działających obok nas mechanizmów. To właśnie zasługa Eco, którego dosłowność prowadząca do groteski, obok śmiechu wywołuje refleksję, prowokuje, szokuje, a czasem skłania do rewizji własnych poglądów.

Warto dowiedzieć się, jak - wg Umberta Eco - podróżować z łosiem, rozpoznać film porno i dlaczego bezpośrednie transmisje spod szubienicy powinny być nadawane w porze kolacji?

"Zapiski" to lektura doskonała na zimowe wieczory, napisana zwięźle, lekka i zabawna, ale nigdy płytka, dzięki talentowi i niewyczerpanej pomysłowości autora.

Iwona Cieślak

Umberto Eco, *Zapiski na pudełku od zapałek*, tł. A. Szymanowski, Poznań 1994, HISTORIA I SZTUKA.

Prawdziwy Kosiński?

„Interesowało mnie wyłącznie jego wojenne dzieciństwo. Podróż do miejsc, gdzie jako kilkuletni chłopiec żydowski przetrwał okupację. Jego przeżycia z tych lat, traumatyczne dzieciństwo, a nie Ameryka, były bowiem, moim zdaniem, kluczem i tropem jego i s t o t y." Tak o treści „Czarnego Ptasiora" mówi Joanna Siedlecka, reporterka i pisarka, laureatka wielu nagród, znana jako autorka m.in. „Jaśniepanicza" i „Mahatmy Witkacа".

Bohaterem jej ostatniej książki jest postać niepospolita i kontrowersyjna - autor "Malowanego Ptaka", ośmiu innych powieści i zbioru esejów - Jerzy Kosiński.

„Czarny Ptasior" Siedleckiej jest próbą przedstawienia prawdziwej wersji przeżyć okupacyjnych pisarza, które stały się inspiracją do powstania „Malowanego Ptaka". Autorka dotarła do mieszkańców Dąbrowy Rzeczyckiej, w której Kosińscy przetrwali wojnę i w oparciu o ich wspomnienia i zachowane dokumenty odtworzyła dzieciństwo Jerzyka Lewinkopfa. Książka zawiera wypowiedzi i listy dotąd nie publikowane oraz fakty przez samego Kosińskiego przemilczane. Dla zwolenników twórczości Jerzego Kosińskiego „Czarny Ptasior" może być cennym źródłem wiedzy o okresie życia pomijanym w biografiach, a nawet kluczem do zrozumienia jego twórczości i sposobu życia.

Iwona Cieślak

Joanna Siedlecka, *Czarny Ptasior*, Gdańsk 1994, CIS, MARABUT.

POLSAT

Piątek 23 XII 94

8.00 "Johnny Quest" - serial anim. dla dzieci
8.30 Szczęśliwy rzut - teleturniej
9.00 "Sąsiedzi" - serial obyczajowy prod. australijskiej
9.30 "Skrzydła" - serial komediowy prod. USA
10.00 "Więźniarki" - serial prod. australijskiej
11.00 Filmoteka Narodowa: "Moi rodzice rozwodzą się"
12.40 "Adam-12" - serial kryminalny prod. USA
13.30 Tylko dla dam
14.00 Gillette World Sport Special
14.30 Wędrówki z Alkiem Lwowem
15.00 "Statek miłości" - serial obyczajowy prod. USA
16.00 Pamiętnik nastolatki
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Pac Man" - serial animowany
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi" - serial prod. australijskiej
18.30 Informacje
19.00 "Telewizja 101" - serial prod. USA
20.00 Formuła I - podsumowanie sezonu
21.00 "Brygada Acapulco" - serial sens. prod. USA
22.00 Informacje
22.25 GRAMY!
22.30 "Nocne oczy" - film prod. USA
Sławny piosenkarz wynajmuje eksperta do spraw ochrony, zwanego "Nocne oczy", który ma znaleźć dowody niewierności jego atrakcyjnej małżonki. Zdrada zostaje sfilmowana ukrytą kamerą. Wówczas ochroniarz zaczyna mieć kłopoty...
0.15 Pożegnanie

Sobota 24 XII 94

8.30 "Słoń Benjamin" - serial anim. dla dzieci
9.00 "Sąsiedzi" - serial obyczajowy prod. australijskiej
9.30 Fashion TV
10.00 "Telewizja 101" - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
11.00 "Brygada Acapulco" - serial sensacyjno - przygodowy prod. amerykańskiej
12.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: "Z miłości do Ivy"
Komedia romantyczna. Średniozamożna rodzina knuje intrygę, żeby pozyskać czarną pokojówkę. Chytry plan zawodzi, ponieważ piękna pokojówka zakochuje się i sama decyduje się odejść...
13.45 Oskar - magazyn filmowy
14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
15.00 "Płonące drzewa Thiki" - angielski serial przygodowy
16.00 Spotkanie wigilijne (1)
16.30 Julia, Romeo i inni
17.00 Spotkanie wigilijne (2)
18.00 "Boże Narodzenie w Paclandii" - serial animowany
18.30 Informacje
19.00 "Evita Peron" (1) - film prod. USA (1981 r.)
Oparta na błyskotliwych kreacjach Faye Dunaway (Eva Peron) i Jamesa Farentino (Juan Peron) historia oszałamiającej kariery szansonistki, która została żoną generała. Pierwsza Dama Argentyny za dyktatury Perona...
20.00 "Duch Nocy Wigilijnej" - film prod. USA (1988 r.)
Dowcipna adaptacja utworu Dickensa. Główny bohater, Frank Cross nienawidzi świąt, wykorzystując je do zarabiania niezłych pieniędzy. Tymczasem odwiedzają go trzy duchy, które dają mu niezłą nauczkę...
22.00 "Nad złotym jeziorem" - komediodramat prod. USA (1981 r.)
Opowieść o kochającym się małżeństwie, które przeżywa jesień życia i próbuje pogodzić się z jego przemijaniem...
23.50 Pink Floyd- koncert
1.15 Pożegnanie

Niedziela 25 XII 94

8.00 "Z miłości do Ivy" - film USA
10.00 "Nad złotym jeziorem" - film USA
11.00 "Płonące drzewa Thiki" - angielski serial przygodowy
12.00 "Wielka wygrana" - film prod. USA (1945 r.)
Mała Angielka wygrywa na loterii konia i przygotowuje go do udziału w wielkim prestiżowym wyścigu. Niestety, dżokej, który miał dosiąść konia, wycofuje się. Nie zważając na to, że zgłasza się nowy ochotnik, dziewczynka postanawia sama wystartować w wyścigu i przebiera się za chłopca...
14.00 Jesteśmy - program redakcji katolickiej
14.30 Fashion TV
15.00 Formuła I - podsumowanie minionego sezonu
16.00 "Faraon" (1) - film prod. polskiej (1966 r.)
17.30 Tylko dla dam
18.00 Wyspa pośrodku świata - reportaż
18.30 Informacje
19.00 "Evita Peron" - miniserial prod. USA
20.00 "Ucieczka na Atenę" - film prod. angielskiej (1979 r.)
Grupka żołnierzy przebywa w znajdującym się na greckiej wyspie niemieckim obozie dla jeńców wojennych. Z dala od działań wojennych dojrzewa w nich pomysł ucieczki na Atenę, do położonego wysoko w górach klasztoru, który podobno kryje w swych murach wielki skarb... W rolach głównych: Roger Moore, Telly Savalas, Stephanie Powers, Claudia Cardinale.
22.00 „Papierowy księżyc" - film prod. USA (1973 r.)
Liryczna opowieść o wielkiej przyjaźni 11-letniej dziewczynki i człowieka z kryminalna przeszłością. Grana przez Tatum O'Neal dziewczynka uświadamia sobie, że ów bliski przyjaciel matki może być jej ojcem. Podróżując razem wzajemnie się poznają i stają się przyjaciółmi... Pierwsza rola Tatum O'Neal i pierwszy Oskar dla młodej aktorki.
23.45 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
0.15 Sopot Rock Festival '94 (1)
1.25 Pożegnanie

Poniedziałek 26 XII 94

8.00 "Evita Peron" - serial animowany
10.00 "Duch nocy wigilijnej" - film USA
11.45 GRAMY!
12.00 "Jankeska na dworze króla Artura" - film prod. USA (1989 r.)
Kostiumowa opowieść o małej dziewczynce, która z Ameryki lat 80. magicznym zrządzeniem losu zostaje przeniesiona do legendarnego miasta Camelot i spotyka sir Lancelota, który prowadzi ją przed króla Artura i królową Ginewrę. Doradcy króla nie cierpią małej intruzki i za wszelką cenę chcą się jej pozbyć, ona zaś zamyka ich w magicznym pudełku. Król urzeczony zdolnościami dziewczynki czyni ją swoim głównym doradcą i magikiem... W roli dziewczynki znana z serialu "Bill Cosby Show" Keshia Knight Pulliam.
13.45 GRAMY!
14.00 "Papierowy księżyc" - film USA
15.45 GRAMY!
16.00 "Faraon" (2) - film prod. polskiej
17.30 "Miś Paddington" - serial animowany
18.00 "Sąsiedzi" - australijski serial obyczajowy
18.30 Informacje
19.00 "Adam - 12" - serial kryminalny prod. USA
20.00 "Złote dziecko" - film prod. USA (1986 r.)
Genialne dziecko rodzi się raz na tysiąc lat i posiada magiczną moc ulepszania świata. Sługy ciemności porywają dziecko a znalezienie go staje się najważniejsze. Jak przepowiada wyrocznia, tylko jedna osoba może uratować "złote dziecko". To właśnie główny wątek filmu, w którym rolę walczącego z siłami zła gra Eddie Murphy...
22.00 "Skarby króla Salomona" - film USA (1950 r.)
Allan Quatermain decyduje się wziąć udział w afrykańskim safari, żeby zarobić pieniądze na utrzymanie syna. Elizabeth Curtis i jej brat, John Goode również przyjeżdżają do Afryki, żeby odnaleźć Harry'ego Curtisa, który zniknął szukając kopalni króla Salomona i ukrytego tam skarbu. Elizabeth i Allan wspólnie zostają wciągnięci w niebezpieczne, ale nie pozbawione humoru przygody...
23.45 "Szpital miejski" - serial obycz. prod. USA
0.45 Pożegnanie

Wtorek 27 XII 94

8.00 "Miś Paddington"
8.30 "Pac Man" (12)
9.00 "Sąsiedzi"
9.30 "W drodze" - program redakcji katolickiej
10.00 "Szpital miejski"
11.00 "Wielka wygrana" - film USA
13.15 GRAMY!
13.30 Pamiętnik nastolatki
14.00 Prosto z Hollywood - magazyn filmowy
14.30 "Ostatni po Bogu" - film prod. polskiej (1968 r.)
Sensacyjny film psychologiczny, ukazujący dramat kapitana okrętu podwodnego, który zostaje zmuszonego do rezygnacji z pracy na morzu...
16.00 Tylko dla dam
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Alwin i wiewiórki" - serial animowany
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi"
18.30 Informacje
19.00 Plus Minus - program publicystyczny
19.15 "Skrzydła" - amerykański serial komediowy
19.45 Plus Minus - program publicystyczny
20.00 "Sekrety" (17)
21.00 Na każdy temat
22.00 Informacje
22.25 GRAMY
22.30 Koszykówka - liga mężczyzn
23.30 Kuba zaprasza
24.00 Twój lekarz - magazyn medyczny
0.30 Pożegnanie

Środa 28 XII 94

8.00 "Alwin i wiewiórki"
8.30 Szczęśliwy rzut - teleturniej
9.00 "Sąsiedzi"
9.30 "Skrzydła"
10.00 "Szpital miejski"
11.00 "Jankeska na dworze króla Artura" - film USA
12.45 "Ostatni po Bogu" - film prod. polskiej
14.15 "Sekrety" (16)
15.05 "Airwolf" (13)
16.00 Link Journal
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Miś Jogi" - serial animowany
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi"
18.30 Informacje
19.00 Plus Minus - program publicystyczny
19.15 "Skrzydła"
19.45 Plus Minus
20.00 "Dallas" - serial obycz. prod. USA
21.00 "Airwolf" - serial sensacyjny prod. USA
22.00 Informacje
22.25 GRAMY!
22.30 "Szpital miejski"
23.30 Talia gwiazd
24.00 "Jesteśmy" - program red. katolickiej
0.30 Kuba Szyliński zaprasza
1.00 Pożegnanie

Czwartek 29 XII 94

8.00 "Miś Jogi"
8.30 Szczęśliwy rzut - teleturniej
9.00 "Sąsiedzi"
9.30 "Skrzydła" - serial komediowy prod. USA
10.00 "Dallas"
11.00 "Faraon" - film prod. polskiej
14.00 W drodze - program red. katolickiej
14.30 Filmoteka Narodowa: "Królowa przedmieścia" - film prod. polskiej (1938 r.)
16.00 Sad - program publicystyczny
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Johnny Quest"
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi"
18.30 Informacje
19.00 Plus Minus - program publicystyczny
19.15 "Skrzydła" - serial komediowy prod. USA
19.45 Plus Minus
20.00 "Więźniarki" - serial prod. australijskiej
21.00 "Statek miłości" - serial prod. USA
22.00 Informacje
22.25 GRAMY!
22.30 Gillette World Sport Special
23.00 Na każdy temat
24.00 Oskar - magazyn filmowy
0.30 Fashion TV
1.00 Pożegnanie

POLSAT

Piątek 30. XII. 94

8.00 "Johnny Quest" - serial anim. dla dzieci
8.30 Szczęśliwy rzut - teleturniej
9.00 "Sąsiedzi" - serial obyczajowy prod. australijskiej
10.00 "Więźniarki" - serial prod. australijskiej
11.00 Filmoteka Narodowa: "Królowa przedmieścia"
12.30 "Adam-12" - serial kryminalny prod. USA
13.30 Tylko dla dam
14.00 Gillette World Sport Special
14.30 Rock dookoła świata
15.00 "Statek miłości" - serial obyczajowy prod. USA
16.00 Pamiętnik nastolatki
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Pac Man" - serial animowany
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi" - serial prod. australiskiej
18.30 Informacje
19.00 "Telewizja 101" - serial prod. USA
20.00 "Prawo Burke'a" - serial USA
21.00 "Brygada Acapulco" - serial sens. prod. USA
22.00 Informacje
22.25 GRAMY!
22.30 "Nocne oczy II" - film prod. USA

Kolejna sprawa speca od spraw ochrony. Dyplomata Hector Meyenes i jego niesamowicie bogata i piękna małżonka Marilyn omal nie padają ofiarami zamachowca. Zdenerwowany Hector wynajmuje słynnego ochroniarza, który wpada w sidła uwodzicielskiej Marilyn...

0.10 Sopot Rock Festival '94 (2)
1.50 Pożegnanie

Sobota 31. XII. 94

8.30 "Pac Man" - serial anim. dla dzieci
9.00 "Sąsiedzi" - serial obyczajowy prod. australijskiej
9.30 Fashion TV
10.00 "Telewizja 101" - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
11.00 "Brygada Acapulco" - serial sensacyjno - przygodowy prod. amerykańskiej
12.00 "Ogród Allaha" - film prod. USA

Egzotyczny romans w algierskiej scenerii. Angielka spotyka zbiegłego z klasztoru mężczyznę. Zakochują się w sobie, lecz ona rezygnuje ze swojego uczucia...

13.30 Oskar - magazyn filmowy
14.00 Rock dookoła świata
14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
15.00 "Płonące drzewa Thiki" - angielski serial przygodowy
16.00 Egzamin dojrzałości
17.00 "Rajska plaża" - serial prod. amerykańskiej
17.30 "Banana Split" - serial animowany
18.00 "He-man" - serial animowany
18.30 Informacje
19.00 "Evita Peron(3) - film prod. USA (1988 r.)
20.00 "Tylko dla orłów" - film prod. USA (1969 r.)

Ekranizacja bestsellerowej powieści Alistaira MacLeana w doborowej obsadzie. Komandosi podający się za niemieckich żołnierzy dostają ważną misję. Mają wydostać generała z doskonale strzeżonej przez nazistów fortecy...

22.45 Rock dookoła świata
23.45 Program Sylwestrowy - "Fotografia rodzinna Polsatu"
0.15 "Narodziny szpiega" - film prod. angielskiej (1990 r.)

Film biograficzny ukazujący niezwykle barwne życie twórcy postaci agenta 007...

1.50 Rock dookoła świata
3.00 Pożegnanie

Niedziela 1. I. 95

8.00 "Ogród Allaha" - film USA
9.30 "Tylko dla orłów"
12.15 Koncert świąteczny z Watykanu
14.00 Jesteśmy - program redakcji katolickiej
14.30 Fashion TV
15.00 "Narodziny szpiega" - film prod. angielskiej
17.00 "Rajska plaża" - serial prod. USA
17.30 "Prawo Burke'a" (8)
18.30 Informacje
19.00 "Evita Peron" - miniserial prod. USA
20.00 "Robocop" - amerykańsko - kanadyjski serial fantastyczno - przygodowy
21.00 Kino satelitarne: "Kochankowie i inni" - film prod. USA (1970 r.)

Zabawnie "naukowa" analiza pięciu faz miłości - od przelotnego flirtu do małżeństwa. Parze bohaterów filmu kolejność faz nieco się pomyliła...

23.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
23.30 Wyspy po środku świata - reportaż
24.00 Bee Gees - One For All - koncert rockowy
1.35 Pożegnanie

Poniedziałek 2. I. 95

8.00 "He-man" - serial animowany
8.30 Szczęśliwy rzut - teleturniej
9.00 Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy
10.00 "Szpital miejski"
10.50 "Kochankowie i inni" (powt.)
12.30 Prosto z Hollywood - magazyn filmowy
13.00 GRAMY!
13.30 Gillette World Sport Special
14.00 Oskar - magazyn filmowy
14.30 Talia gwiazd
15.00 "Robocop" - serial s/f
16.00 Twój lekarz - magazyn medyczny
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Ritchie Rich" - serial animowany
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi" - australijski serial obyczajowy
18.30 Informacje
19.00 "Adam - 12" - serial kryminalny prod. USA
20.00 Film na telefon: "Zastrzelić Elizabeth" (film USA 1992 r.)

Howard nie może wytrzymać ze swoją złośliwą żoną. Na swoje 40-te urodziny postanawia ją zabić. Czarna komedia z zaskakującą pointą...

"Chuka Indianin" (western USA 1967 r.)

Rewolwerowiec próbuje doprowadzić do zawarcia pokoju między Indianami a żołnierzami strzegącymi frontu. W tym celu trzeba dostarczyć pożywienia głodującym plemionom...

22.00 Informacje
22.20 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
22.50 Sport
23.50 Jesteśmy
0.25 Pożegnanie

Wtorek 3. I. 95

8.00 "Ritchie Rich"
8.30 Szczęśliwy rzut - teleturniej
9.00 "Sąsiedzi"
9.30 "W drodze" - program redakcji katolickiej
10.00 "Szpital miejski"
10.50 "Film na telefon - powtórzenie wybranego przez widzów filmu
12.30 Sport
13.30 Kuba zaprasza
14.00 Tylko dla dam
14.30 Link Journal
15.00 "Adam - 12" (27/28)
16.00 Pamiętnik nastolatki
16.30 Infomacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Alwin i wiewiórki" - serial animowany
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi"
18.30 Informacje
18.55 "Skrzydła" (39)
19.20 Plus Minus - program publicystyczny
20.00 "Sekrety"
21.00 Na każdy temat
22.00 Informacje
22.20 Sport
23.20 "Cień" - film prod. polskiej (1956 r.)

Mężczyzna popełnia samobójstwo skacząc z rozpędzonego pociągu. Identyfikację utrudnia zmasakrowana twarz. Ale pojawia się jego sobowtór, jego "cień"...

1.00 Pożegnanie

Środa 4. I. 95

8.00 "Alwin i wiewiórki"
8.30 Szczęśliwy rzut - teleturniej
9.00 "Sąsiedzi"
9.30 "Skrzydła"
10.00 "Szpital miejski"
10.50 "Cień" - film prod. polskiej
12.30 Sport
13.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
14.00 Jesteśmy
14.30 Talia gwiazd
15.00 "Sekrety"
16.00 Link Journal
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Planeta Gilligana" (1) - serial animowany
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi"
18.30 Informacje
18.55 "Skrzydła"
19.20 Plus Minus
20.00 "Dallas" - serial obycz. prod. USA
21.00 "Airwolf" - serial sensacyjny prod. USA
22.00 Informacje
22.20 Sąd - magazyn prawniczy
22.50 Oskar - magazyn filmowy
23.20 "Cała naprzód" -film prod. polskiej (1967 r.)

Dwaj przyjaciele z wojska chwalą się rzekomymi podbojami miłosnymi i sukcesami; dosłowne ilustracje tych opowieści składają się na swoistą komedię absurdu...

0.50 Pożegnanie

Czwartek 5. I. 95

8.00 "Planeta Gilligana"
8.30 Szczęśliwy rzut - teleturniej
9.00 "Sąsiedzi"
9.30 "Skrzydła" - serial komediowy prod. USA
10.00 "Szpital miejski"
10.50 "Cała naprzód" - film prod. polskiej
12.30 Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy
13.30 Sąd - magazyn prawniczy
14.00 Sport
15.00 "Airwolf" (14)
16.00 Tylko dla dam
16.30 Informacje
16.45 GRAMY!
16.55 "Johnny Quest"
17.25 Szczęśliwy rzut - teleturniej
17.55 "Sąsiedzi"
18.30 Informacje
18.55 "Skrzydła" - serial komediowy prod. USA
19.20 Plus Minus
20.00 "Więźniarki" - serial prod. australijskiej
21.00 "Statek miłości" - serial prod. USA
22.00 Informacje
22.20 Gillette World Sport Special
22.50 Na każdy temat
23.50 Filmoteka Narodowa: "Miłosne manewry" - film prod. polskiej (1935 r.)
1.00 Pożegnanie

Kino "Echo"

"Uwięziona Helena"
26 grudnia - godz. 16.30
cena biletu 40.000 zł

"Wilk"
28 grudnia - godz. 18.00
29 grudnia - godz. 16.30
cena biletu 40.000 zł

Wypożyczalnia kaset (Kino "Echo")

5737 "Miasto prywatne" - sens.
5744 "Poetic Justice - Film o miłości" - sens
5749 "Cisi ludzie" - sens.
5753 "Ślepy los" - sens.
5757 "Świetlisty anioł" - sens.
5758 "Koszący lot" - sens.
5768 "Naoczny świadek" - sens.
5771 "Rozkaz orła" - sens.
5772 "Szklana tarcza" - sens.
5733 "Zauroczenie" - sens.
5775 "Rysopis mordercy" - sens.
5741 "Duży" - komedia
5756 "Komandos w spódnicy" - kom.
5766 "Małolat" - kom.
5770 "Biali nie potrafią skakać" - kom.
5746 "Za wcześnie umierać" - obyczaj
5751 "Mapa ludzkiego serca" - dramat
5761 "Scarlet" - melodramat
5769 "Drużyna asów" - sport.
5774 "Gala piosenki biesiadnej" - muz.

Powszechna Kasa Oszczędności
Bank Państwowy
Oddział w Jarocinie

ul. Mickiewicza 2, tel. 47-23-41, 47-25-64, fax 47-21-75
Ekspozytura PKO BP Żerków - ul. Mickiewicza 6, tel. 35

Zakres działania:

- obsługa kasowa ludności w tym obrotu oszczędnościowego
- udzielanie kredytów w zakresie działalności gospodarczej, hipotecznej oraz gotówkowych dla osób fizycznych
- kupno i sprzedaż walut obcych
- rachunki walutowe
- udzielanie informacji o usługach świadczonych przez PKO BP

Godziny otwarcia

Oddział PKO BP w Jarocinie

od poniedziałku do piątku
8.00 - 18.00
w każdą sobotę 9.00 - 13.00

Ekspozytura PKO BP w Żerkowie

od poniedziałku do piątku
8.00 - 17.00
w każdą sobotę 9.00 - 13.00

Zdrowych i wesołych świąt Bożego Narodzenia oraz „Do Siego Roku 1995"

życzy PKO BP Oddział w Jarocinie

- ★ **rzetelna kalkulacja składki**
- ★ **gwarancja wypłat odszkodowań**
- ★ **bezpiecznie, wygodnie, pewnie**

SPÓŁKA AKCYJNA PZU ROK ZAŁ. 1803

INSPEKTORAT PZU S.A. w Jarocinie

Al. Niepodległości 19a, tel. 47-35-91

ZAPRASZAMY godz. 7.30 - 15.15
w poniedziałki 7.30 - 17.00
w wolne soboty 8.00 - 13.00

OFERUJE, PROPONUJE:

AUTO CASCO W PZU S.A. BEZ GRANIC

AUTO CASCO zawarte w PZU S.A. WAŻNE W KRAJU I ZA GRANICĄ

NOWOŚĆ

- składka bez zwyżek za lata eksploatacji
- składka bez zwyżek za samochody zagraniczne
- MINI CASCO - możliwość ubezpieczenia tylko ryzyka zderzenia z innymi pojazdami
- możliwość ubezpieczenia pojazdu na niższą sumę gwarancyjną
- obniżka składki do 60%
  15% obniżka składki za ub eczenie OC zawarte w PZU S.A.
  10% obniżka składki przy jed razowej opłacie składki
- możliwość opłaty składki w ratach
- możliwość wynajmu na koszt PZU S.A. samochodu zastępczego w przypadku naprawy powypadkowej własnego pojazdu

ZA DARMO dla posiadaczy samochodów osobowych:

- **ASSISTANCE** - *pomoc techniczna i medyczna za granicą dla posiadaczy ZIELONEJ KARTY*
- **ASSISTANCE POLSKA** - *pomoc techniczna i medyczna w kraju dla posiadaczy polis AUTO CASCO*
- **ZIELONA KARTA**

NA NAS MOŻNA LICZYĆ

Szanownym Klientom składamy życzenia Spokojnych Świąt oraz Pomyślności w Nowym Roku

deprawują

Beata Frąckowiak i Piotr Piotrowicz.

nie jak było z mitem Lecha Wałęsy?

Wydawało się, że jak zostanę ministrem to coś pryśnie. Potem, że jak przestanę nim być to coś pryśnie. Nic nie prysnęło. To nie zależy od stanowiska, to zależy od człowieka. Tym bardziej, że moja wizja prezydentury jest taka: jak najmniej władzy formalnej, jak najwięcej władzy opartej na autorytecie. Moim zdaniem rządzić powinien rząd, a nie prezydent. Jestem przeciwnikiem rządów prezydenckich.

Jeśli kandydowałby pan, to z pewnością z Unii Wolności...

Na pewno nie przeciw niej, a tylko z jej poparciem. Chciałbym jednak powiedzieć, że kandydowanie z jakiejś partii wydaje mi się bez sensu. To nie o to chodzi żeby kandydować, ale żeby wygrać. Tu trzeba kalkulować i liczyć. Nie można myśleć w kategoriach pani, która na moim zebraniu powiedziała, że najlepszym kandydatem na prezydenta byłby Janusz Onyszkiewicz, bo jest mężem wnuczki Józefa Piłsudskiego, zna języki obce i ma umysł ścisły, bo jest matematykiem. A jedno czego mu brakuje - powiada ta pani - to wzrostu. To ja mówię, proszę pani, dlaczego tak skromnie? To lepiej wytypować jego żonę - Joannę, bo wzrostu jej nie brakuje, jest nie tylko mężem wnuczki, ale wnuczką, zna języki i też umysł ma ścisły, bo jest architektem. Wysuwanie najlepszego kandydata może wywrzeć przeciwny skutek do zamierzonego. Dzieli głosy w pierwszej turze. Tu potrzebna jest kalkulacja. To musi być obywatelski kandydat wspierany przez jakieś partie.

Jacek Kuroń może być takim obywatelskim kandydatem?

Może mogę, ale na pewno nie muszę.

A kto jeszcze spełnia takie warunki, żeby zostać obywatelskim kandydatem?

Nie wiem. Nie mam pomysłu.

A może nie chce pan mieć?

Może nie chcę mieć... Może już polubiłem to, że będę prezydentem, choć wcale nie wiem czy będę. Człowiek zawsze musi się podejrzewać. To jest moje credo.

Mówiąc o wyborach, polityce nie sposób nie zapytać o ostatni rozłam w Unii Wolności...

Co pani opowiada o rozłamie! W Unii bez przerwy jest rozłam. To jej cecha szczególna. Centrum to jest punkt, a w punkcie to nawet jeden człowiek nie może się zmieścić. Muszą więc być skrzydła. Różnego rodzaju struktury, podziały na frakcje, grupy mogą służyć jedności. Sztuczna jedność - to zgroza. Unia Wolności może właśnie być w centrum jeśli będzie miała różne skrzydła. Trzeba sobie powiedzieć, że jest u nas skrzydło bardzo ostro antyklerykalne i skrzydło, które akceptuje kler i hierarchię. Ja nie jestem ani w jednej, ani w drugiej frakcji, a na dodatek najłatwiej mi się porozumieć z Janem Krzysztofem Bieleckim i Tadeuszem Syryjczykiem. Nie można mówić o żadnym rozłamie. Nic się innego nie stało niż to, co zawsze było.

Jacek Kuroń w otoczeniu członków redakcji

Jak długo Jacek Kuroń zamierza żyć tak szybko..

Do śmierci.

Ale nie ma pan tego już dosyć? Tego ciągłego biegania, jeżdżenia po całym kraju, tłumaczenia ludziom w kółko tych samych problemów...

Stale mam dosyć, ale zarazem stale mnie to bawi. Tak jest, kurcze, w życiu. Nie ma rozkoszy bez bólu, żeby użyć erotycznego przykładu. Nie ma poczucia sukcesu bez zmęczenia, wysiłku. Kiedy UB-ecy pytali mnie: Panie Kuroń dlaczego pan to robi? Ja im odpowiadałem: Bo lubię! Co nie znaczyło, że lubię siedzieć w więzieniu.

Na koniec zupełnie prywatne pytanie, dalekie od polityki. Wszyscy myślą już o świętach. Jaką Wigilię pamięta Jacek Kuroń najbardziej?

Miałem niestety wiele Wigilii, o których nie chcę mówić. Wigilia, to jest święto najdłuższej nocy, takiej bliskości najbliższej. W związku z tym Wigilie w więzieniu, to koszmar. To jedna wielka tęsknota. Tak samo było z Wigiliami po śmierci Gaji. Wtedy nie można nie myśleć o bliskich. A jeśli ich nie ma w ogóle, to co z tym zrobić? Dlatego nie chcę o tym mówić.

Ale pięknych Wigilii też miałem mnóstwo w życiu. Najpiękniejsza i najbardziej zabawna była w 1944 r. Otóż tego roku wiosną we Lwowie była olbrzymia wsypa AK-owska. Ojciec wywiózł nas - mamę i moich młodszych braci w góry. On wrócił do Lwowa i tam działał. Od czasu do czasu przywoził nam pieniądze. Mama była chora. W pewnym momencie nie przyjechał, nie było go. Na moje plecy, a miałem dziesięć lat, spadła cała rodzina. Musiałem coś robić, żeby zapewnić nam jedzenie i opał, a bieda była okropna. To był strasznie duży ciężar, który mnie okropnie przytłaczał. 23 grudnia nagle przyjechał ojciec. Okazało się, że był aresztowany i uciekł z obozu w Janowie. Po prostu przyjechał. Następnego dnia była Wigilia. Kupiliśmy indyka, a ojciec wygłosił teorię, że jak Wigilia jest w niedzielę, to można jeść mięso. Więc była Wigilia i myśmy jedli tego indyka. Choinki chyba nie było, nie pamiętam. To nie ma znaczenia. Ale dlaczego to było takie piękne? Po pierwsze, że był indyk i myśmy mogli jeść ile się chciało - dla wygłodzonego dzieciaka to była wielka rzecz. Po drugie ojciec wrócił. Ale najważniejsze było to, że spadł ze mnie ogromny ciężar i ja się stałem znów dzieckiem, przynajmniej na ten jeden wigilijny wieczór. I to była niezwykła rzecz.

A jak w tym roku spędzi pan święta?

Też trochę niezwykle. W tym roku będzie tak: mój najstarszy syn, który ma trójkę dzieci, dorobił się nareszcie domu. To będzie pierwsza wigilia u niego - w Izabelinie, w Puszczy Kampinowskiej. Mój syn i jego żona wpadli na wariacki pomysł, że wybudują sobie dom w puszczy i przez to zadręczali się przez wiele lat. Ten dom jeszcze nie jest do końca gotowy, ale jest już tam ciepło. A trójka moich wnuków „wychowana w lesie" przez dużego psa owczarka kaukaskiego, to po prostu... Jeśli napadłby je tygrys, to ja bym powiedział: lubię zwierzęta, szanuję go, ale bronił go nie będę. Sam napadł, niech się sam broni. Potem pojedziemy do braci mojej żony - Danusi, którzy mają taką tradycyjną Wigilię, gdzie jest dużo dzieci i śpiewa się kolędy. Będzie trochę inaczej niż zwykle. Za to pierwszego dnia świąt będzie to, co zawsze, czyli spotkanie u nas w domu wszystkich przyjaciół z 68 roku, opozycji, KOR-u. To samo mieszkanie, co zawsze i ludzie ci sami, ale nie ci sami. Zestarzeliśmy się. Mamy dzieci, niektórzy wnuki. Nasze dzieci się ze sobą przyjaźnią. To taka wielka, międzynarodowa rodzina, już wielojęzykowa. A potem robimy takiego samego Sylwestra, też u nas w domu - na Żoliborzu. Jak za dawnych, dobrych wczesnoopozycyjnych czasów. Każdy coś przyniesie do jedzenia i wypicia, a później razem będziemy sprzątać.

Dziękujemy za rozmowę.

Zdjęcia Robert Kaźmierczak

Ślicznym i jeszcze bardziej ślicznym czytelniczkom oraz dzielnym czytelnikom „Gazety Jarocińskiej". A także równie, a nawet jeszcze równiej ślicznym redaktorkom i dzielnym redaktorom tejże „Gazety" wszystkiego, co tylko zechcą sobie zażyczyć. Życzy Jacek Kuroń.

SKLEP FIRMOWY
Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek S.A.
"JAFO"
63-200 JAROCIN
ul. T.Kościuszki 16 a
tel. (062) 47-26-01 w. 225

Poleca:
- ❑ *elektronarzędzia "Celma" i "Eltos"*
- ❑ *wodomierze na ciepłą i zimną wodę*
- ❑ *armaturę sanitarną*
- ❑ *bojlery od 5 do 100 l oraz podgrzewacze przepływowe*
- ❑ *elektrody "Baildon" i tarcze "Korund"*
- ❑ *wanny kąpielowe od 1,0 do 1,7 m długości*
- ❑ *pralki i wirówki produkcji "Światowit"*
- ❑ *części zamienne sprzętu gospodarstwa domowego m.in. wirniki, termostaty, stopy żelazek, płyty grzejne*
- ❑ *zestawy meblowe*
- ❑ *dźwigniki hydrauliczne przesuwane do szybkiego podnoszenia pojazdów - max. ciężar podnoszony 1,6 do 10 ton*
- ❑ *smarownice nożne*
- ❑ *giętarki hydrauliczne do rur*

Wyroby te sprzedajemy w cenach zbytu producenta.

Sklep czynny od 9.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 13.00

CENY KONKURENCYJNE

Zapraszamy do zakupów !

Wesołych Świąt
oraz
Do Siego Roku
życzy
JAKON

Polecamy:
OKNA, DRZWI PCV
ROLETY
OKNA DACHOWE

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 6, tel. 473-937

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE
COMPENSA

KIEROWCO !

ATRAKCYJNE ZMIANY

KAŻDY SAMOCHÓD NIEZALEŻNIE OD:
- pojemności silnika
- lat bezwypadkowej jazdy

UBEZPIECZYSZ:
OC - za 800.000 zł
AC - od 3-5% wartości samochodu (tak tanio tylko u NAS)
NW - za darmo

MAJĄC WIĘCEJ NIŻ **35 LAT** I JEŻDŻĄC BEZPIECZNIE

T.U. "COMPENSA" S.A.
Agencja w Jarocinie, ul. K. Wyszyńskiego 4 (ulica przy rynku)
CZYNNE CODZIENNIE OD 8.30 DO 15.30
TEL. 47-32-91

SZANOWNA KLIENTKO !!!

Jak każda pani domu kontrolujesz swój budżet rodzinny.
Umiejętnie dokonujesz zakupów w placówkach handlowych, ceniąc każdą złotówkę.
Jeśli chcesz mniej wydać, a więcej zakupić - odwiedź prosimy nasze sklepy

PHS SA

KALISZU

ul. Legionów 30-32
ul. Asnyka 37
ul. Kanonicka 8
ul. Jarzębinowa

OSTROWIE WLKP.

ul. Rataja
ul. Kaliska 32
ul. Kościelna 7
ul. Nowa Krępa
ul. Wolności 19

PLESZEWIE

ul. Marszewska 46
ul. Poznańska 71

JAROCINIE

ul. Wojska Polskiego 62
ul. Wrocławska 263
ul. Św. Ducha
os. Konstytucji 3 Maja 30

Będąc w OSTROWIE WLKP. znajdź chwilę czasu i odwiedź nasz "SUPERSKLEP" przy ul. Śmigielskiego, a przekonasz się, że w PHS S.A. warto robić dobre zakupy.

ZAPRASZAMY

PHS
POLSKI HANDEL SPOŻYWCZY S.A.
50 LAT TRADYCJI
W NOWOCZESNEJ FORMULE

Pogodnych i wesołych

Świąt Bożego Narodzenia

oraz

Szczęśliwego Nowego Roku

życzy Klientom

WBK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

Oddział w Jarocinie

NOWA ASTRA '95 - SZEŚĆ MODELI

WSZYSTKO, CZEGO CHCESZ

PL

Nowa Astra '95 dostępna jest w sześciu wersjach. Do wyboru między innymi trzy typy silników (dwa z MPI - wielopunktowym wtryskiem paliwa) i dwa rodzaje tapicerki. Cztery z sześciu wersji wyposażone są w poduszkę powietrzną. Wybierz tę, która odpowiada Ci najbardziej. Opel zadbał o to, aby poszczególne modele odpowiadały indywidualnym wymaganiom użytkowników. Bezpieczeństwo, komfort, moc, niezawodność i elegancja nowej Astry dostępne są jedynie w dużo droższych od niej samochodach wyższej klasy. Czy mozesz chcieć więcej ? Przemyślany w każdym detalu nowy Opel Astra '95 wart jest swojej ceny !

- elektroniczny wtrysk paliwa
- trójdrożny katalizator spalin
- instalacja radiowa z 6-cioma głośnikami
- napinacze przednich pasów bezpieczeństwa
- belki wzmacniające w drzwiach bocznych
- fotele zapobiegające wyślizgiwaniu się spod pasów
- dzielona, składana kanapa tylna
- regulacja pochylenia świateł
- karta Opel Assistance

BLIŻEJ CIEBIE! OPEL

Autoryzowany Dealer GM "OPEL" PL 41
Salon Sprzedaży i Obsługi Samochodów
PW "WEGA" 62-800 Kalisz
ul. Poznańska 24 tel./fax (062) 729-26

wega® autoryzowany dealer

KSEROKOPIARKI

Canon mita XEROX®

TELEFAXY **Panasonic**

ELEKTRONICZNE MASZYNY DO PISANIA

OPTIMA CASIO

TRIUMPH-ADLER brother

LAMINATORY, TERMOBINDOWNICE,
BINDOWNICE, NISZCZARKI,
RZUTNIKI, PANELE PROJEKCYJNE DO RZUTNIKÓW
LICZARKI DO BILONU I BANKNOTÓW

USŁUGI KSEROGRAFICZNE
W FORMATACH OD A6 DO A0
OPRAWA DOKUMENTACJI

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

BIURO HANDLOWE
ul. Górnośląska 56
tel. 366-71, fax. 347-20

SERWIS
ul. Lipowa 33
tel. 335-60

COPY CENTRE
ul. Górnośląska 56
tel. 366-71

62-800 Kalisz

IMPROVEX®
G.M.Z. Rudowicz

Wszystkim swoim Klientom

Wesołych Świąt,

wszelkiej pomyślności

w Nowym 1995 Roku

oraz

dalszej owocnej współpracy

życzy

IMPROVEX

PHS SA

P.T. KLIENCIE !!!

PHS SA

Jeśli należysz do ludzi oszczędnych, cenisz swój czas i pieniądze, a prowadzisz przy tym działalność handlową - skorzystaj z naszej oferty !

Odwiedź nasze magazyny hurtowe w:

KALISZU przy ul. Podmiejskiej 20
OSTROWIE przy ul. Zielonej 14
JAROCINIE przy ul. Szubianki 15

Oferujemy pełen wybór towarów spożywczych, alkoholi, piwa i napojów orzeźwiających.

Przyjedź, przyjdź i przekonaj się, że ceny nasze są niższe niż u konkurentów

ZAPRASZAMY

Dyrekcja Hurtowni PHS S.A.
Kalisz, ul. Podmiejska 20

PHS SA PHS SA

Spokojnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz samych sukcesów w nadchodzącym Nowym 1995 Roku

składają

HURTOWNIA SAN-GAZ JAROCIN

ORAZ

MAGAZYN DRINK

Szanownym Klientom
zdrowych i wesołych
Świąt Bożego Narodzenia

oraz

owocnej współpracy
w nadchodzącym
Nowym Roku

życzą

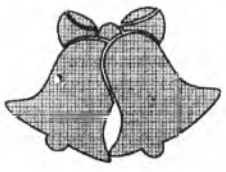

pracownicy
oraz
właściciel

HURTOWNI
JARMEN i MUSZELKA

SPRZEDAŻ

Sprzedam **ziemię** 4.750 m² w Jarocinie, ul. Zaciszna. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń. (f 2237/ R/ 94)

Sprzedam **dom** jednorodzinny oraz **meble**. Jarocin, ul. Kasprzaka 20 (w dniu 22.12.94 godz. 9.00 - 16.00). (f 2298/ R/ 94)

Sprzedam **tarcicę** sosnową na boazerię. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 2303/ R/ 94)

Sprzedam komputer **Amiga 500**. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 2309/ R/ 94)

Sprzedam **Commodore C-64** - stacja dysków, kasety. Twardów 84. (f 2310/ R/ 94)

Sprzedam **działkę rekreacyjną** nad jeziorem w Drzonku 11. Nr tel. 25-713, gm. Dolsk. Pilne, niska cena. (f 2326/ R/ 94)

Sprzedam tanio 2 **stoły bilardowe** 8-stopowe, niemieckie. Tel. 47-38-64. (f 2337/ R/ 94)

Sprzedam **wózek dziecięcy** głęboki - stan dobry. Jarocin, ul. Chrobrego 25. (f 2341/ R/ 94)

Sprzedam **działki budowlane** - przedmieście Jarocina. Wiadomość: tel. 47-32-96, po godz. 13.00. (f 2342/ R/ 94)

Sprzedam: **wyrówniarkę, prasy śrubowe, piłę motorową**. Roszarnicza 4, Witaszyce.

Sprzedam **działki budowlane** o pow. powyżej lub poniżej 1000 m2 - mogą być dla rzemieślników. Teren jest uzbrojony. Wilkowyja, ul. Gorzeńskiego 37.(f 2345/ R/ 94)

Sprzedam **beczki** do ropy. Antonin 14, gm. Żerków. (f 2346/ R/ 94)

Sprzedam **okna** trzyskrzydłowe oszklone, z rozbiórki - tanio. Potarzyca, ul. Wyzwolenia 37. (f 2348/ R/ 94)

Sprzedam **zestaw do odbioru telewizji satelitarnej**. Cena 3.600.000 zł. Jarocin, ul. Moniuszki 34/ 10. (f 2350/ R/ 94)

Sprzedam **piec gazowy** mało używany. Jarocin, ul. Bema 37/ 44 (od godz. 17.00). (f 2352/ R/ 94)

Sprzedam **kanapotapczan + 4 fotele**, tanio, w pluszu, w bardzo dobrym stanie. Ul. św. Ducha 44/ 9, Jarocin. (f 2357/ R/ 94)

Sprzedam **odtwarzacz** "AIVA", cena 2.500.000 zł. Jarocin, ul. Żerkowska 31. (f 2362/ R/ 94)

Sprzedam **kamerę VHS**. os. Konstytucji 3 Maja 13/ 9, tel. 47-10-53. (f 2370/ R/ 94)

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe w Jarocinie 51 m². Wiadomość: tel. 47-11-97 (od 16.00 do 20.00). (f 2372/ R/ 94)

KUPNO

Kupię **starocie** - meble, zegary, obrazy, porcelanę, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17. (f 1327/ R/ 94)

Kupię **tarcicę** - sosna grub. 63 mm. Tel. 47-31-38. (f 2295/ R/ 94)

Kupię **pompę i wąż ssawny** do beczkowozu. Łuszczanów 136. (f 2358/ R/ 94)

MOTORYZACYJNE

Nowo otwarty sklep MOTO - CZĘŚCI, ul. Kilińskiego 3, Jarocin. (f 2185/ R/ 94)

Kupię **samochody na części**. Wycofane z ruchu, powypadkowe i na białych tablicach. Cena do 10 mln. Waldemar Kowalski, Pyzdry (0-63) 768-352. (f 2194/ R/ 94)

Sprzedam samochód **Fiat 126p** rok prod. 1980. Cielcza, ul. Sienkiewicza 2. (f 2343/ R/ 94)

Sprzedam **Fiata 126p** r. 1992 - składak. Jarocin, ul. Poznańska 16. (f 2349/ R/ 94)

Fiata 125p sprzedam w całości lub na części. Zygmunt Szczepański, Gola 21, 63-233 Jaraczewo. (f 2351/ R/ 94)

Sprzedam **Syrenę 105** rocz. 1978 - stan dobry. Cielcza, ul. Harcerska 27. (f 2355/ R/ 94)

Sprzedam **Fiata 126p** r. 1990 - stan bardzo dobry. Utrata, ul. Wierzbowa 3.

Sprzedam samochód **VW Golf 1500D** rok prod. 83, silnik 92. Łobzowiec 35. (f 2360/ R/ 94)

Sprzedam samochód marki **Mitsubishi** rocznik 1983. Jarocin, Osiedle Konstytucji 3 Maja 22/ 24, po godz. 15.00. (f 2361/ R/ 94)

Sprzedam samochód **Fiat Uno 60s** rok prod. 1991. Jarocin, tel. 47-10-82. (f 2363/ R/ 94)

Sprzedam **trabanta**. Jarocin, ul. Zagonowa 39. (f 2367/ R/ 94)

Sprzedam **fiata 126p** rocznik 79. Jaraczewo, ul. Gostyńska 21, tel. 110.

ROLNICZE

Sprzedam kopaczkę elewatorową z bocznym przenośnikiem i **wielorak**. Sobocki, Łukaszewo 9, tel. Jaraczewo 7. (f 2347/ R/ 94)

Sprzedam **buraki pastewne, przystawkę** (dmuchawę) do opryssku sadu. Stęgosz 103, tel. Żerków 282. (f 2356/ R/ 94)

Kupię **cielęta - byczki** do 60 kg. Łuszczanów 136. (f 2358/ R/ 94)

Sprzedam: **kombajn "Anna"** jednorzędowy. Dąbrowa 23. (f 2365/ R/ 94)

Sprzedam **młocarnię z prasą i wóz zbierający**. Łobez 18, 63-233 Jaraczewo. (f 2366/ R/ 94)

RÓŻNE

NAPRAWY telewizorów, przestrajanie - os. Kościuszki 6. **CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki - tel. 47-10-22. (f 2209/ R/ 94)

Wideofilmowanie - najtaniej. Kazimierz Winniewicz, os. Konstytucji 3 Maja 2/ 22.(f 2272/ R/ 94)

Rower górski, komputer Commodore 64 z osprzętem, małą wieżę i inne pozycje **zamienię na MZ lub Jawa** 90/ 91 lub **Simson skuter** 89 r. Witaszyce, ul. Roszarnicza 1a. (f 2353/ R/ 94)

LEKARSKIE

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - USG - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik. Szeroki zakres zabiegów diagnostycznych i leczniczych łącznie z badaniami cytologicznymi i histopatologicznymi. Rejestracja telefoniczna - 47-28-35, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 15.45 - 20.00, wolne soboty 11.00 - 13.00. Badania USG (Aloka 3,5 - 7,5 MHz) u dzieci i dorosłych - ciąży, ginekologiczne (badania głowicą dopochwową - pusty pęcherz moczowy), piersi, szyi i tarczycy, jamy brzusznej, jąder (dokumentacja zdjęciowa badań). Możliwość badań USG w domu Pacjenta. **PRACOWNIA USG** czynna również codziennie rano od poniedziałku do piątku - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.00 do 9.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/ 20 (od ul. św. Ducha). (f 832/ R/ 94)

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, **tel. 47-24-81**. (f 943/ R/ 94)

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska, okulista. Przyjęcia: wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Słoneczna 8. (f 2256/ R/ 94)

Gabinet ginekologiczny, lek med. Krzysztof Małecki, ginekolog-położnik przyjmuje: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00. (f 2261/ R/ 94)

Lek. med. E. SKRZYPCZYŃSKA - BADANIA WSTĘPNE i OKRESOWE PRACOWNIKÓW, PORADY LEKARSKIE w Przychodni Rejonowej w Jarocinie, gabinet No 12, od godz. 15.45. (f 2296/ R/ 94)

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE pracowników, porady lekarskie, **BADANIA KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW I KIEROWCÓW** (uprawnienia w ramach Zakładu Opieki Zdrowotnej) - lek. med. **ROMAN OWCZARZAK**. specjal. med. pracy, internista. Jarocin, ul. T. Kościuszki 16a - przychodnia JAFO (poprzednio ul. Karwowskiego 32). Wtorki - 17.00 - 18.00. Tel. domowy 47-21-19. (f 2333/ R/ 94)

ZABAWA TANECZNA

Mieszków 26 XII (II święto)

Przeboje
disco i chodnikowe
Gra zespół z solistką
„SOLARIS"
Oszałamiające efekty świetlne
Zapraszamy g. 19.00
(Losowanie nagród)

(f 2368/ R/ 94)

TRALKI

SŁUPKI SCHODOWE

Duży wybór wzorów
Drewno własne lub klienta

oraz

USŁUGI TOKARSKIE W DREWNIE

oferuje

PPH "ATRAM"
ul. Opłotki 20
Jarocin
tel. domowy 47-35-15 po godz. 20.00

ZAKŁAD KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
tel./ fax 47-32-61

organizuje:

PODSTAWOWY KURS OBSŁUGI KOMPUTERA kl. IBM PC

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00

(f 2369/ R/ 94)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści szpitali poznańskich
Jarocin, ul. Wrocławska 92B

Ginekolog - położnik (USG)
lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16.00 - 18.00

Dermatolog
lek. med. Alfred HESS
wtorek 16.00 - 17.00

Neurolog
dr med. Marek PIETRZAK
czwartek 16.00 - 17.00

Urolog
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI
poniedziałek 16.00 - 17.00

Chirurg - onkolog
lek. med. Grzegorz URBAŃSKI
II i IV sobota m-ca 13.00 - 14.00

(f 2260/ R/ 94)

Zdrowie
IRYDODIAGNOSTYKA
diagnoza z tęczówki oka
ZIOŁOLECZNICTWO

- astma
- choroby reumatyczne
- nerwobóle
- choroby wrzodowe żołądka, jelit, wątroby, pęcherzyka żółciowego,
- nerwice
- choroby serca i układu krążenia
- stany zapalne dróg oddechowych

Przyjęcia w każdą sobotę 9.00 - 18.00
JAROCIN
ul. Staszica 31

(f 2215/R/94)

SALON KOSMETYCZNY

Izabela Borkiewicz - Węgłowska
Jarocin, ul. T.Kościuszki 12/4, tel. 47-29-22
(pomiędzy pocztą a Urzędem Skarbowym)

- PEELING AZJATYCKI wg Dr med. Ch. Schrammck-Drusio
- LECZENIE TRĄDZIKA
- SYSTEM ZAPOBIEGANIA I WYGŁADZANIA ZMARSZCZEK MINILIFT, THERMOLIFT, BIO LIFTING
- DEPILACJA OWŁOSIENIA CIEPŁYM WOSKIEM
- BEZBOLESNE PRZEKŁUWANIE USZU
- PORADY KOSMETYCZNE (bezpłatne)
- MAKIJAŻ (również nauka makijażu)

SOLARIUM dwustronne łóżkowe

Nasza przyszłość wymaga wykwalifikowanych pracowników

JESTEŚMY: **znaczącym producentem ponad 100 asortymentów ziołowych herbatek leczniczych, owocowych oraz herbat czarnych i aromatyzowanych. Firma zatrudnia 320 osób i jest spółką ze światowym liderem produktów naturalnych Martin Bauer Gruppe.**

Rozbudowujemy zakład i zatrudnimy:
- farmaceutę
- biologa
- laborantki
- mechaników
- technologa spożywczego
- specjalistę marketingu
- asystentkę
- kierowników działów - zagranicznego transportu, magazynów, pakowania

WYMAGAMY:
- zaangazowania i praktycznych kwalifikacji
- znajomości języka niemieckiego od kadry kierowniczej

OFERUJEMY:
- dobrze przygotowane i nowoczesne miejsca pracy oraz satysfakcjonujące zarobki

INTERESUJĄCE ? - jeśli tak, to proszę przesłać:
- życiorys
- opis przebiegu pracy zawodowej
- odpisy swiadectw i dyplomów
- własną ocenę stopnia znajomości języków obcych
- swoje wyobrażenia o wynagrodzeniu oraz motywację podjęcia pracy w naszej firmie.

Termin rozpoczęcia pracy grudzień 1994 rok i styczeń 1995 rok.
Ofert oczekujemy do dnia 20.12.1994 r., które prosimy kierować na adres firmy.

Naturalne jest najlepsze

VITAX Dobrzyca

63-330 Dobrzyca, ul. Parkowa 5, woj. kaliskie
telefon 062/422-687 lub 090/60-23-68

KOMPLEKSOWA ARANŻACJA WNĘTRZ

PROJEKT I WYKONANIE

- reklam i grafiki
- mebli, regałów i lad
- gabinetów lekarskich
- ścianek i przegród biurowych
- boksów kasowych...

z PROFILI ALUMINIOWYCH

anodowanych lub malowanych
oraz ze szkła, tworzyw i drewna

DAG - GOLINA, ul. Jarocińska 4
Tel. 50 po godz. 16.00

ARTFORM STUDIO - Poznań
BAAS - Poznań
KORYS - Jarocin

Zdrowych, pogodnych świąt Bożego Narodzenia
oraz
szczęśliwego Nowego Roku
wszystkim swoim Klientom

życzy

Kwiaciarnia "RÓŻA"
Jarocin, ul. Wrocławska 4

ZAKŁAD USŁUGOWY "INBUD"

MGR INŻ. RYSZARD NIESTRAWSKI
JAROCIN, UL. CHROBREGO 50, TEL. 47-21-26

SPRZEDAŻ • DORADZTWO • PROJEKTY • WYKONAWSTWO

w zakresie: instalacje c.o., wod.-kan., gaz. sieci c.o., wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe

INSTALACJE WYKONUJEMY W NAJNOWSZEJ TECHNOLOGII
- RURY MIEDZIANE • RURY PE TYPU „KITEC" • RURY CPVC
- GRZEJNIKI KONWEKTOROWE MIEDZIANO - ALUMINIOWE „CONVECTOR"
- GRZEJNIKI KONWEKTOROWE STALOWE „PURMO"
- GRZEJNIKI KONWEKTOROWE STALOWE „RADIK"
- GRZEJNIKI KONWEKTOROWE STALOWE „COSMOCOMPAKT"
- PRZEPONOWE NACZYNIA WZBIORCZE „REFLEX", „FLAMCO"
- ZAWORY TERMOSTATYCZNE DANFOSS, HEIMEIER, JORDANÓW
- IZOLACJE NA RURY POLTING

Rozwiążemy za Ciebie każdy problem związany z ciepłownictwem, dostarczeniem wody lub gazu do mieszkania

(f 346/94)

Uwaga!

WŁAŚCICIELE oraz PERSONEL

masarni ★ przetwórni rybnych ★ hurtowni i sklepów spożywczych!

Działając na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 9 grudnia 1993 r., Zakład Kształcenia Zawodowego wraz ze Stacją Sanitarno - Epidemiologiczną w Jarocinie organizuje szkolenie w dniach 27 i 28.12.94 r. z zakresu podstawowych zagadnień higieny określonych w załączniku nr 1.

Zapisy przyjmuje biuro ZKZ, ul. Przemysłowa 3
☎ 47-32-61, w godz. 8.00 - 16.00 (f 2369/ R/ 94)

RESTAURACJA "RACZKIEWICZ"

w Jaraczewie, ul. Golska 1, tel. 25
organizuje
W SALI CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH W JAROCINIE
PRZYJĘCIA WESELNE W CENIE OD 285.000 ZŁ/ OSOBA
Zgłoszenia przyjmuje:

1) **Restauracja "RACZKIEWICZ"**
63-233 JARACZEWO,
ul. Golska 1, tel. 25
2) **Cech Rzemiosł Różnych**
63-200 JAROCIN,
ul. Wrocławska 12, tel. 47-23-22
3) **Jan Raczkiewicz**
63-200 JAROCIN,
ul. Jesienna 10, tel. 47-38-58 po 18.00
(f 352/ 94)

PZU Życie S. A.
Przedstawicielstwo w Jarocinie
ul. Kościuszki 16a
ZATRUDNI

AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH
Nowy produkt - najwyższa prowizja

(f 2242/ R/ 94)

Urząd Skarbowy w Jarocinie

podaje do publicznej wiadomości o mających się odbyć

LICYTACJACH

- dnia 27 grudnia 1994 r. o godz. 9.00 w tut. Urzędzie odbędzie się II licytacja **kamery video** PHILIPS z wyposażeniem o wartości 40.000.000 zł,
- dnia 28 grudnia 1994 r. o godz. 9.00 odbędzie się I licytacja **kompletu wypoczynkowego ze skóry** o wartości 20.000.000 zł, **telewizora** SONY 29" o wartości 30.000.000 zł, **magnetowidu** "AKAI" o wartości 6.000.000 zł,

a w tym samym czasie w Jarocinie na placu przy ul. Wrocławskiej 225 odbędzie się II licytacja **samochodu dostawczego** ŻUK, rok produkcji 1977 o wartości 7.500.000 zł,

- dnia 29 grudnia 1994 r. w Jarocinie w hali POM-u przy ul. św. Ducha 120 odbędzie się II licytacja **tokarki stołowej**, rok prod. 1986, o wartości szacunkowej 12.000.000 zł.

Wadium w wysokości 10 % wartości szacunkowej należy wpłacić u poborcy skarbowego najpóźniej na godzinę przed licytacją.

Cena wywołania wynosi w I licytacji 3/ 4 wartości szacunkowej, a w II - 1/ 2 wartości szacunkowej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyny.

Sprzedający nie odpowiada za wady i braki ukryte.

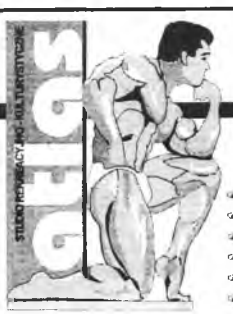

MGR REHABILITACJI **ROBERT KOWALSKI**
Jarocin, ul. Szubianki 21, tel. 47-33-33, w. 224

- specjalne zestawy ćwiczeń dla pań
- **callanetics** (według autorki 20 razy skuteczniejszy od aerobicu)
- treningi siłowe dla panów i chętnych pań
- gimnastyka korekcyjna i wyrównawcza
- ćwiczenia ogólnorozwojowe dla młodzieży
- masaż leczniczy

Lek. med. Ryszard Baranowski

specjalista chorób wewnętrznych
GASTROENTEROLOG
Jarocin, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
poniedziałki, g. 9.00 - 12.00
tel. 47-32-91 w.34

- **Porady** z chorób wewnętrznych a szczególnie chorób przewodu pokarmowego
- **Diagnostyka** chorób piersi, gruczołu krokowego i tarczycy
- **USG** jamy brzusznej, tarczycy, piersi, jąder, stercza i narząd rodnego
- **Gastroskopia, rektoskopia kolonoskopia**
- **Laboratorium** - pobieranie krwi w poniedziałki g. 7.00 - 9.00

Zdrowych, wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
★ ☆ ★oraz powodzenia
w Nowym Roku

życzy wszystkim klientom

HURTOWNIA „DARWIE"

ul. Brandowskiego 7, 63-200 Jarocin

Zapraszamy na zakupy

w starym i nowym roku

(f 360/ 94)

PRACOWNIA ZŁOTNICZA A. J. KOTECCY

63-200 Jarocin, ul. Krótka 2, tel. 472-474

oraz stoisko w D. H. Rolnik - I piętro
oferuje wyroby ze złota i srebra

- pierścionki ★ obrączki ★ kolczyki
- ★ łańcuszki ★ przywieszki
- zegary, zegarki
- upominki

skup złomu złota ☆ usługi

Zapraszamy 10.00 - 17.00 (f 333/ 94)

DROP - Spółka Akcyjna w Ostrowie Wlkp.

Zakład Wylęgu Drobiu w Jarocinie ul. Glinki 25

informuje

O PRZYJMOWANIU ZAMÓWIEŃ

NA PISKLĘTA LĘŻONE W 1995 r.

Zamówienia przyjmujemy codziennie
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 12.00
W 1995 r. oferujemy do sprzedaży

→ pisklęta kacze rasy Pekin
→ pisklęta kacze rasy Barbari (francuskie)
→ pisklęta kurze krzyżówka
→ pisklęta kurze brojler

Oferujemy wysoką jakość piskląt pochodzących z ferm zarodowych będących pod stałą opieką weterynaryjną i zootechniczną

Zapraszamy do składania zamówień
w naszym Zakładzie

(f 357/ 94)

Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Reklama u nas...

...to klucz do sukcesu

Pogodnych, zdrowych świąt Bożego Narodzenia oraz tego, by Nowonarodzony przyniósł ze sobą wiarę, nadzieję i miłość

życzy

Salon Fryzjerski "WITOLD"

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii poniedziałek 15.30 - 17.30 **dr med. Andrzej TYKARSKI**
- chorób uszu, nosa, gardła i krtani poniedziałek 15.30 - 17.30 **lek. med. Aleksandra KROKOWICZ**
- ginekologii i położnictwa, onkologii wtorek 15.30 - 18.30 sobota: telefoniczne uzgodnienie 47-28-17 **dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ**
- chirurgii dziecięcej wtorek 17.00 - 18.00 **lek. med. Jerzy HARASYMCZUK** lub **lek. med. Mirosław MARKWITZ**
- ortopedii dziecięcej i dorosłych środa 15.30 - 17.30 **lek. med. Jacek KACZMARCZYK**
- chirurgii ogólnej, żył i tętnic środa 15.30 - 17.30 **dr med. Grzegorz OSZKINIS**
- chorób oczu czwartek 15.30 - 17.30 **dr med. Andrzej STYSZYŃSKI**
- chorób skóry dzieci i dorosłych piątek 15.30 - 17.30 **lek. med. Małgorzata LULA**
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder piątek 15.30 - 17.30 **lek. med. Jacek LULA**

(f 1982/R/94)

Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

USŁUGI KSEROGRAFICZNE

A4 - 800 zł A3 - 1500 zł
Ceny zawierają podatek VAT

Czynne codziennie 9.00 - 15.00,
sobota 9.30 - 14.30
OD PONIEDZIAŁKU DO ŚRODY
TAKŻE W GODZINACH WIECZORNYCH

Redakcja „Gazety Jarocińskiej"
ul. Szubianki 21, I piętro, pok. 108,
tel. 47-37-60

R.S.P. Roszków
świadczy usługi:

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

Cena beczki 9.000 l - 200.000 zł
Zgłoszenia w biurze RSP
tel. Jarocin 47-24-14
(f 349/94)

ZABAWA TANECZNA - ŚWIĄTECZNA

Dnia 25 grudnia '94, godz. 19.00
Sala - Radlin
Gra i śpiewa zespół „FLESH"
Losowanie prezentów świątecznych
„Jeśli dobrze bawić się chcesz,
przyjdź tam, gdzie gra „Flesh."
Zapraszamy (f 2373/ R/ 94)

"ELMONT"

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO - HANDLOWE
63-200 Jarocin, ul. Żwirki i Wigury 3
tel./fax (0-62) 47-30-47
Polpager 0-99-016630

Firma instaluje cyfrowe centrale telefoniczne z taryfikacją rozmów (wystawianie rachunków za przeprowadzone rozmowy telefoniczne)

Canon
RICOH
mita
Nashua

Sprzedaż Serwis
Kserokopiarki
Nowe i Regenerowane
Materiały Eksploatacyjne
Części Zamienne

Sprzedaż
Montaż
TELEFAKSÓW
I
TELEFONÓW

Canon
Panasonic
SAMSUNG

Ceny kserokopiarek od 16.000.000 zł + VAT 22%

Ceny faksów od 9.990.000 zł + VAT 22%

Sprzedaż Montaż Elektronicznych Central Telefonicznych
TELESIS od 6 łączy abonenckich z pełną taryfikacją

SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

Zdrowych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 1995 Roku swoim Klientom życzy

"ELMONT"

75 lat Powszechnej Kasy Oszczędności

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy jest kontynuatorką powołanej 7 lutego 1919 roku Pocztowej Kasy Oszczędności, działającej do końca 1949 roku. Gromadzenie oszczędności oraz udzielanie kredytów przejęła w 1950 roku dzisiejsza Powszechna Kasa Oszczędności. Nowa PKO utraciła w lipcu 1975 roku samodzielność i została włączona w strukturę NBP. Odzyskała ją w 1987 r.

Instytucje oszczędnościowe powstały na ziemiach polskich na długo przed odzyskaniem niepodległości w 1918 r. Grupy zawodowe i społeczności lokalne organizowały kasy oszczędnościowe i banki ludowe. Najlepiej funkcjonowały w Wielkopolsce (w zaborze pruskim) - za sprawą ich inicjatora - Karola Marcinkowskiego.

Od powstania do wojny (1919-1939)

Pocztową Kasę Oszczędności powołano dekretem Naczelnika Państwa - Józefa Piłsudskiego - z 7 lutego 1919 roku. Była instytucją państwową. Organizatorem PKO był Hubert Ignacy Linde. Zbiornicami PKO były urzędy pocztowe na terenie całego kraju. Kasa nie posiadała osobowości prawnej, co krępowało jej działalność. Przeszkodę tę usunięto ustawą z 1920 roku.

W 1924 roku, po reformie monetarnej Stanisława Grabskiego, nastąpił wzrost zainteresowania społeczeństwa oszczędzaniem. Niezbędne okazały się zmiany w organizacji PKO, które nastąpiły w 1927 roku. PKO uzyskało prawo posiadania własnego majątku, usprawniono aparat zarządzający oraz poszerzono zakres działalności. Od tego momentu następuje szybki rozwój działalności PKO.

Kryzys gospodarczy, który ogarnął świat w 1929 roku w Polsce osiągnął szczyt w 1934 r. Dewaluacja dolara wywołała znaczny wzrost skłonności do oszczędzania w walucie krajowej. W tym okresie - po raz pierwszy od czasu odzyskania niepodległości - polski złoty cieszył się większym zaufaniem, niż waluta amerykańska. Tuż przed wybuchem wojny - w latach 1938-39 - zanotowano odpływy oszczędności, a związane to było z aneksją Austrii i zajęciem ziem czeskich przez Niemcy. Sytuacja unormowała się dopiero po konferencji w Monachium. Pod koniec lutego 1939 r. wkłady PKO wynosiły 820 mln złotych. W następnych miesiącach wskutek rosnącego napięcia politycznego poziom oszczędności spadł do 525 mln złotych (dane na dzień 31 sierpnia 1939 r.).

PKO miała duży udział w finansowaniu największych inwestycji polskich w okresie międzywojennym - m.in. miasta i portu w Gdyni, Centralnego Okręgu Przemysłowego, zapór wodnych na Sole i Dunajcu, dworca kolejowego w Warszawie. Kupując listy zastawne Państwowego Banku Rolnego umożliwiła udzielanie przez ten bank pożyczek rolnikom kupującym ziemię i inwestującym w swoje gospodarstwa. W celu usprawnienia działalności międzynarodowej PKO 17 września 1929 r. wspólnie z Państwowym Bankiem Rolnym i Bankiem Gospodarstwa Krajowego - utworzono funkcjonujący do dziś Bank Polska Kasa Opieki S.A. Bank PKO S.A. powołał oddziały w większych ośrodkach emigracji polskiej - Paryżu, Buenos Aires, Tel Awiwie i Nowym Jorku.

Czas okupacji (1939-1944)

PKO - począwszy od 1 września 1939 r.- zawieszało działalność na terenach zagarniętych przez Niemców. Ewakuowane na wschód dokumenty i walory zostały zagrabione po 17 września przez drugich najeźdźców - ZSRR. Najdłużej, bo do 19 września działał oddział we Lwowie. Od 9 października 1939 r. z rozkazu władz niemieckich PKO i inne banki podjęły pracę. W całym okresie okupacji na terenie tzw. Generalnej Guberni dokonano wypłat z książeczek oszczędnościowych PKO na łączną kwotę prawie 21 mln złotych. Niewątpliwie pomogło to wielu Polakom lżej znosić ciężką sytuację materialną. Wypłat dokonywano aż do wybuchu Powstania Warszawskiego w sierpniu 1944 roku.

Przed wojną PKO zatrudniała ponad 2000 pracowników. W okresie okupacji tylko 200. Bardzo wielu pracowników PKO działało w ruchu oporu. Dzięki odwadze i ofiarności tych ludzi udało się ukryć przed Niemcami setki maszyn do księgowania i liczenia.

System radziecki (1945-1949)

W powojennej Polsce system bankowy kształtowano na wzór radziecki, gdzie obowiązywała zasada monobanku. Władze nie przewidywały szybkiego rozwoju ruchu oszczędnościowego, dlatego reaktywowanie PKO nie interesowało rządu. Pocztowa Kasa Oszczędności odrodziła się dzięki inicjatywie jej pracowników. Zebrani na wiecu w Krakowie - 9 lutego 1945 roku - wybrali Radę Zakładową i Komisję Weryfikacyjną i rozpoczęli starania o uruchomienie Kasy. 11 kwietnia minister skarbu wydał zarządzenie w sprawie uruchomienia PKO.

Jednak wraz z rozwojem działalności coraz silniej ingerowały w jej działalność władze administracyjne i partyjne, wzrastała zależność Kasy od Ministerstwa Finansów. W 1948 r. rząd podjął uchwałę ograniczającą zakres działania PKO do pocztowego obrotu bezgotówkowego i zbierania oszczędności.

Reforma systemu bankowego wprowadzona w 1948 roku zmierzała do całkowitej koncentracji dyspozycji finansowej w ręku państwa. Przewidywała likwidację Pocztowej Kasy Oszczędności, co rozpoczęto już w listopadzie tego roku zmierzając do zastąpienia "starego" PKO "nowym". W grudniu 1949 roku ukazało się rozporządzenie ministra skarbu w sprawie powołania - jako banku państwowego - Powszechnej Kasy Oszczędności. Mimo zmiany nazwy w powszechnym odczuciu nie została zerwana ciągłość pekaowskiej tradycji i dla wielu Powszechna Kasa Oszczędności była bezpośrednią kontynuatorką tradycji Pocztowej Kasy Oszczędności.

Wzloty i upadki (1950-1975)

Ważnym momentem w nowej historii PKO była wymiana pieniędzy przeprowadzona 28 października 1950 roku. Dzięki temu, że wkłady w PKO były uprzywilejowane w wymianie (100 zł starych na 3 zł nowe, podczas gdy gotówkę wymieniano w proporcji 100 zł na 1 zł) Kasa odbudowała zaufanie ludności. Rozpoczęto stopniowe rozszerzanie zakresu i zasięgu działania PKO. W 1969 r. przejęła ze zlikwidowanego Banku Inwestycyjnego kredytowanie budownictwa mieszkaniowego. Jednak ponownie jej rozwój został zahamowany wskutek kolejnej reformy bankowej przybliżającej polski system do koncepcji monobanku. W lipcu 1975 r. zlikwidowano PKO jako samodzielny bank państwowy, a jej sieć i aparat włączono w strukturę Narodowego Banku Polskiego. Dopiero rozporządzenie Rady Ministrów z 7 września 1987 r. pozwoliło reaktywować PKO. PKO stała się bankiem oszczędnościowo-kredytowym i dewizowym obsługującym osoby fizyczne i prawne.

Obecnie

Decydujące znaczenie dla współczesnej historii PKO ma okres ostatnich pięciu lat. Usamodzielnienie i rozszerzenie zakresu działalności PKO było pierwszym krokiem w odchodzeniu polskiego systemu bankowego od wzorów obowiązujących w gospodarce centralnie sterowanej. Ostatnich pięć lat to okres w którym PKO - rozwijając wszechstronnie działalność - oferuje usługi właściwe dla uniwersalnego banku komercyjnego. Powiększyła o 3/4 liczbę placówek i o blisko połowę liczbę pracowników. Stało się to w warunkach coraz ostrzejszej konkurencji banków prywatnych i skomercjalizowanych państwowych.

Mariusz Gryska

Graj w kolory z PKO

Kredyt niebieski - dla posiadaczy kont osobistych. Udziela się na okres do 1 roku. Udzielając go nie wymaga się poręczycieli. Wielkość kredytu uzależniona jest od wysokości miesięcznych wpływów na konto. Jego spłata - miesięcznie lub jednorazowo.

Kredyt fioletowy - na zakupy ratalne artykułów przemysłowych (np. samochodów, sprzętu RTV, wyposażenia mieszkań). Umowa o kredyt może być zawarta u sprzedawcy lub w banku. Spłata w ratach miesięcznych w okresie do 2 lat, a w przypadku samochodu do 4 lat.

Kredyt wiśniowy - gotówkowy o stałym oprocentowaniu. Jego wielkość jest zależna od formy i wartości zabezpieczenia. Kwota kredytu spłacana w 6 ratach miesięcznych

Kredyt pomarańczowy - gotówkowy na dowolny cel. Jego wielkość zależna jest od formy i wartości zabezpieczenia. Okres spłaty do 2 lat.

Kredyt żółty - jest to pożyczka lombardowa zabezpieczona zastawem lub kaucją (np. kosztowności, samochody). Pieniądze wypłacane są tuż po zawarciu umowy i złożeniu zabezpieczenia. Okres spłaty od 7 dni do 3 miesięcy.

INFORMATOR ŚWIĄTECZNY

POGOTOWIE RATUNKOWE

ul.Śródmiejska 33
tel. 999, 47-22-39

SZPITAL REJONOWY

ul. Szpitalna 1
tel. 47-30-51

GABINETY STOMATOLOGICZNE

W okresie świątecznym, większość jest nieczynnych. W nagłych przypadkach (ostry ból zęba) można zgłosić się do lek. stom. Józefa Kornasa - ul Wrocławska 7 (tel.47-32-33)

DYŻURY APTEK

Do **26.12.1994** r. dyżur nocny (w godz. 20.00.-8.00.) pełni apteka „Convallaria" - ul. Wolności 7, tel.47-25-63
Do **1.01.1995 r.** dyżur nocny pełni apteka „Aspirynka" - ul. Hallera 14, tel. 47-24-34
Od **2.01. - 8.01.1995 r.** dyżur nocny pełni apteka „Convallaria" na ul. Wolności 7 ,tel.47-25-63

KOMENDA REJONOWA POLICJI

ul.T.Kościuszki 29
tel. 997, 47-27-02, 47-27-03, 47-22-41

POGOTOWIE POŻAROWE

ul.Śródmiejska 32
tel. 998, 47-25-46

POGOTOWIE GAZOWE

tel. 47-28-73

POGOTOWIE WODOCIĄGOWE

tel. 47-30-80

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

ul. Batorego 26
tel. 47-21-37

INFORMACJA PKS

tel. 47-28-29

INFORMACJA PKP

tel. 47-30-30

KOMUNIKACJA MIEJSKA

24.12.1994 - nie kursują
25.12.1994 - nie kursują
26.12.1994 - kursują jak w niedzielę
31.12.1994 - nie kursują
1.01.1995 - kursują jak w niedzielę

PUNKTY WETERYNARYJNE

Gabinet i Pogotowie Weterynaryjne ul. Poznańska 1A - dyżur pod telefonem nr 47-27-20 i 47-30-67
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Poznańska 1A - czynna całą dobę, tel. 47-22-21

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

Kino „Echo"
24.12.1994 - czynne w godz.9-16
25.12.1994 - czynne w godz.13-16
26.12.1994 - czynne w godz.13-18
27-30.12.1994 - czynne w godz.10-21
31.12.1994 - czynne w godz.9-19
1.01.1995 - czynne w godz.13-18

GODZINY OTWARCIA PLACÓWEK HANDLOWYCH I GASTRONOMICZNYCH SHP „ZGODA" W JAROCINIE

24.12.1994
Wszystkie sklepy czynne w godz. 10.00.- 14.00 z wyjątkiem:
- sklep piekarniczy ul.Św.Ducha 9 - czynny w godz. 5.00.-14.00.
- sklep piekarniczy ul.Śródmiejska 2 - czynny w godz. 5.00.-14.00.
- sklep nr 18 (SAM) ul.Wojska Polskiego - czynny w godz. 6.00.-14.00.
- restauracja „Victoria" - czynna do godz. 16.00.

25.12.1994
Cała sieć handlowa i gastronomiczna - nieczynna.

26.12.1994
Sklepy czynne, jak w każdą niedzielę
- sklep nr 9 (ul.Mickiewicza 4 - ciastkarski) - nieczynny
- restauracja „Victoria" - czynna do godz.20.00.

31.12.1994
Sklepy spożywcze i przemysłowe czynne do godz. 14.00 z wyjątkiem:
- sklep nr 1 „Sezam" ul. Wrocławska 34 - czynny do godz. 20.00.
- sklep nr 13 ul. Dąbrowskiego - czynny do godz. 18.00.
- sklep nr 16 Os. 1000-lecia - czynny do godz. 16.00.
- sklep nr 18 SAM ul. Wojska Polskiego - czynny do godz. 14.00.
- sklep nr 24 (monopolowy) ul. Rynek 17 - czynny do godz. 18.00.
- sklep nr 19 Os. Konstytucji 3 Maja - czynny do godz. 20.00.

1.01.1995
Cała sieć handlowa i gastronomiczna - nieczynna

TARGOWISKO W JAROCINIE

Ostatni przedświąteczny targ odbędzie się **23.12.1994 r.**
Następne:
27.12.1994 r.(wtorek)
30.12.1994 r.(piątek)

KOŚCIOŁY - MSZE ŚW.

Kościół p.w.Chrystusa Króla
Spowiedź św. - **23 grudnia 1994 r.** w godz. 7.30.-10.00 i 14.30.-18.30.

24.12.1994
Pasterka o godz. 24.00.

25.12.1994
msze św. o godz. - 6.45., 8.00., 9.30., 11.00., 12.15.

26.12.1994
msze św. o godz. - 6.45., 8.00., 9.30., 11.00., 12.15., 18.30.

31.12.1994
o godz. 18.00. odprawiona zostanie msza św. na zakończenie „starego" roku

1.01.1995
msze św. o godz. - 6.45., 8.00., 9.30., 11.00., 12.15., 18.30.

Kościół oo.Franciszkanów
Spowiedź św. - codziennie **do 24 grudnia 1994 r.** w trakcie trwania codziennych mszy św.

24.12.1994.
Pasterka o godz. 24.00.

25.12.1994.
msze św. o godz. - 7.00., 9.00., 10.30., 12.00., 16.30.

26.12.1994.
msze św. o godz. - 7.00., 9.00., 10.30., 12.00., 16.30., 18.30.

31.12.1994.
o godz. 18.30. - msza św. na zakończenie „starego" roku

Kościół p.w. Św.Marcina
Spowiedź św. **22.12.1994 r.** w godz.: 7.30. - 8.30., 9.00. - 10.00., 14.30. - 16.00., 17.00. - 18.30.

24.12.1994
pasterka godz.24.00.

25.12.1994.
msza św. o godz.12.30

26.12.1994.
msze św. o godz. 6.00., 12.30.

31.12.1994
o godz. 18.30. msza św. na zakończenie „starego roku

1.01.1995
msza św. o godz. 12.30.

Kościół p.w. Św.Jerzego
24.12.1994
pasterka godz. 23.00.

25.12.1994
msze św. o godz. 7.30., 8.30., 9.45., 11.15.

26.12.1994.
msze św. o godz. 7.30., 8.30., 9.45., 11.15., 18.30

1.01.1995
msze św. o godz. 7.30., 8.30., 9.45., 11.15. 18.30.

Ciepły dom w zimie

To już ostatni czas - zanim nadejdą większe mrozy - na przygotowanie domu do zimy. Przygotowania takie muszą być kompleksowe: nie wystarczy samo uszczelnienie okien, gdy wieje wokół ościeżnic, nie pomogą też ekrany zagrzejnikowe, gdy nieszczelny szyber w kominku czyni zeń potężny wyciąg ciepłego powietrza, czyli po prostu złodzieja energii. Pojedyncze straty składają się na większe i niepostrzeżenie wyciągają nam pieniądze z kieszeni. Warto zatem jeszcze raz skrupulatnie przejrzeć cały dom.

Przez lata eksploatacji szczelność okien zmniejsza się na skutek obluzowania i zużycia okuć zamykających i zawiasów, wypaczeń ramiaków, a także miejscowych zacieków farby. Źle uszczelnione przymyki skrzydeł i styki ościeżnic ze ścianami są powodem znacznych strat ciepła. Dlatego przed zimą warto wykonać następujące prace:

- nieszczelności na styku ościeżnic ze ścianami wypełnić kitem trwale plastycznym,
- niedomykające się okna i drzwi naprawić samodzielnie lub przy pomocy stolarza,
- uszczelnić ramiaki okien.

Uszczelki do okien

Wybierając rodzaj uszczelek warto pamiętać, że dość popularne uszczelki z pianki poliuretanowej przepuszczają dużo powietrza i wymagają znacznej siły obciskającej przy zakładaniu. Mało skuteczne są też uszczelki z blachy stalowej. Zamiast nich można zastosować uszczelki z PCW, polietylenu, wełny, włókien syntetycznych i gumy ozonoodpornej lub też uszczelnić okna sposobem domowym, wklejając w przylgi warkocze z waty i oklejając je taśmą samoprzylepną lub nawet papierem. Stosując uszczelki tekstylne nie można dopuścić do ich zawilgocenia, gdyż wówczas stracą swe właściwości izolacyjne.

Najskuteczniejsze są **uszczelki gumowe**, których rodzaj można dostosować do indywidualnych potrzeb. Grubość takiej uszczelki powinna być tak dobrana, aby jej spłaszczenie (w zamkniętym oknie) nie było większe niż 50%, jeśli ma przekrój kołowy i 30%, jeśli jest to uszczelka płaska. Większe odkształcenie powoduje szybszą utratę sprężystości uszczelki, mogą też wystąpić trudności w zamykaniu okna. Najprostszym sposobem pomiaru luzu w oknie (czyli określenia wymaganej grubości uszczelki) jest pomiar przy użyciu zwykłej plasteliny: parę kulek z plasteliny średnicy kilku milimetrów przykleja się w 2-3 miejscach na tej płaszczyźnie wrębu, która ma być uszczelniona. Następnie zamyka się skrzydło okienne, a po jego otwarciu - mierzy, do jakiej grubości zostały spłaszczone kulki plasteliny.

Uwaga: dla zapewnienia dopływu świeżego powietrza do pomieszczeń część okien należy zostawić bez uszczelnienia. Niezachowanie tego warunku może być przyczyną wykraplania się pary wodnej na oknach i wystąpienia na nich pleśni, zwłaszcza gdy wentylacja w domu nie działa najlepiej. Praktycznie jest zostawić bez uszczelnienia to skrzydło okienne (lub choćby lufcik), które najczęściej jest otwierane (kilkakrotnie w ciągu dnia wietrzenie mieszkań jest niezbędnym zabiegiem higienicznym).

Dodatkowe szyby

Jednym ze sposobów poprawienia izolacyjności cieplnej okien jest zastosowanie **dodatkowych szyb.** Wymaga to jednak uzupełnienia konstrukcji ramiaka, co jest łatwiejsze w oknach o niezbyt szerokich skrzydłach oraz w oknach nieotwieranych. Sposobem zastępczym może być umieszczenie między szybami - na cały okres zimowy - **przezroczystej folii polietylenowej** napiętej na ramce drewnianej. Pojedyncza warstwa folii zmniejsza straty ciepła przez okno około 25%, warstwa podwójna - nawet do 40%. Z folii polietylenowej wykonuje się także rozsuwane zasłony lub rolety zwijane nad oknem. Skuteczność folii jest większa, jeśli ma ona powłokę refleksyjną, odbijającą promieniowanie do wnętrza.

Zasłony, okiennice, żaluzje, rolety

Nie każdy zdaje sobie sprawę, jak skutecznym zabezpieczeniem przed ucieczką ciepła przez okna są okiennice, żaluzje czy rolety, a nawet zwykłe zasłony.

Bardzo skuteczne są szczelnie zamykane okiennice ocieplone styropianem. Można je założyć od strony zewnętrznej lub wewnętrznej.

Żaluzje umieszcza się między szybami lub po stronie wewnętrznej okna. Warto pamiętać, że stanowią one lepszą izolację, jeśli ich powierzchnia zwrócona do wnętrza pomieszczenia ma właściwości refleksyjne. Żaluzje z nie lakierowanych listewek aluminiowych z czasem tracą swoje walory - po kilku latach użytkowania matowieją i zamiast odbijać promienie w stronę wnętrza, pochłaniają część energii cieplnej.

Rolety z listewek drewnianych, aluminiowych lub plastykowych to zwijana odmiana okiennic. Rozpowszechnione na Zachodzie - często również jako ochrona przed nadmiernym nasłonecznieniem - obecnie są dostępne w dużym wyborze i na naszym rynku.

Zasłony z grubej tkaniny, zawieszone jak najbliżej okna i zasłaniające cały otwór okienny, mogą zmniejszyć straty ciepła przez okno od 15 do 20%.

Ściany za grzejnikami

W domach grzejniki najczęściej są umieszczane przy ścianie pod oknem. Ściana ta przejmuje od grzejnika sporo ciepła i - jeśli jest niedostatecznie ocieplona - przekazuje jego część na zewnątrz. Większość tego ciepła można zatrzymać w domu umieszczając za grzejnikami **folię aluminiową**, która będzie pełnić funkcję ekranu odbijającego promieniowanie cieplne w stronę wnętrza pomieszczenia. Od kilki lat można u nas kupić praktyczne ekrany zagrzejnikowe wykonane z folii aluminiowej naklejonej na cienką warstwę styropianu. Umieszczenie takich ekranów za wszystkimi grzejnikami znajdującymi się w domu lub mieszkaniu podniesie temperaturę co najmniej 1-2 stopnie.

Materiał opracowany przez specjalistów miesięcznika „MURATOR", aleja Wyzwolenia 6, lok. 43, 00-570 Warszawa, tel. (02) 625-17-42. Copyright by MURATOR.

Chytry amur

Amur należy do rodziny karpiowatych. Ma kształt wrzecionowaty o małej, tempo zakończonej głowie. Kształt czyni zeń doskonałego, śmigłego pływaka.

Mimo tych wielu zalet ma i swoje wady. Jedną z nich jest olbrzymi apetyt. Tym razem ciasto skomponowane przez **Janusza Nowackiego z Witaszyc** nie zawiodło oczekiwań wędkarza. 21 maja o godzinie 12.10 ze zbiornika retencyjnego w Woli Książęcej wędkarz wyłowił amura o wadze 5,10 kilograma i 72 centymetrach długości. Janusz poławiał metodą spławikową używając chińskiego teleskopu o długości 4,5 metra, kołowrotka Byron, żyłki głównej o przekroju 0,23 mm i przyponówki 0,16 mm. 25 minutowy czas holu obserwował **Tadeusz Głodek z Witaszyc.**

REKIN

Młody wędkarz ze swoim trofeum

Kolejny karp

Głównym przedstawicielem najliczniejszej w wodach europejskich rodziny karpiowatych jest oczywiście karp, który przywędrował do Europy z Japonii i Chin.

Tym razem swoim 3,5 kilogramowym karpiem pragnie pochwalić się **Sławomir Waszak z Żerkowa.**

Kto uważnie śledzi przedstawiane w kąciku wędkarskim rekordowe okazy z pewnością przypomina sobie, ze ojciec Sławka - Wojciech Waszak, wyłowił 11,65 kilogramowego karpia eliminując konkurencję. Ryba złowiona przez młodego wędkarza ważyła 3,5 kilograma i mierzyła 60 centymetrów. 13 sierpnia Sławek poławiał metodą gruntową. Używał do tego celu wędziska Jaxon Coral Spin 210, kołowrotka Cormoran Corsar SL 30. żyłki głównej Damyl Stil Power i haczyki Mustad nr 1. Za przynętę używał ziemniaka. Rekordową rybę holował 10 minut. Świadkiem połowu był **Piotr Szczepanek z Żerkowa.**

REKIN

Sławek ze swoją rybą życia

Piękne usta zimą

Najsroższa pora roku nie sprzyja ładnemu wyglądowi ust. Mróz, wiatr, palenie papierosów oraz niedobór witaminy A i B powodują wysuszenie ich i pękanie, co niekiedy łączy się z krwawieniem. Jak temu zapobiegać?

Nabłonek ust można hartować przez masowanie ich suchą, miękką, włosianą szczoteczką i wcieranie odżywczego kremu. Dobra, tłusta pomadka nie tylko upiększa usta, ale równocześnie ochrania je. Kto nie maluje ust, powinien zimą stosować specjalne sztyfty ochronne lub smarować je cienką warstwą wazeliny. Jeśli nabłonek ust jest wyjątkowo wrażliwy, należy unikać kredek perłowych i opalizujących, a stosować wyłącznie tłuste lub błyszczyki do ust. Usuwamy je z warg nie wodą i mydłem, lecz dobrym, tłustym mleczkiem kosmetycznym.

opr.M. Hoffmann

Horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)
Udzieli Ci się nastrój świąteczny, a dobry humor wpłynie na realizację szalonych pomysłów, które realne kształty osiągną na początku nowego roku. Dla wolnych Baranów - spełnienie najskrytszych pragnień sercowych. Dobre porozumienie z Wagą. Pomyślny dzień - niedziela.

BYK (20 IV - 20 V)
Propozycja, którą otrzymasz, jest warta zainteresowania. Pamiętaj, że przystępując do kontraktu, tracisz swoją niezależność, ale zyskujesz podwojenie finansów, a dla Ciebie ma to przecież duże znaczenie. Przy wigilijnym stole zostaw jedno miejsce - może trafi Ci się Panna??? Pomyślny dzień - sobota.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Zapowiada się bardzo ożywiony i interesujący tydzień. Długo oczekiwana rozmowa z kimś z zagranicy dojdzie wreszcie do skutku. Załatwisz ważną sprawę. Odwiedź wreszcie swoich przyjaciół i pamiętaj, że nic tak nie cementuje uczucia jak kieliszek szampana wypity w sylwestrowy wieczór. Pomyślny dzień - czwartek.

RAK (21 VI - 22 VII)
Po stresach zawodowych trochę ciszy i zadumy. Wprawdzie jest to cisza przed burzą, ale zdążysz w te święta dobrze wypocząć, by móc potem odważnie stawić czoło problemom. Najlepszy byłby dla Ciebie wypoczynek w górach i to koniecznie w towarzystwie Ryby lub Skorpiona. Pomyślny dzień - poniedziałek.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Twoja ognista natura szczególnie uaktywni się właśnie w najbliższych dniach. Dużo pracy i ważna rozmowa z kimś, kto powróci z Twojej przeszłości. U progu nowego roku będziesz mógł wreszcie pomyśleć o urlopie. Pilnuj diety, wszak ważne, by móc odejść od stołu we właściwym momencie. Intrygujący Skorpion. Pomyślny dzień - środa.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Układ Planet sprawi, iż zechcesz pokazać swoim współpracownikom, że zdolny jesteś do przenoszenia nawet gór. W sprawach służbowych dużo nowości. Nie spisz się i nie słuchaj osób tzw. szczerze życzliwych. W domu - lepsza atmosfera. A swoją drogą - może Twój Partner ma rację??! Pomyślny dzień - wtorek.

WAGA (23 IX - 22 X)
Okazuje się, że jednak się odezwał(a) i nie jesteś mu tak całkiem obojętna(y). Teraz trzeba działać dyplomatycznie. Cokolwiek by się zdarzyło, pamiętaj, że ta przelotna znajomość przekształci się w wielkie uczucie po obydwu stronach. Dla Ciebie - korzystny Baran. Pomyślny dzień - piątek.

SKORPION (23 X - 21 XI)
Wreszcie w Twoich sprawach zawodowych coś ruszyło do przodu. W tym kołowrotku zdarzeń pamiętaj o właściwej organizacji czasu wolnego, bo nie jest to najlepsza Twoja zaleta. Dla serca klimat spokoju i zrozumienia. W końcu tygodnia - ktoś miły złoży Ci wizytę-niespodziankę. Pomyślny dzień - niedziela.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
W pracy potrzebny Ci spokój, bo już wkrótce zaczniesz przymierzać się do nowych obowiązków. W sprawach osobistych nareszcie będziesz mógł powiedzieć o tzw. miłości od pierwszego wejrzenia. Naturalnie dotyczy to wolnych Strzelców. Dla "zajętych" - lepsze zrozumienie z partnerem. Pomyślny dzień - środa.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
To, że Twoja rodzina kojarzy Ci się z wielką odpowiedzialnością - to Twoja zaleta. Pozytywne cechy charakteru, tak typowe dla Twojego znaku: odpowiedzialność, lojalność i pracowitość, znajdą teraz uznanie w oczach bliskiej Ci osoby. Szkoda, że ciągle jeszcze nie możesz się przekonać co do jej szczerych intencji. Pomyślny dzień - poniedziałek.

WODNIK (20 I - 18 II)
Przypadkowe spotkanie towarzyskie pozwoli Ci na odświeżenie jakiegoś starego pomysłu. Musisz tylko znaleźć sponsora i dobre warunki realizacji. Ta sprawa będzie zaprzątać Twoją głowę w świąteczne dni. Poza tym trochę gości i ciekawy prezent pod choinką. Pomyślny dzień - sobota.

RYBY (19 II - 20 III)
Dlaczego tak szybko zmieniasz zdanie? Trzymaj się już wcześniej obranego kursu i nie zbaczaj ani trochę. W święta rusz się wreszcie z domu na spotkanie wielkiej przygody swojego życia. Nie słuchaj rad Bliźniąt. Sam musisz zdecydować o swoim wyborze. Pomyślny dzień - wtorek.

MERKURY I WENUS

Krzyżówka nr 189

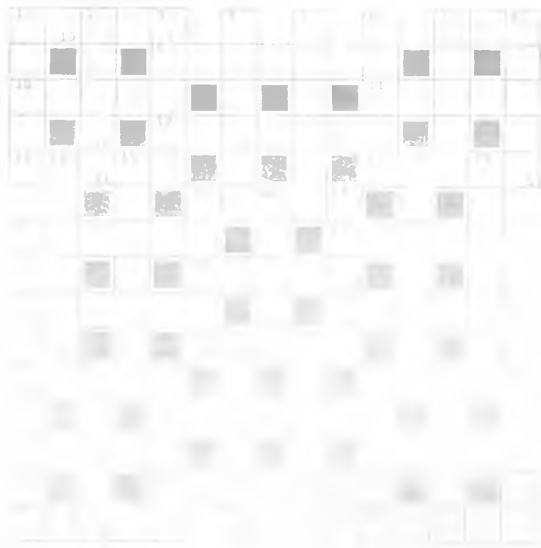

Poziomo: 1) część koszuli, 6) zamek błyskawiczny, ekler, 9) klątwa kościelna, 10) monety, drobne, 11) hak na drągu, 12) dawniej sklep tytoniowy, 13) wnęka, wgłębienie, 16) starożytny matematyk z Miletu, 19) potrawa z surowego mięsa, 22) do mankietów, 23) kraj podległy władzy emira, 24) tam ratusz, 25) państwo na Bałkanach, 26) Włochy, 27) zamarznięta para wodna, 30) arlekin, błazen, 33) półwysep należący do Egiptu, 36) zaliczka, 37) Zodiak lub Amator, 38) w składzie pociągu, 39) przepis, 40) droga, gościniec, 41) dawniej jedna z republik ZSRR.

Pionowo: 1) kamień szlachetny, 2) tytan, olbrzym, 3) lina usztywniająca maszt, 4) wróżba, 5) płaszcz damski na futrze, 6) zlot czarownic, 7) poddany seniora, 8) owoc z mlekiem, 14) widowisko, koncert, 15) solenizantka z 6 XII, 17) obuwie sportowe, 18) lekka przezroczysta tkanina jedwabna, 19) duży balkon, 20) głos męski, 21) morski ludojad, 28) duchota, stęchlizna, 29) knieje, 30) korsarz, kaper, 31) drzewo iglaste, 32) czart, diabeł, 33) spiekota, upał, 34) leń, próżniak, 35) Krystyna, znana polska aktorka ("Człowiek z marmuru").

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

oprac. Piotr Warczyński

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczyć wraz z kuponem do Biura Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) do 31 grudnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (200 tys. zł i 50 tys. zł) oraz dwie nagrody rzeczowe (250-gramowe opakowania kawy "Prima").

"G.J." 51/52

Rozwiązanie krzyżówki nr 187

Hasło: Jajka sadzone nie rosną.

Nagrody wylosowali: **Monika Pawlak**, Góra, ul. Jarocińska 22 (200 tys. zł), **Mieczysław Marciniak**, Jarocin, ul. Polna 14a (50 tys. zł); **Stanisława Kolanowska**, Jarocin, ul. Kościuszki 32/21, **Ilona Iwicka**, Jarocin, ul. św. Ducha 100 (nagrody rzeczowe - kawa "Prima").

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do Biura Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Café PRIMA

Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubianki 21, tel./fax (0-62) 47-37-60.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszan (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), Bogdan Udzik

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Ewa Antkowiak (Żerków), Leszek Bajda, Halina Czarny (Nowe Miasto), Bronisław Dostatni, Mariusz Gryska, Przemysław Jankowski, Ewona Kasprzak, Ewa Kostołowska, Tomasz Mikołajczak, Justyna Napieraj, Agnieszka Pilarczyk, Edyta Pilarczyk, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Włodzimierz Szymkowiak (Kotlin), Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Andrzej Wesołek, Paweł Witwicki.

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak.

WYDAWCA: Agencja Reklamowo - Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17.
DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517.
BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 47-23-14, kierownik: Regina Błaszak
Czynne codziennie 10.00 - 16.00, sobota 10.00 - 12.00
PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4a, tel. 3A, czynne cały dzień, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, pon. 10.00 - 13.00, pt. 13.00 - 18.00
OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk "Listy" i "Halo, Gazeta" Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.
ISSN 1230-851X